

Bombowy email

„W szkole podłożony jest ładunek wybuchowy. Jest niewielki, ale może narobić bardzo dużo hałasu”. To treść emaila, jaki przeczytała dyrektor turkowskiego liceum, we wtorek (6 maja) rano. W tym samym czasie wiadomość o identycznej treści wysłana została do „ogólniaka” w Szamotułach. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że za dwa przestępstwa odpowiada jedna osoba.

Na twarzach maturzystów, którzy we wtorkowy ranek (6 maja), przyszedli do turkowskiego liceum, by napisać egzamin z matematyki, widać było przerażenie, gdy zamiast otwartych drzwi, zobaczyli taśmy i policjantów. -*Naprawdę się przestraszyłem. Nie ja jeden pomyślałem, co będzie, jeżeli egzamin się nie dojdzie do skutku. Czy przyjdzie nam zdawać go dopiero za rok – zastanawiali się trzecioklasiści. Postawę młodzieży pochwaliła Danuta Szczepanik, dyrektor szkoły: -Z pełną świadomością mogę powiedzieć, że moi uczni-*

wie zdali egzamin z dojrzałości.

Ale od początku. Tego dnia, około 7.30 dyrektor Szczepanik przyszła do szkoły. Włączyła komputer, by sprawdzić pocztę. Gdy otworzyła emaila z nieznanego jej adresu, zamarła. Wiadomość składała się dosłownie z kilku zdań. „W szkole podłożony jest ładunek wybuchowy. Jest niewielki, ale może narobić bardzo dużo hałasu”. Chwilę później, powiadomiła policjantów i starostwo. -*Choć w internecie jest wiele komentarzy, w których turkowie zarzucają mi, że niepotrzebnie spanikowa-*

łam i narobiłam zamieszania, ale postąpiłam zgodnie z obowiązującymi procedurami. Gdybym nie wezwała odpowiednich służb, to pisałiby, że postąpiłam lekkomyślnie – dodaje Danuta Szczepanik.

Kilka minut później pojawiła się nieetatowa grupa minersko-pirotechniczna z Komendy Powiatowej Policji w Turku, a także starosta. Mundurowi ewakuowali uczniów oraz pracowników szkoły i ogrodzili jej teren taśmą. Następnie policjanci, zaczynając od piwnicy przeszukali wszystkie pomieszczenia.

Zajął im to około godziny. -*Na szczęście policjanci niczego nie znaleźli. Teraz prowadzone są czynności, mające na celu dotarcie i ukaranie „dowcipnisia” – wyjaśnia Piotr Kąciak, oficer prasowy KPP w Turku.*

W tym samym czasie, co w Turku, wiadomość o identycznej treści dotarła do jednego z liceów w Szamotułach. Tam też

na szczęście nic nie znaleziono. -*Współpracujemy z policjantami z Turku, bo nie jest wykluczone, że obie wiadomości wysłała ta sama osoba – mówiła Sandra Śrama, rzecznik prasowy komendanta policji w Szamotułach.*

Sprawcy całego zamieszania grozi nawet osiem lat więzienia.

i!

Jazda po dopalaczach

Nie dość, że 28-latek z Brudznia stracił prawo jazdy, to jeszcze stanie przed sądem, za jazdę po dopalaczach.

Substancje psychoaktywne zwane potocznie dopalaczami, to środki stanowiące w ostatnich latach bardzo duży problem. Mimo faktu, że w Polsce ich sprzedawanie jest zakazane, w Turku jest kilka miejsc, gdzie młodzi ludzie bez żadnych przeszkód mogą je nabyć.

W piątek, 2 maja, około godz. 22.30, w Obrzebinie w gminie Turek, policjanci do rutynowej kontroli zatrzymali 28-letniego mieszkańca Brudznia. Od razu zauważyli, że kierowca renaulta dziwnie się zachowuje. Zbadali stan jego trzeźwości. O dziwo badanie alko-

testerem niczego nie wykazało. Mężczyzna przyznał się w końcu, że wsiadł za kierownicę samochodu po zażyciu dopalaczy. Dlatego mundurowi zawieźli 28-latka do szpitala, gdzie pobrano mu krew do badań. Dodatkowo zabrali mu prawo jazdy, a samochód odholowali na policyjny parking strzeżony.

i!



Wymuszał pierszeństwo pistoletem

Mieszkaniec Łodzi niczym kowboj z westernu celował z pistoletu do przypadkowego kierowcy. Jak tłumaczył policjantom, stracił cierpliwość stojąc zbyt długo w korku.

Do scen amerykańskiego westernu, którego akcja toczy się na Dzikim Zachodzie, doszło w piątek 2 maja, na parkingu przed jednym z marketów przy ulicy Kolska Szosa w Turku. Jak co roku, między majowymi świętami, na ulicach przed południem utworzył się jeden wielki korek. Dlatego w tym czasie do miasta najbezpieczniej było wybrać się piechotą, bo i łatwiej i szybciej. Jednak nie wszyscy mają taką możliwość. Kierowcy nie mają wyjścia i muszą liczyć się z faktem, że przemieszczając się przez zatłoczone ulice samochodem, muszą wykazać się isticie anielską cierpliwością.

Podobnie było na parkingu

przez Brico i Inter Marche. Zakupowicze, którym udało się wreszcie dostać co trzeba i wystać swoje w długiej kolejce do kasy, pewnie chcieliby jak najszybciej znaleźć się w domu, ale niestety czekał ich jeszcze wyjazd z placu. Cóż było robić, czekali spokojnie na swoją kolej. Inny plan miał 65-letni łodzianin, który postanowił przechrzyć innych uczestników ruchu. By go zrealizować, poprosił o pomoc żonę. Kobieta wysiadła z samochodu i próbowała nakłonić kierowców, by przepuścili jej męża. Niestety nikt nie zwracał na nią uwagi. Wtedy sam wkroczył do akcji. Zaczął krzyczeć, obrażając siedzących w samochodach i

grozić, że jak nie udostępnią mu przejazdu, to pożałują. Gdy zorientował się, że nic niw skóra, niczym cowboj ze swojego rumaka, tak łodzianin wyskoczył z samochodu z bronią w rękę i skierował ją w kierunku najbliższego stojącego mężczyzny.

Nie tylko mieszkaniec Kuźnicy Janiszewskiej, ale także pozostałe osoby tam się znajdujące, w pierwszej chwili zamarły z przerażenia, a 59-latek zadzwonił po policję. Dopiero funkcjonariusze opanowali sytuację, uspokajając zebranych, że to nie jest prawdziwy pistolet, ale wiatrówka imitująca krótką broń, do której zamiast naboju używa się plastikowych kulek.

i!

mimo sądowego zakazu. Ten obowiązywał do stycznia następnego roku.

W niedzielę, 4 maja, o godz. 3.00, przy Niepodległości renaultem laguna po kilku głębszych jechał 42-letni mieszkaniec Błoni (woj. łódzkie). Mężczyzna miał 1,24 promila alkoholu.

We czwartek, 8 maja, o godz. 6.25, przy ul. Przemysłowej prawo jazdy stracił 34-letni mieszkaniec Brudznia. Kierowca volkswagena golfa miał w organizmie 1,74 promila alkoholu.

Rejon

W piątek, 2 maja, o godz. 4.40, w Skęcznie (gm. Dobra) policjanci zatrzymali kierującego fiatem ducato. 50-letni mieszkaniec Godzisz Małych (pow. Kaliski) miał w wydychanym powietrzu 0,56 promila alkoholu.

W sobotę, 3 maja, o godz.

13.50, w Międzylesiu w gminie Władysławów w ręce policjantów wpadł 28-letni mieszkaniec Kun, jadący peugeotem. Mężczyzna miał w organizmie 0,70 promila alkoholu.

W niedzielę, 4 maja, po godz. 20.00, przez Przykonę po kilku głębszych na rowerze jechał 29-latek. Mieszkaniec Przykony „wydmuchał” 2,86 promila alkoholu.

We wtorek, 6 maja, o godz. 17.20, w Albertowie w gminie Turek policjanci zatrzymali motorowerzystę. 38-letni miejscowy miał 1,40 promila alkoholu.

Ze środy na czwartek (7-8 maja) w Marcjanowie w gminie Kawęczyn, złodzieje weszli na teren nieogrodzonej posesji, a następnie z niezamkniętej obórki, wyprowadzili kilkumiesięczną jałówkę. 60-letni właściciel wartość zwierzęcia oszacował na 1000 złotych.

Okradli komunalną

Na tysiąc złotych Zakład Gospodarki Komunalnej w Dobrej oszacował wartość przedmiotów ukradzionych ze stadionu.

Do kradzieży doszło z niedzieli na poniedziałek (4-5 maja) w Dobrej. Wezwani na miejsce policjanci zabezpieczyli ślady włamania, wzięli też odciski palców. Na ich podstawie będą szukać potencjalnych złodziei. Z zebranych dowodów wynika, że złodziej lub złodzieje, na stadion dostali się

przeskakując płot. Następnie zerwanli dwie kłódki z drzwi do garażu i wynieśli z niego pompę do wody wraz z węzłem, dwa kanistry, każdy po 20 litrów oraz skrzynkę z narzędziami. Wartość łupów Zakład Gospodarki Komunalnej w Dobrej oszacował na 1000 złotych.

i!

Już w sobotę, 17 maja, w Turku odbędą się Wojewódzkie Obchody Dnia Strażaka, połączone z nadaniem jednostce sztandaru. W święcie uczestniczyć będzie komendant główny Wiesław Leśniakiewicz.

Wojewódzki Dzień Strażaka

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13.00, od mszy świętej w Kościele Najświętszego Pana Jezusa. Następnie, przy Placu Wojska Polskiego odbędzie się wręczenie turkowskiej jednostce sztandaru. Będzie też przemarsz pododdziałów i gości ulicami: Kolską, Legionów Polskich i

Uniejowską, do hali sportowej, przy Gimnazjum nr 2. Tam planowana jest uroczysta akademia.

Tego dnia, między godz. 7.00 a 16.00, wystąpią utrudnienia w ruchu ulicznym w Turku na Placu Wojska Polskiego oraz Placu Sienkiewicza.

i!

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W piątek, 2 maja, o godz. 10.15, przy Kolskiej Szosie policjanci do rutynowej kontroli zatrzymali fiata. Kierujący samochodem – 48-letni mieszkaniec Natalii (gm. Władysławów) „wydmuchał” 0,62 promila alkoholu.

W sobotę, 3 maja, po godz. 18.00, przy Zdrojkach Lewych funkcjonariusze drogówki sprawdzili 29-latka z Albertowa (gm. Turek). Młodzieniec, nie dość, że był pijany (1,44 promila), to jeszcze wsiadł i to nie pierwszy raz za kierownicę

W trakcie krótkiej, bo trwającej raptem dwie godziny czwartkowej (8 maja) sesji Rady Miejskiej Turku nie zabrakło burzliwych momentów. A to za sprawą dociekań radnego Romualda Antosika w sprawie kosztów inwestycji na ulicy Iglastej. Spotkało się to z tyleż gwałtowną, co niezbyt zrozumiałą reakcją. W efekcie można było odnieść wrażenie jakby zatrzęsała się niejedna szyszka. I to nawet na ulicy Kaliskiej.

Na początek był gwóźdź,

czyli marne 200 tysięcy

Decyzję o budowie ulicy Iglastej podjęto na poprzedniej sesji Rady Miejskiej, tj. 13 marca. Zgodnie z propozycją burmistrza Zdzisława Czapli na sfinansowanie tej inwestycji zaplanowano w budżecie miasta 200 tys. złotych. Po niemal dwóch miesiącach pod obrady

Marek Pańczyk: Pan wywołuje mi polemikę i zamieszanie na sesji

W tym momencie w sukurs burmistrzowi Czapli pośpieszył z za prezydialnego stołu sam przewodniczący Marek Pańczyk, który pod adresem radnego Antosika gniewnie rzucił: *-Pan wywołuje mi polemikę i zamieszanie na sesji!* Fakt, że Antosik miłosiernie spuścił

Sesja Rady Miejskiej, czyli jak ugotować zupę na gwoździu

Nie tylko na ulicy Iglastej zatrzęsały się szyszki

kolejnej sesji trafiła propozycja zwiększenia tej kwoty o kolejne 100 tysięcy. Zwiększenie nakładów o 50 proc. zaintrygowało radnego Romualda Antosika. Na jego pytanie o przyczyny tej zmiany odpowiedziała skarbnik Małgorzata Działara. *- Jest to skutek otwarcia ofert przetargowych - stwierdziła urzędniczka ratusza, zaznaczając zaraz, że zgłoszone przez wszystkich potencjalnych wykonawców oferty przetargowe opiewały na kwoty wyższe niż przewidziane wcześniej 200 tysięcy zł. - To wobec tego na jaką kwotę opiewał kosztorys tej inwestycji - dalej dociekał Antosik.*

Jaki jest koszt zupy na gwoździu, czyli kilka zdań za dużo burmistrza Czapli

W odpowiedzi burmistrz Czapla zaczął tłumaczyć, że przy planowaniu wysokości środków na inwestycje podpowiada mu kosztorys i doświadczenie życiowe. *-Ale ja nadal nie znam kosztorysowej ceny inwestycji - nie odstępował radny, by wreszcie z ust burmistrza usłyszeć - Kosztorys był bliski 500 tysięcy.* Jednak w ślad za tym swoistym wymuszeniem zeznania zaraz nastąpiła pełna emocji i skrząca się niechęcią do Antosika wypowiedź Czapli, któremu zdarzyło się powiedzieć kilka zdań za dużo. *-Pan jest zawsze przeciwko wszystkiemu. Pan jest przeciwko każdej działalności!*

Tę gniewną tyradę Antosik skwitował uwagą - *Moje przyzwolenie do niczego nie jest panu potrzebne. Bowiem ma pan w radzie wystarczająca większość. A jedynie chciałbym zauważyć, że w tym przypadku zaplanował pan mniej niż połowę ceny kosztorysowej.* Na koniec zastrzegając, że nie życzy sobie pod swoim adresem tego typu wycieczek personalnych.

zasłonę milczenia na to co najmniej niestosowne wystąpienie Pańczyka skłania do pewnych refleksji. Mianowicie choćby takiej, że akademicki cenzus nie powinien stać Antosikowi na przeszkodzie w stanowczym utemperowaniu bezczelnej arogancji i sobiepaństwa, które nie pierwszy już raz zaprezentował przewodniczący Pańczyk. Kolejna, całkiem odmiennej natury refleksja przychodzi na myśl starą opowieść znaną jako gotowanie zupy na gwoździu. I podobnie jak z przywoływana inwestycja, tak i w tej opowieści również okazuje się, że do owego gwoździa należy jeszcze dodać kilka „drobiazgów” w rodzaju sztuki mięsa, warzyw, przypraw czy śmietany. Tak samo na Iglastę miało wystarczyć 200 tysięcy, później okazuje się, że niezbędne jest „przyprawa” w postaci kolejnych stu tysięcy. A tak w ogóle, to kosztorys tej zupy „z gwoździa” na ulicy Iglastej w założeniu opiewał na 500 tysięcy. Ot, i wychodzi nam taka mała „za-gwoźdzka”.

A mieszkańcom Sportowej i Orzeszkowej na razie przekują uszy

Na sprawie zwiększenia kosztów rzeczony inwestycji skończyła się dyskusja nad projektem uchwały zakładającej zmiany w tegorocznym budżecie na łączną kwotę w wysokości nieco ponad 1,3 mln złotych. Głosami 16 radnych z koalicji „skonsultowanych” uchwała została przyjęta. Przeciwnie były dwa głosy (Tomasz Kwaśny i Janusz Dudek), a dwoje radnych wstrzymało się od głosu (Mariola Kadrzyńska-Siwek i Romuald Antosik). Przy tej okazji głos zabrał kolejny koalicyjny burmistrz Czapli, czyli radny Marian M. Marczewski. *-W głosowaniu nad zmianami w budżecie wyszła obtuda niektórych radnych będących przeciwko - rzu-*

cił MMM zauważając zaraz, że w budżetowych zmianach mowa jest o środkach przewidzianych na opracowanie dokumentacji projektowej na budowę układu komunikacyjnego w rejonie ulic: Sportowa, Kączkowskiego, Sławoja Składkowskiego i Orzeszkowej. Dodajmy zaraz, że na ten cel zaplanowano kwotę 5 tysięcy złotych (słownie: całych pięciu tysięcy). Czy aby nie jest to kolejny gwóźdź, który rzucono mieszkańcom zapomnianego przez Boga i władzę kwartału

miasta? Gwóźdź, albo raczej ochłap, który ma zamknąć usta tej społeczności. Przy okazji także Renacie Storch, która publicznie zabiera głos w imieniu tych mieszkańców. Władza zdaje się mówić: trochę cierpliwości, no bo patrzcie, jak o was myślimy. Na początek za całe 5 tysięcy zaczniemy wam robić dokumentację projektową.

I znów kłania się stara anegdota o teściowej, której wprawdzie zamierzano kupić złote kolczyki, ale zięciowie postanowili,

że tym prezentem „kochaną teściową” obdarują w przyszłości, a na razie wystarczy jak przekują jej uszy.

Gdy nad ulicą Iglastą przechodzi burza to i na Kaliskiej trzęsą się szyszki

Reasumując. Wprawdzie nie wiadomo ile rośnie drzew iglastych na ulicy Iglastej, ale burza jaka przeszła nad czwartkową sesją Rady Miejskiej sprawiła, że zatrzęsały się szyszki również te na ulicy Kaliskiej.

Andrzej Jarek

ZWROT WARTOŚCI

Kredyt gotówkowy

Weź kredyt gotówkowy i odbierz nagrodę o wartości 2 rat.

www.bph.pl

Bank BPH Po prostu fair

Promocja „Wróć do mnie” dotyczy umów zawartych na co najmniej 36 mies. i trwa od 03.03 do 31.05.2014 r. W przypadku kredytu konsolidacyjnego Klient skorzysta z Promocji, jeśli skonsoliduje w Banku BPH kredyty z innych banków o łącznej wartości co najmniej 5 000 zł. Nagrodą jest równowartość dwóch najniższych spłaconych rat. Aby otrzymać nagrodę, należy spełnić warunki Regulaminu. Nagroda jest wypłacana w dwóch ratach - po 12. i 24. miesiącu spłaty kredytu. Bank uzależnia przyznanie kredytu i jego wysokość od zdolności kredytowej Klienta. Regulamin Promocji, Taryfa Opłat i Prowizji są dostępne w placówkach Banku oraz na bph.pl. Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy oraz innym osobom z nim współpracującym w ramach zlecenia lub innego podobnego stosunku. Bank BPH SA, ul. plk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Turek, pl. Wojska Polskiego 4, tel. 63 289 16 87, 693 991 998, 691 250 530

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

421k



królowa
mama

Salon Play
(C.H Karuzela)
ul. Wincentego Milewskiego 7
62-700 Turek
tel. 790 032 167

FORMUŁA RODZINA 4.0

Pierwsza w Polsce
FORMUŁA RODZINA 4.0

4G LTE

PLAY

Szczegóły na www.play.pl

Do sztambucha Dariuszowi Ptakowi z Kongresu Nowej Prawicy



Widmo krąży po Turku – widmo ideologii jaskiniowego kapitalizmu

S tary Karol Marks swój „Manifest Komunistyczny” rozpoczął osławioną frazą o krążącym nad Europą widmie komunizmu. Czy jednak ten myśliciel z Trewiru mógł przypuszczać, że po 166 latach, gdzieś nad powiatem tureckim zacznie krążyć widmo jakby odmiennej natury? Czyli duch ideologii kapitalizmu. I to w wydaniu mocno przasnym, by nie rzec, że wręcz jaskiniowym. Okazuje się, że jednak. Do roli herolda teje doktryny pretenduje Dariusz Ptak, przedstawiający się oficjalnie jako zwolennik formacji Janusza Korwina-Mikke, czyli Kongresu Nowej Prawicy.

Od razu wypada jednak naszemu adwersarzowi solennie podziękować, bowiem swoim tekstem stworzył obszar do debaty nad sprawami natury aż nadto ważkiej. Szkoda tylko, że wywody młodego korwinisty serwowane są w formie prawd objawionych i tym samym niepodlegających jakiegokolwiek dyskusji. A jest o czym dyskutować i o co się spierać, bo rzeczywistość społeczno-ekonomiczna ma naturę wielce złożoną. Jednak odnosi się wrażenie, że nasz oponent jakby tego nie chciał przyjąć do wiadomości. Efektem jest bardzo uproszczony obraz świata, za którym się opowiada. Na koniec konkludując, że sam chciałby żyć w takiej rzeczywistości. Czyli w takiej, „gdzie panuje konserwatywny porządek społeczny i liberalny porządek ekonomiczny”. Trudno nie zachnąć się w tym miejscu. A to dlatego, że autora takich życzeń przypomina bohatera znanego dramatu Moliere’a. Ten nie wiedział, że mówi prozą, a D. Ptak zdaje się nie rozumieć otaczającej go rzeczywistości. Co jest powodem tego zaślepienia? Wszak również w Turku od dawna panuje „konserwatywny porządek społeczny i liberalny porządek ekonomiczny”. Wydaje się, że chodzi tu o „ideologiczne okulary”, przez które postrzegana jest rzeczywistość.

Z takim ideologicznym filtrem mamy do czynienia, gdy jako rzecz bezdyskusyjną, Ptak próbuje nam wmówić, że dla kapitalistów jesteśmy niczym więcej jak klientami. A przecież występując w roli pracowników najemnych, a jakże, stajemy się towarem na rynku siły roboczej. Nierzadko towarem, który nabywcy kupują niczym worek kartofli. Jednocześnie w stosunku do rządzących nasz korwinista chce sprowadzić nas do roli poddanych, zaś w relacjach z politykami ograniczyć nas do funkcji wyborcy. Odmówienie cech obywatela i suwerena musi się bardzo spodobać członkom naszych klas biurokratyczno-politycznych. W myśl zasady - *Tylko na nas zgłoszycie i dajcie nam władzę, a my was jako poddanych już jakoś urządzimy!*

Nasz lokalny konserwatysta również każe nam na to machnąć ręką mówiąc (...) *żyjemy w czasach, w których robimy zakupy tam gdzie chcemy i płacimy za nie tak gotówką, jak i kartą lub przelewem – pieniędzmi,*

które sami zarobiliśmy. Zaś pogoń za pieniędzmi D. Ptak zachwala jako drogę do, uff! wolności. Czyli Szanowny Czytelnik znowu został zredukowany do roli klienta i konsumenta beztrojsko i w poczuciu wolności biegającego sobie po sieciowych dyskontach. Nie można chyba nie zauważyć, że w Turku władza zadbała o bez mała tuzin tego typu placówek. Oczywiście z troski o poczucie wolności miejscowych klientów. A pardon, zapomniabym, że mogą sobie oni wybrać, w którym supermarkecie zrobią zakupy i czy zapłacą gotówką, czy też jednak zdecydują się na kartę.

Szanowny Panie! Z dalszych pańskich wywodów klarownie wynika, że nie ma dla Pana większego znaczenia wielkości konta z jakim konsument w poczuciu swojej pełnej wolności buszuje po sklepach. Wszak zaraz zaklina się Pan na prawdę (chyba z gatunku prawd objawionych JKM), że „nie ma czegoś takiego jak sprawiedliwość społeczna, nie ma sensu walka z rozwarstwieniem społecznym (...)”. Czy Pan do cholery nie dostrzega, że to jest prosta (czy raczej prostacka) recepta na rewolucję?! Oczywiście nie w Polsce. Bo u nas tak skutecznie zaaplikowano społeczeństwu podobną terapię, czyli pański liberalny porządek ekonomiczny, że dwa miliony młodych wzięło nogi za pas, co w pewnym stopniu rozładowało napięcia społeczne. W tym miejscu pozwolę sobie nieśmiało zauważyć, że przynajmniej nowożytnie dzieje ludzkości wypełnione są konfliktami klasowymi, których zarzewiem było poczucie społecznej niesprawiedliwości. Podobnie mają się rzeczy z rozwarstwieniem społecznym. O jakich wolnościach snuje pan mrzonki w sytuacji, gdy jeden procent ludzkości dysponuje ponad połową światowego bogactwa? W Polsce zaś wedle rankingu Forbessa majątek setki najbogatszych, tylko w kryzysowym ponoc roku 2012, wzrósł o ponad 7 proc., podczas gdy płace pracowników najemnych przeciętnie o marne 2 proc., czyli realnie - ZERO!!! W latach prosperity dane te w naszym kraju wynosiły odpowiednio - 20 i 8 proc. Czyli najbogatsi systematycznie zwiększali swoje bogactwo, a biedni relatywnie ubożeli. Takie są efekty neoliberalnych rządów politycznego kartelu PO/PIS, obsługującego interesy klas posiadających. Ale, ale. Zapomniałbym, że to dla pana oczywista oczywistość. Nie sposób też przyklasnąć pańskiej tezie zaczerpniętej z potocznego myślenia, że ład społeczny od zawsze oparty jest w większości o pieniądze. Zwykła bujda na resorach. Wszak w takim np. feudalizmie ład społeczny opierał się na lennej własności ziemi, a pieniądź, zwłaszcza złoty występował w roli przede wszystkim propagandowej. Ale pał chocho feudalizm. Również w realiach kapitalizmu, to nie ogólnikowa kategoria pod nazwą „pieniądz” rozstrzyga o przynależności klasowej i miejscu zajmowanym w strukturze społecznej. Decydujące znaczenie

ma tutaj stosunek do środków produkcji, środków świadczenia usług i środków cyrkulacji finansowej. Na banał zakrawa twierdzenie, że każdy ma w kieszeni jakieś tam pieniądze. Tyle że posiadacz np. 1270 złotych netto z tytułu miesięcznej wypłaty ma dość marne szanse na zamianę takiej gotówki na kapitał produkcyjny, usługowy, nie mówiąc już o finansowym. A nawet i jego pełen wolności rajd po dyskontach sieciowych dość szybko sprowadzi się do oglądania towarów. Wstyd nawet wspominać o możliwościach zaspokojenia przez takiego delikwenta, tak ważnej potrzeby życiowej, jaką jest mieszkanie. Ono wręcz warunkuje jego dalsze funkcjonowanie w roli wolnego konsumenta i klienta. Weźmy nasz Turek. Tutaj od 12 lat obowiązuje doktryna, którą trudno uznać za socjalistyczną lub, uchwaj Boże, komunistyczną. W myśl tej, a jakże, ultra- a nawet hiperwolnorynkowej doktryny – turkowanin może sobie – uwaga - **mieszkanie wybudować lub kupić**. I tyle. Pan Ptak mógłby tutaj jeszcze dodać, że może to zrobić na zasadzie wolnego wyboru płacąc gotówką, kartą lub też przelewem. D. Ptak zaraz zapewne doda, że ów potencjalny nabywca mieszkania jest wolny i może decydować o sobie. Wielce ciekaw, czy zwolennik, hm, „myśli społecznej” pana Korwina-Mikke podtrzyma tę tezę wobec pracownika zarabiającego najniższą krajową lub tylko nieco lepiej?

A już boję się pomyśleć, jakiej rady udzieli nasz zwolennik nierówności społecznych gościowi pracującemu na tzw. umowie śmieciowej? Też mu powie, że jest wolnym człowiekiem i może decydować o sobie?

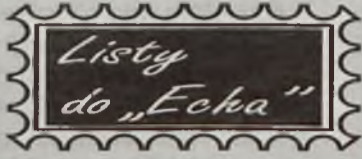
Nasz niewczesny prawicowiec w ramach rekompensaty próbuje rekrutować na listy wyborcze tego typu nieboraków. Jak choćby w stylu: - *Potrzeba nam (Ptak ma tu chyba w myśli korwinistów – uwaga aj) ludzi, którzy pomogą nam zagospodarować tę wspólną, interesującą nas sferę życia publicznego (ulice, parki, itd.). I znów kłopoty ze wzrokiem? Bo tylko w ostatnich latach oddano dwa parki, a właśnie zgłosił się kolejny, i to mocarny „parkowicz”, deklarujący na początek remont stawów w następnym. Słowem, w Turku parków mamy ci tutaj dostatek. Odradzałbym więc tutaj dalszą licytację.*

Reasumując, D. Ptak jawi się zwolennikiem dalszego zmniejszenia redystrybucji dochodów i tym samym wzrostu rozwarstwienia, a synonimem wolności jest dlań możliwość wyboru miejsca zakupów oraz formy płacenia za nabywane towary. W jego przekonaniu ma to być gwarancją panowania konserwatywnego porządku społecznego i liberalnego porządku ekonomicznego. Prawda, że proste? Tyle że śmiertelnie niebezpieczne dla społeczności poddanej takim prawidłom.

A widmo tej jaskiniowej wersji kapitalizmu coraz niżej krąży nad Turkiem.

Andrzej Jarek

Jakiej lewicy potrzebuje dziś Turek? Polemika



M inęło ćwierć wieku od zmian systemowych w Polsce. Już od 25 lat nie mamy w Polsce socjalizmu, mamy demokrację (czyli taki neosocjalizm, a może eurosocjalizm pod płaszczykiem innej nazwy). Większość społeczeństwa dała sobie wmówić, że już mamy kapitalizm, a rządzą nami sami pro-liberalni politycy, tworzący liberalne prawo. W taką pułapkę dał się złapać również Pan Marcin Derucki, szukając odpowiedzi na pytanie: „Gdzie w kapitalistycznej Polsce jest miejsce dla człowieka?”.

Jak każdy człowiek, Marcin Derucki wykazuje trochę refleksji nad własnym życiem, rzuca bardzo dużo pytań i równie szybko sobie na nie odpowiada. MA PAN RACJĘ! Dla kapitalistów jesteśmy tylko klientami, dla polityków wyborcami, dla rządzących poddanymi. Nic w tym dziwnego. Ale nie dajmy się zwariować, żyjemy w czasach, w których robimy zakupy tam gdzie chcemy i płacimy za nie tak gotówką, jak i kartą czy też przelewem – pieniędzmi, które sami zarobiliśmy i które mają określoną wartość. Idee, którymi się kierujemy w życiu nabywamy w większości w domu rodzinnym, nie musimy się ich dorabiać w takim czy innym systemie politycznym i pozwalać je tworzyć jakiejś wymagowanej organizacji, o której Pan Derucki marzy. Pogoń za pieniądzem, która dla Pana jest ucieczką przed wolnością, jest przede wszystkim drogą do niej!

Lewica, właśnie tak jak Pan to opisuje odwraca uwagę społeczeństwa od rzeczy ważnych, takimi zastępczymi tematami. Walka z bezrobociem, cały system rozdawnictwa wszelkiego rodzaju zasiłków, troska o ludzi pracy są tak samo tematami zastępczymi, jak promocja homoseksualizmu czy genderyzmu. Naprawdę nie ma czegoś takiego jak sprawiedliwość społeczna, nie ma sensu również walka z rozwarstwieniem społecznym z poziomu lokalnych czy państwowych instytucji. Takie pomysły mogły być realizowane przez komunizm czy socjalizm. Wiemy jak upadły te koncepcje. W każdym systemie politycznym, przez całą historię takie rozwarstwienie było i w to, że jej nie będzie wierzą

tylko naiwni albo po prostu głoszą je Ci, którzy chcą na tym zarobić.

CHCEMY WOLNOŚCI? PRZE-
STAŃMY POZWALAĆ NA ZABIERANIE
NAM JEJ PRZEZ INNYCH!

Rządzący, czy też pretendujący do władzy obiecują nam „gruszki na wierzbie”. Czy jeszcze ktoś wierzy w takie obietnice? Lewica to teraz nie tylko ci, którzy mają to słowo w nazwie. To są wszyscy, którzy na siłę próbują zaprowadzić wolność, równość i sprawiedliwość, oczywiście społeczną. Wolność jest rozumiana jako promocja odchyleń, a walka o równość i sprawiedliwość, to po prostu zabieranie bogatszym i rozdawanie biedniejszym (przy okazji zostawiając trochę dla siebie). Spójrzmy prawdzie w oczy: cały ład społeczny, wbrew temu w co niektórzy chcieliby wierzyć, od zawsze oparty jest w większości o pieniądze. Stąd klasy społeczne. Pozwólmy ludziom decydować o sobie, zostawmy jak najwięcej możliwości w ich rękach, ani państwo ani żadna inna instytucja nie zrobi tego lepiej od nich samych.

To jest to, co różni najbardziej lewicę od prawicy, wiara w to, że człowiek jest wolny, że może decydować o sobie. Tą możliwością lewica na każdym kroku chce ograniczać komu tylko i kiedy tylko się da.

Turek nie potrzebuje ludzi, którzy będą prowadzili jego mieszkańców za rączkę, oni dadzą sobie radę bez nianiek. Turek potrzebuje takich rządzących, którzy w jak najmniejszym stopniu będą przeszkadzali im żyć. Na pewno nie będzie to lewica, która chce jak najwięcej gromadzić, by później jak najwięcej dzielić. Potrzeba nam ludzi, którzy pomogą nam zagospodarować tę wspólną interesującą nas sferę życia publicznego (ulice, parki itd.). Nie potrzeba nam również takich ludzi, którzy z utęsknieniem wspominają czasy, gdy za nas decydowali inni. Czy takim człowiekiem jest Pan Derucki? Szczerze wątpię. Życzę mu by właśnie między innymi on samodzielnie, a nie przez organizacje czy instytucje wspierał, nie pod przymusem ale dobrowolnie, tych którym się chce, którzy wierzą w to, że dorośli ludzie sami mogą decydować o sobie i swoim najbliższym otoczeniu.

W takich warunkach chciałbym żyć również ja, czyli tam gdzie panuje konserwatywny porządek społeczny i liberalny porządek ekonomiczny.

Dariusz Ptak
Kongres Nowej Prawicy

INFORMACJA

Kancelarię Adwokacką ZDZIŚŁAWA PERLIŃSKIEGO
prowadzić będzie córka

AGNIESZKA PERLIŃSKA - ADWOKAT

Siedziba Kancelarii Adwokackiej
ul. Młyńska 13/2, 61-730 Poznań

Filia Kancelarii Adwokackiej
ul. Legionów Polskich 4, 62-700 Turek

Dyżur: poniedziałek lub czwartek
Kontakt po uzgodnieniu telefonicznym **502 312 652**

Echo poruszenia wśród turkowskich radnych, czyli...

Burmistrz zrozumiał sytuację niepełnosprawnych?

Czy osoby niepełnosprawne mogą parkować za darmo w strefach płatnego postoj? Z takim problemem zgłosił się niedawno do Echa Turku mieszkaniec powiatu turkowskiego, któremu kazano zapłacić za miejsce przy turkowskim Domu Usług. Szukaliśmy, pytaliśmy... Okazało się, że zgodnie z przepisami miasta mają prawo pobierać opłaty nawet za wyznaczone „koperty”. W minionym tygodniu turkowscy radni zajęli się problemem podczas sesji. W efekcie niepełnosprawni zostaną zwolnieni z opłat parkingowych nawet w płatnych obszarach!

Uchwałą z dnia 27 listopada 2003 roku wprowadzono w Turku strefę płatnego parkowania. Objęła ona Plac Wojska Polskiego, Plac Sienkiewicza oraz ulice: Kolską, Szeroką, Kaliską, a później także Browarną. Są tam także wyznaczone „koperty”, czyli miejsca zarezerwowane dla osób mających specjalną kartę z wózkiem inwalidzkim. Do tej pory wyznaczone miejsca były niepłatne, ale było ich mało... Na przykład najbliższe turkowskiego Domu Usług było przy poczcie na ul. Kaliskiej, czyli kilkadziesiąt metrów dalej. Pisaliśmy o tym w Echu Turku kilka tygodni temu. Jak informowaliśmy, miasta mają prawo wprowadzać własny regulamin, gdyż odgórne prawo nie zwalnia niepełnosprawnych z płacenia nawet na wyznaczonych „kopertach”. Mogą jednak z tych opłat zrezygnować.

W miniony czwartek, pod-

czas sesji Rady Miejskiej Turku radni zgodnie zatwierdzili uchwałę w sprawie zmiany ustaleń odnośnie strefy płatnego parkowania na terenie miasta. W uzasadnieniu czytamy „z uwagi na stale rosnącą liczbę osób niepełnosprawnych korzystających z miejsc postojowych w strefie płatnego parkowania nasila się deficyt miejsc dla tego typu pojazdów. W związku z tym Burmistrz, rozumiejąc trudną sy-

tuację życiową i materialną osób niepełnosprawnych zaproponował wprowadzenie dla tych osób stawki zerowej za parkowanie pojazdów w strefie płatnego parkowania”. Rada, oczywiście powołując się na odpowiednie przepisy, ma do tego pełne prawo. Nowe zasady wejdą w życie po 14 dniach od ich ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Olga Boksa



Sprawdź swój stan zdrowia

SPECJALISTA IRYDOLOG z Odessy, na podstawie tęczówki (kolorowej części oka) oceni stan Twojego zdrowia i wskaże narząd, gdzie toczy się proces chorobowy. Metoda pozwala wykryć początek rozwoju choroby, jeszcze przed wystąpieniem objawów. Stosuje tylko naturalne metody i ziołolecznictwo w chorobach nerek, układu oddechowego, zaburzeniach krążenia, nerwicy, bezsenności, schorzeniach kręgosłupa oraz odchudzaniu itp.

DIAGNOZA IRYDOLOGICZNA:

Turek, 20 maja 2014, godz. 15.00 – 20.00, ul. Pi. Sienkiewicza
Rejestracja – tel. 502 123 539. Koszt diagnozy – 80 zł

RADIO KONIN
95.80 FM

PRAWDZIWE - LOKALNE



MAMY BOGATY PŁON



Efekty korzystania ze Wspólnej Polityki Rolnej w Polsce to: historyczne zmiany w naszym rolnictwie, nowoczesność w firmach przetwórczych oraz nowa - lepsza jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich i zadbane wygląd wsi i miasteczek.

Dzięki przeszło 180 mld zł przekazanych przez ARiMR z budżetu WPR:

- produkujemy zdrową, smaczną i bezpieczną żywność, której jakość docenia świat,
- rolnicy kupili 338 tys. nowych maszyn i urządzeń rolniczych, przeprowadzili ok. 5 tys. inwestycji budowlanych,
- w Polsce są najnowocześniejsze na świecie zakłady przetwórstwa żywności,
- mamy najmłodszych rolników w UE, rośnie areał gospodarstw,
- na wsi powstało ponad blisko 53 tys. nowych miejsc pracy poza rolnictwem.

Dopłaty z budżetu WPR umożliwiają nowoczesną produkcję w rolnictwie, obniżają jej koszty, pomagają chronić środowisko naturalne, zachować hodowlę tradycyjnych ras zwierząt i uprawy starych odmian roślin, zachować krajobraz terenów wiejskich.

Wspólna Polityka Rolna na lata 2014-2020 to kolejne 42,4 mld euro dla polskiej wsi. ARiMR jest przygotowana do sprawnego i efektywnego rozdzielania tych środków. Jesteśmy „Gotowi na przyszłość”.



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

10 lat
Wspólnej
Polityki Rolnej
w Polsce

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Piąta kobieta sołtysiem w gminie Kawęczyn

Uległam namowom i prośbom

W Marianowie gmina Kawęczyn odbyły się wybory sołtysa. Na miejsce Jacka Pawlaka, który zrezygnował z tej funkcji wybrano Beatę Heresztyn. Jest to piąta kobieta sołtyska w gminie liczącej 33 sołectwa. Nowa pani sołtys jest pełna werwy i na początek chciałby się sprawdzić w tej roli.

Jacek Pawlak sołtys Marianowa zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Powodów nie podał, ale jednym pewnym jest to, że wyprowadził się ze wsi, na której przeżył ponad dwadzieścia lat. Mówiło się także o innych przyczynach jego decyzji, ale nie mając dowodów należy je uznać za plotki. Jan Nowak – wójt gminy Kawęczyn poinformował, że rezygnacja na jego ręce wpłynęła 25 kwietnia. Jego zdaniem, wieś nie może pozostawać bez sołtysa, wobec czego na-

otworzył sołtys Jacek Pawlak. Zebrani jemu powierzyli jego prowadzenie. Wójt Nowak wyjaśnił, że tym razem są to tylko wybory uzupełniające, w których wyłoniony zostanie wyłącznie sołtys. Stanie się on automatycznie przewodniczącym Rady Sołeckiej, a pozostali jej członkowie pozostają bez zmian. Nowy sołtys pełnił będzie swoje obowiązki do końca kadencji. Kolejne wybory już pełnego składu wiejskiego samorządu, odbędą się w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Jacek Pawlak złożył sprawoz-

Sołtysów. Podziękował za współpracę Radzie Sołeckiej, mieszkańcom i władzom gminy.

Przystąpiono do procedury wyborczej sołtysa. Wyłoniono komisję skrutacyjną. W jej skład weszła trójka młodych ludzi, której przewodniczył Łukasz Kaczmarek. Józef Pacześny zgłosił kandydaturę Beaty Heresztyn. Ona sam odmówił kandydowania. Więcej chętnych nie było. W głosowaniu tajnym kandydatka otrzymała 28 głosów. Jedynie czworo spośród zebranych było przeciwnych jej wyborowi.

Wójt Nowak podziwiał Jackowi Pawlakowi za niespełna 20 lat pełnienia funkcji sołtysa, a Beatę Heresztyn powitał w gronie gminnych działaczy samorządowych. Życzył jej szybkiego wdrożenia się do nowych obowiązków



Byli sołtys Jacek Pawlak i jego następczyni Beata Heresztyn.



Komisja skrutacyjna pod przewodnictwem Łukasza Kaczmarka.

Nowa sołtys podziękowała za oddane na nią głosy i prosiła mieszkańców o wsparcie i pomoc w realizacji zadań służących mieszkańcom całego sołectwa. Ona sama jest turkowią. Tam uczyła się do Szkoły Podstawowej nr 2, a później Liceum Ogólnokształcącego. Jest absolwentką Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu, gdzie ukończyła kierunek „zarządzanie biznesem”. Swoje wykształcenie uzupełniła na Uniwersytecie Łódzkim, kończąc rachunkowość. Do Marianowa przyszła za mężem, ale jak nam powiedziała, związana jest z tą wsią poprzez swoją babcie ze

strony mamy. Teraz zajmuje się głównie dwójkiem rozkosznych synów w wieku pięciu i trzech lat. Pomaga też mężowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Zaznaczyła przy tym, że nie jest ono ich głównym źródłem ich utrzymania. Zapytana przez nas, dlaczego zdecydowała się kandydować na sołtysa, odpowiedziała: *„Uległam namowom i prośbom*. Teraz chce się sprawdzić w nowej roli i zdobyć samorządowe doświadczenie. Nad kandydowaniem do Rady Gminy jeszcze się nie zastanawiała, ale przynajmniej nam nie powiedziała „nie”.

Andrzej R. Tyczyno



W zebraniu wzięły udział 32 osoby.

tychmiast wszczął procedury wymagane przez prawo przy wyborze nowego sołtysa.

Na zebranie sołeckie w dniu 7 maja, przybyło do remizy w Marianowie 32 mieszkańców wsi. Tą 24-procentową frekwencję uznano za dużą. W innych wsiach, a szczególnie Żdżarach, jest ona znacznie mniejsza. Zebranie

danie z działalności w swojej niepełnej kadencji 2011-2014. Mówił o zwirowaniu dróg, ustawieniu kierunkowskazów z numerami posesji i znaków drogowych. Przyznał, że niewiele się w tych latach inwestowało w sołectwie. Za to on działał aktywnie jako radny gminny i przewodniczący Koła Gminnego Stowarzyszenia

i zadeklarował pomoc. Zaznaczył też, że jest to już piąta kobieta sołtys w tej gminie, składającej się z 33 sołectw. Zauważył też, że tablica z napisem „SOŁTYS” po dwudziestu latach powraca na tę samą posesję. Poprzednikiem pana Pawlaka, który przyprowadził się tutaj z Dobrej, był teść pani Beaty.

Serdeczne podziękowania za założone wieńce, kwiaty i zamówione msze święte oraz uczestnictwo w ostatniej drodze

ś.T.P.

Marianny Felisiak

składa rodzina

Artykuł sponsorowany

Yoshikigoi w Chocimiu - znaczy piękno i jakość

Niespełna 20 minut od Turku, w miejscowości Chocim w gminie Kawęczyn, położona jest Yoshikigoi Farm – farma karpia Koi. Widzą o niej Holendrzy, Brytyjczycy, Japończycy, o hodowli tu prowadzonej rozpisują się specjalistyczne branżowe gazety, zachodnie stacje telewizyjne prezentowały jej osiągnięcia. Teraz i my będziemy mogli wkroczyć w chocimski świat karpia Koi.

Na 60 hektarach w stawach zajmujących ponad jedną trzecią powierzchni gospodarstwa króluje jedna z bardziej niezwykłych ryb – karp Koi. Pochodzący z Japonii, podobnie jak bonsai, zachwylił cały świat, stanowiąc wizytówkę misternej i mrówczej pracy mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni. Każdy posiadacz wodnego oczka, marzy by pluskały się w nim bajkowo kolorowe Koi. Nie wiedząc, że to właśnie w Polsce, w Chocimiu, w powiecie tureckim, znajduje się Yoshikigoi Farm, jedna z największych w świecie farm karpia Koi, a największa w Europie.

Nie można więc przegapić okazji, jaka nadarzy się już w weekend 24 i 25 maja, do zwiedzenia hodowli. W tych dniach każdy będzie mógł obejrzyć ten niezwykły wodny świat podczas Dni Otwar-

tych Farmy. Urokliwość miejsca jest dodatkowym atutem, a przepięknie odremontowany ziemiański pałacyk, gdzie można przenocować, zachęca by zostać tu na dłużej.

Corocznie z gospodarstwa w Chocimiu w świat wychodzi około 10 tys. karpia Koi. Wraz z rybami do nabywców trafia również wiedza i cały serwis, bo Koi to delikatne stworzenie i wyjątkowa ryba. Dzięki selekcji prowadzonej przez ponad 160 lat, Koi straciły instynkt żyjącego w naturze zwierzęcia, by stać się towarzyszem człowieka. Rozpoznają kształty swojego żywiciela, przyzwyczajają się do jego postaci, podpływają, dają się dotykać i głaskać! W dobrych warunkach żyją do 70-80 lat. Mają więc szansę towarzyszyć człowiekowi przez całe jego życie. Swoim pięknem i naturą zaskarbiają

serca wszystkich, a zwłaszcza dzieci, które traktują je niczym czworonożnych przyjaciół.

Wyselekcjonowany best of the best, top of the top - polski Koi, firmowany logiem Yoshikigoi, znany jest na całym świecie, doceniany także w swojej ojczyźnie – Japonii. Wysoką jakość hodowanych w Chocimiu ryb potwierdzają sukcesy na międzynarodowych wystawach. Tylko w 2012 roku, podczas wystawy w Arcen w Holandii, firma zdobyła aż 26 nagród, w tym bardzo ważną – Senior Tatego!

Większość Koi kupuje zachodnia Europa i Japonia, ale i w Polsce tworzy się coraz większy rynek na te bajecznie kolorowe ryby. Dlatego nie można nie przyjechać w ten ostatni majowy weekend do Chocimia. Zapraszamy!



DRZWI OTWARTE

farmy Yoshikigoi Pałac Chocim

24- 25 maja 2014 r.

Dodatkowo w niedzielę, 25 maja oferujemy szkolenie/wykład z dziedziny profilaktyki, samodzielnej diagnostyki czy ewentualnego leczenia chorób ryb Koi

TESSA KOI YOSHIKIGOI BREEDER

Gospodarstwo Rolne, Hodowla Ryb Teresa Driessen

Chocim-Pałac, 62-704 Kawęczyn www.yoshikigoi.com

tel. +48 502 348 801

Poliejancenci i wędkarze przeciwko kłusownikom

Komendant Powiatowej Policji w Turku podpisał porozumienie z Januszem Noszczakiem, szefem Społecznej Straży Rybackiej Polskiego Związku Wędkarskiego, którego reprezentowali przedstawiciele miejscowych kół. Jego celem jest eliminowanie kłusowników, łowiących nielegalnie ryby w powiatowych zbiornikach i rzekach.

Choć porozumienie podpisane zostało niedawno, zrzeszeni w PZW współpracują z policjantami z turkowskiej komendy od miesiąca. Pomysł, by wraz z mundurowymi kontrolować zbiorniki pojawił się podczas omawiania w gabinecie starosty terminów tegorocznych zawodów wędkarskich. *-Nasze możliwości, jako strażników są bardzo ograniczone, bo łowiący ryby może odmówić nam okazania karty wędkarskiej, a policjantowi już nie – mówi Leszek Buczyński, wiceprezes koła przy PAK KWB „Adamów”.*

W spotkaniu, które odbyło się kilka tygodni później w Komendzie Powiatowej Policji w Turku, uczestniczył komendant Grzegorz Gibaszek, Michał Grzelak – naczelnik wydziału prewencji, Waldemar Werbiński – prezes koła nr 30 PZW „Miranda”, a także Jacek Lubas – prezes koła nr 28 przy PAK KWB „Adamów”, emerytowany policjant oraz Leszek Buczyński.

Jak zostało napisane w dokumencie, celem porozumienia jest nie tylko eliminacja kłusowni-

ków, ale także zapewnienie porządku i bezpieczeństwa wokół zbiorników wodnych. Policjanci i przedstawiciele straży rybackiej mają już za sobą kilka kontroli. Jak mówili, ich efekty widać od razu. Wędkujący byli zdziwieni, bo od lat nikt ich nie sprawdzał. Informacja o wspólnych patrolach rozeszła się bardzo szybko. Ci, którzy łowią legalnie nie mają się czego obawiać, jednak kłusownicy tak. *-Jak pojawiliśmy się na kanale przy elektrowni, jeden z wędkujących szybko zabrał swoje rzeczy i chciał uciec. My jako straż społeczna nie mamy możliwości go zatrzymać, policjanci tak. Okazało się, że w bagażniku miał ryby niewymiarowe, których nie wolno łowić. Jego sprawa zostanie przekazana do sądu koleżeńkiego naszego koła. Za nieopłacone karty wędkarskie, to dostają mandaty – mówi Jacek Lubas.*

Strażnicy są przekonani, że z czasem nie będzie potrzeby częstych kontroli, bo wyeliminują łowiących, którzy łamią przepisy ustawy o Rybactwie Śródlądowym. Wspólne patrole mają jesz-

cze na celu nakłonienie wędkujących, by utrzymywali na swoich stanowiskach porządek, co także wynika z ustawy. Każdy łowiący,

zanim rozłoży wędkę i resztę potrzebnych mu rzeczy powinien uprzątnąć teren. *-Kaźde z kół ma przypisany zbiornik. Kilka dni*

temu członkowie koła opiekujący się akwenem w Żeronicach, wywieźli ponad czterdzieści worków ze śmieciami. A właśnie bałaganiarstwo jest główną przeszkodą w odzyskaniu od turkowskiego nadleśnictwa zbiornika w Bogdałowie – dodał Leszek Buczyński. it



Mł. insp. Grzegorz Gibaszek, szef turkowskiej policji podczas przekazywania podpisanego przez siebie porozumienia Jackowi Lubasowi.

Podwójne drużynowe zwycięstwo gospodarzy

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrej był gospodarzem XIV Eliminacji Powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Do udziału w nich przystąpiło osiem trzysobowych zespołów złożonych z gimnazjalistów i oraz dziewięć czterosobowych, reprezentujących szkoły podstawowe.

Uczniowie szkół podstawowych mieli do zaliczenia cztery konkurencje. W teście z wiedzy o ruchu drogowym, najlepszy wynik osiągnęła Oliwia Stencel ze Szkoły Podstawowej w Kotwasicach. O jeden punkt gorszy był Kacper Krzyżostaniak z SP nr 4 Turek. Na trzecim miejscu uplasował się Jakub Bartosik, jego szkolny kolega. W teście skrzyżowań najlepszy był Jakub Kubisiak z SP w Tokarach. Drugie miejsce zajął Bartosz Pawlak z SP w Przykonie, a trzecie Tobiasz Pluta z SP w Tokarach. Najszybciej i bezbłędnie, tor przeszkód przejechali Oliwia Witkowska i Przemysław Gebler – oboje z SP w Dobrej. Na kolejnych dwóch miejscach uplasowali się: Wiktor Ziarkowski z SP Cisew i Dominik

2. Bartosz Pawlak – SP Przykona
3. Przemysław Gebler – SP Dobra
4. Jakub Bartosik – SP 4 Turek
5. Jakub Działamara – SP Przykona
6. Oliwia Stencel – SP Kotwasice
7. Dominik Grzelak – SP Kotwasice
8. Aleksandra Kowalska – SP Dobra
9. Adrian Przybył – SP Brudzew
10. Wiktor Ziarkowski – SP Cisew

Klasyfikacja drużynowa

1. SP Dobra – 56 pkt.
2. SP Przykona – 74
3. SP Kotwasice – 79
4. SP Brudzew – 89
5. SP Tokary – 94
6. SP Ogorzelczyn – 103
7. SP 4 Turek – 103
8. SP Cisew – 103
9. SP Natalia – 115

Rywalizacja gimnazjalistów składała się z testu i dwóch konkurencji. W teście najlepiej wypadł Jakub Kasprzak z Gimnazjum w



Na torze przeszkód Paulina Rychlik z Przykony.



Bywało, że i tak kończono rywalizację.

Grzelak z SP w Kotwasicach. Pokazy pierwszej pomocy wykonywano drużynowo. Najwyżej oceniono sprawność reprezentantów SP w Dobrej. Drugie miejsce zajęli uczniowie SP w Brudzewie, a trzecie SP w Ogorzelczynie.

Indywidualnie czołowe miejsca w Turnieju zajęli:

1. Oliwia Witkowska – SP Dobra

Kawęczynie. Drugie miejsce zajęli Kamila Filipiak z Gimnazjum w Słodkowie i Patryk Paciorek z Gimnazjum nr 1 w Turku, a trzecie: Mateusz Papierkowski z Gimnazjum w Przykonie, Bartosz Drzewiecki z Gimnazjum nr 1 w Turku i Kamil Turliński z Gimnazjum w Dobrej. Na torze przeszkód, ex aequo pierwsze miejsce zajęli:

Mateusz Majcherek i Konrad Jańczak z Gimnazjum w Słodkowie, Bartosz Drzewiecki z Gimnazjum nr 1 w Turku i Kamil Turliński z Gimnazjum w Dobrej. Na drugim miejscu uplasowała się Julia Gebler z Gimnazjum w Dobrej, a na trzecim Jakub Kasprzak z Gimnazjum w Kawęczynie i Michał Jesionek z Gimnazjum w Dobrej. Z

umiejętności udzielania pierwszej pomocy najlepsi byli gimnazjaliści z: Grzymiszewa, Kawęczyna i Słodkowa. Drugie miejsce zajęły drużyny z Malanowa i Gimnazjum nr 1 w Turku, a trzecie z Brudzewa, Przykony i Dobrej.

Klasyfikacja indywidualna

1. Jakub Kasprzak – Gim. W Kawęczynie
2. Bartosz Drzewiecki – Gim. nr 1 w Turku
3. Kamil Turliński – Gim. w Dobrej
4. Konrad Jańczak – Gim. w Słodkowie
5. Julia Gebler – Gim. w Dobrej
6. Szymon Siepka – Gim w Malanowie
7. Mateusz Majcherek – Gim. w Słodkowie
8. Patryk Paciorek – Gim. nr 1 w Turku
9. Michał Jesionek – Gim. w Dobrej
10. Patryk Gruszczyński – Gim. nr 1 w

Turku
10. Patryk Rykowski – Gim. W Kawęczynie

Klasyfikacja drużynowa

1. Gimnazjum w Dobrej – 27 pkt.
2. Gimnazjum nr 1 w Turku – 29
3. Gimnazjum w Słodkowie – 30
4. Gimnazjum w Kawęczynie – 36
5. Gimnazjum w Malanowie – 39
6. Gimnazjum w Przykonie – 58
7. Gimnazjum w Brudzewie – 68
8. Gimnazjum w Grzymiszewie – 75.

Zwycięska drużyna występowała w składowie: Julia Gebler, Michał Jesionek i Kamil Turliński. Zespół sędziowski tworzyli funkcjonariusze wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Turku z asp. sztab. Romanem Zieloną, najlepszym policjantem ruchu drogowego w województwie wielkopolskim w 2001 i 2002 roku.

(art)



Konkurenci przyglądali się jeździe swoich konkurentów.



Kamil Turliński zajął indywidualnie drugie miejsce.

Odrobina Fatimy w Międzyzlesiu

Modlitwy maryjne przy nowej kapliczce

Maj jest miesiącem maryjnym, dzięki czemu przydrożne kapliczki, których przecież w całym kraju nie brakuje, rozkwitają kwiatami i ozdobnymi wstążkami. W wielu miejscowościach przy figurkach gromadzą się wierni, kobiety czytają litanie i modlą się. To stara, polska tradycja. Okazuje się jednak, że także w obecnych czasach rodzi się potrzeba stawiania nowych miejsc kultu. Niedawno w Międzyzlesiu, w gm. Władysławów, stanęła kapliczka z kamieni przywiezionych z różnych europejskich regionów.

Pomysł postawienia kapliczki we władysławowskim Międzyzlesiu zrodził się dwa lata temu w głowie jednego z mieszkańców, Stanisława Gmacha. To on zaszczerpił tę myśl całej rodzinie. –*Prawdopodobnie w czasie wojny, w tym samym miejscu stał krzyż. Ja tego nie pamiętam, choć tu się urodziłam* – mówi Danuta Skubiszewska, siostra pomysłodawcy. I faktycznie. Jeden ze starszych mieszkańców Międzyzlesia, Edmund Czubak, potwierdza tę opowieść. W tym samym miejscu, przed wojną, stał drewniany krzyż, a obok rosły dwie duże lipy. W 1940 roku Niemcy zniszczyli to miejsce. Przez lata nie było tam nic. –*Pamiętam, że dwa pokolenia Niemców tam mieszały. Ten krzyż stał na ich ziemi. Nie wiem kiedy go postawiono, ale ciągle tam był. Wcześniej, w 1937 roku wycięto lipy, gdy Niemiec się budował i potrzebował drewna. Miał posadzić nowe drzewa, ale nie zdążył...* – wspomina urodzony prze wojną mieszkaniec Międzyzlesia.

Kiedy pomysł kielkował w głowach, brat Stanisława Gmacha pojechał na pielgrzymkę po sanktua-

a'la Golgota. Pomysły zmieniały się z dnia na dzień, przychodziły same – mówi Danuta Skubiszewska. Wykonanie projektu szło bardzo powoli. W prace włączyła się jednak cała familia. Córka miała zmysł artystyczny i wizję, pomógł sąsiad, który oddał kamienie granitowe. Rodzina zwróciła się też do specjalisty, bo nikt z nich nie znał się na budownictwie.

Był ostatni tydzień kwietnia, kiedy postanowili zebrać siły i zakończyć działania. –*W sobotę, przed kanonizacją Jana Pawła II, choć padał deszcz, wzięliśmy się za prace. Dzień później brat musiał wyjechać za granicę, więc gdybyśmy się nie zebraли w tę sobotę, to pewnie kapliczki nie byłoby do tej pory* – przyznaje kobieta. I mówi, że coś pchało ich żeby zrealizować swoje postanowienie przed kanonizacją Jana Pawła II.

Udało się. Przed 1 maja skontaktowali się jeszcze z proboszczem władysławowskiej parafii, bo nową kapliczkę trzeba było poświęcić. Wszystko wyszło zgodnie z planem.

Teraz mieszkańcy przychodzą

tam i modlą się, choć początkowo podchodzili do tego sceptycznie.

–*Najważniejsze jest to, że kapliczka spełnia swoje zadanie, zastanawialiśmy się czy ludzie mają taką potrzebę przychodzenia... I okazuje się, że tak. O godzinie dziewiętnastej biegną z jednej i drugiej strony wsi. To dobre miejsce, bo nie jest przy głównej drodze, a w centrum wsi* – twierdzi Danuta Skubiszewska.

Maj jest zresztą miesiącem maryjnym. W kościołach odprawiane jest nabożeństwo majowe i czytana litania loretańska. Na wsiach ludzie gromadzą się właśnie przy krzyżach czy kapliczkach i także ją odczytują, śpiewając też pieśni. –*W ten sposób przekazujemy młodemu pokoleniu naszą polską tradycję. Bo przychodzą tu też dzieci. Młodzież też się modli, a kiedy czytaliśmy ostatnio litanie, któraś z młodych dziewczyn zgłosiła się do odczytania jej. Mają więc taką potrzebę* – cieszy się mieszkanka Międzyzlesia. I na każdym kroku podkreśla, że kapliczka, choć na jej działce, jest dobrem całej wsi i nie dla własnej chwały została postawiona, ale dla ogółu.

boxa



W poświęceniu kapliczki uczestniczyli mieszkańcy Międzyzlesia, radny powiatowy Zdzisław Wojtkowiak podziękował pomysłodawcom i wykonawcom przedsięwzięcia.

riach Europy. –*Poprosiliśmy go, że skoro będzie w świętych miejscach, fajnie by było, gdyby przywiózł jakiś kamień z Lourdes. Oni jednak już minęli Lourdes i byli w Fatimie. Stamtąd więc przywiózł kamień* – opowiada Danuta Skubiszewska. Niewielki głaz przyjechał do Międzyzlesia i czekał...

Stanisław Gmach w tym czasie też jeździł po Europie, zaczął więc przywozić kamienie, zbierał stopniowo i okazało się, że z kamieni z Normandii da się postawić postument. –*Z Francji przywieziono też kamienie, które imitują stopy Matki Boskiej* – mówi mieszkanka Międzyzlesia. Jak przyznaje, pomysł był spontaniczny, podobnie jak jego realizacja... –*Nie było konkretnego pomysłu, to się rodziło z czasem. Najpierw kapliczka miała być z cegły, później z kamienia, taka mała*

CENTRUM MOTORYZACYJNE

AUTO NA GAZ

NOWOŚĆ! MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

EKO-CAR

- STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- SKLEP Z CZĘŚCIAMI
- WULKANIZACJA
- MECHANIKA
- MYJNIA

63 289 74 66

ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek

www.ekocar.pl

LOVATO

LANDIRENZO POLSKA

Z nami zawsze djeżdżesz do celu!

UWAGA!
Ważny komunikat
dla Klientów



Przypominamy, że od 2 stycznia 2014 obowiązuje jeden adres korespondencyjny dla klientów ENERGA-OBRÓT SA i ENERGA Obsługa i Sprzedaż Sp. z o.o.

wytnij i zachowaj

W związku z powyższym korespondencję związaną ze sprzedażą energii elektrycznej należy kierować na



ENERGA-OBRÓT SA
Al. Grunwaldzka 472
80-309 Gdańsk

Natomiast korespondencję dotyczącą obsługi klienta na:



ENERGA Obsługa i Sprzedaż Sp. z o.o.
Al. Grunwaldzka 472
80-309 Gdańsk

Wprowadzenie jednego adresu do korespondencji ułatwi Państwu komunikację z naszą firmą i przyspieszy proces obsługi korespondencji.

Jednocześnie zachęcamy Państwa do korzystania z alternatywnej formy kontaktu z nami poprzez:

elektroniczne Biuro Obsługi Klienta (eBOK)
www.ebok.energa.pl

oraz

telefoniczne Biuro Obsługi Klienta (tBOK)

T: 555 555 500* – dla klientów indywidualnych (pn-pt, 8.00–20.00)

T: 555 555 555* – dla firm (pn-pt, 8.00–18.00)

* Numer infolinii dla telefonów stacjonarnych i komórkowych. Koszt połączenia według stawek operatora.



Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.energa.pl

Udana wystawa rolnicza

Niedziela na pikniku w Kaczkach

Dziesiątki wystawców sadzonek ogrodowych przyciągnęły do Kaczek Średnich tłumy ludzi. Niewielu odchodziło stąd z pustymi rękami. Były też wystawy nowoczesnych ciągników i maszyn rolniczych. Mówiono o tym, że wraz z likwidacją Targów Rolniczych w Kościelcu, mogłyby je przejąć właśnie Kaczki.

Tysiące ludzi przewinęło się w minioną niedzielę (11 maja) przez Kaczki Średnie. Wszystko za sprawą odbywającej się po raz

kolejny na terenie Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego Wystawy Rolniczo-Ogrodniczej, połączonego z

Powiatowym Piknikiem Przyrodniczym. Na szkolnym boisku lekkoatletycznym miał miejsce kiermasz drzew i roślin ozdobnych.



Gołębie i króliki cieszyły się zainteresowaniem szczególnie dzieci.



Większość wracała do domu z pełnymi torbami.

Można było tutaj nabyć sadzonki kwiatów, krzewów i drzew ozdobnych, nasiona i wiele innych, niezbędnych w przydomowym ogródku i ogrodzie rzeczy. Rolnicy z dużym zainteresowaniem zwiedzali wystawę nowoczesnych ciągników i sprzętu uprawowego. Można też było obejrzeć i kupić wystawiane przez hodowców

gołębie i króliki. Te zwierzątka szczególnie interesowały dzieci. Prawie nikt nie wychodził tutaj z pustymi rękami. Spotkaliśmy legendę turkowskiej „Solidarności” Stefana Piotrowskiego, który jak nam powiedział przyjechał, by popatrzeć co się tutaj dzieje. Nie był jednak w stanie przejść obojętnie koło wspaniałych sadzonek tru-

Stowarzyszenie Valentinus Galewskiego Wzgórza Przemienienia w rocznicę powstania sanktuarium

Maj na Galewskim

Maj każdego roku niesie wyjątkowo bogaty w wydarzenia program w życiu parafii Galew i miejscowego sanktuarium Przemienienia Pańskiego. Nie inaczej będzie w tym roku. Już 21 maja pierwsza rocznica ustanowienia sanktuarium, z kolei 25 maja do Galewa zawitają symbole Świątowych Dni Młodzieży. A już w najbliższą niedzielę, rodzinny piknik – pierwsza inicjatywa Stowarzyszenia Valentinus Galewskiego Wzgórza Przemienienia.

Rocznica ustanowienia sanktuarium i wprowadzenia relikwii św. Rity z Cascii do galewskiej świątyni przypada w środę, 21 maja. Z tej okazji parafię odwiedzi ks. biskup Stanisław Gądecki, który udzieli młodzieży sakramentu bierzmowania. Proboszcz parafii ks. Jacek Buda, przy tej okazji podkreśla, że w kalendarzu comiesięcznych wydarzeń na trwałe już zapisały się uroczystości modlitewne do św. Jana Pawła II, św. Walentego i św. Rity (w każdy 2, 14 i 22 dzień miesiąca). -W modlitwach w tych dniach, oraz w każdy uroczysty czwartek związany z kultem Przemienienia Pańskiego, uczestniczą nie tylko miejscowi Parafianie, ale także wierni i pielgrzymi z sąsiednich i dalszych parafii. W sposób szczególny traktowane są msze z intencji św. Rity z tradycyjnymi kwiatami róż przynoszonymi przez wiernych – mówi proboszcz, którego staraniem na Galewskie Wzgórze trafiają symbole Świątowych Dni Młodzieży. W Niedzielę Palmową polska młodzież otrzymała je z rąk Franciszka oraz swoich brazylijskich rówieśników, teraz wędrują po polskich diecezjach, później trafią do katolickich parafii krajów ościennych, by ostatecznie latem 2016 roku pojawić się w Krakowie, gdzie po Rio de Janeiro za-



Grupa inicjatywna, którą tworzą 24 osoby, wybrała już swoje władze. Cele Stowarzyszenia Valentinus Galewskiego Wzgórza Przemienienia są ambitne. Pierwszą inicjatywą jest niedzielny piknik rodzinny, który odbędzie się 18 maja.

planowano kolejne Świątowe Dni Młodzieży.

Prosty, drewniany krzyż oraz ikona Matki Bożej Salus Populi Romani w niedzielę 25 maja przekroczy granice powiatu. W specjalnych uroczystościach związanych z peregrynacją tych symboli ŚDM będą mogli uczestniczyć najpierw wierni w Tuliszkowie – godz. 14.50. A później

także w kościele św. Barbary w Turku (godzina 17.30). W Galewie msza powitalna zaplanowana została tego dnia na godz. 21.30. Od północy (26 maja) oraz od godz. 5.30 do 6.00, będzie czas na osobistą modlitwę przy krzyżu oraz ikonie Matki Bożej.

-Nawiązując do uroczystości watykańskich ogłoszenia świętym Jana Pawła II, w parafii Galew

w dniach 17, 19 i 20 maja nastąpi nawiedzenie w wioskach relikwii Świętego Jana Pawła II, przekazanych przez brata Mariana Markiewicza w sierpniu ubiegłego roku – zapowiada ks. Jacek Buda.

Ale nie tylko wydarzeniami religijnymi żyje galewska parafia. 12 kwietnia powołano tam do życia Stowarzyszenie pod nazwą



WITA
PIELGRZYMÓW
NAWIEDZAJĄCYCH
GALEWSKIE
WZGÓRZE



Święty Walenty Święty Jan Paweł II Święta Rita



Romantyczna randka wśród nowoczesnych ciągników? Czemu nie!

skawek. Kupił kilka do swojego ogródka. Dostrzegliśmy, że spore zakupy dokonali tutaj także: Ryszard Bartosik – były starosta turecki i Tadeusz Gebler - kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Turku, oczywiście pod okiem swoich uroczych małżonek. Swoje oczy ciżbą ludzi i wspaniałymi, kolorowymi

roślinami cieszył niepełnosprawny Mariusz Haraśny z Lasek w gminie Przykona.

Stoisko informacyjne miała też szkoła, a na nim smakowite wypieki uczniów Technikum Technologii Żywności, jak łatwo się domyślić wykonane pod okiem Elżbiety Szewczyk. Ciasto było także na stoisku Parafialnego Ze-

społu Caritas z Kaczek Średnich, który prowadził tutaj zbiórkę pieniędzy. Czas na pikniku umilały występy uczniów szkoły oraz Orkiestra Dęta OSP Dobra-Żeronice. Przygotowano też szereg atrakcji dla dzieci. Była karuzela, tzw. dmuchańce i możliwość ujeżdżania mechanicznego byka. Głodni mogli posmakować potraw z gril-

la. Pogoda dopisała, więc niedzieli spędzonej w Kaczkach nikt chyba nie uznał za straconą. To zasługa dyrekcji i pracowników szkoły, którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie imprezy. Jak się dowiedzieliśmy w kolejnych latach tutejsza wystawa może nabrać charakteru regionalnego, a to dlatego, że mówi się o likwidacji

Targów Rolniczych w Kościelcu. Gdyby Kaczki przejęły rolę Kościelca, trzeba byłoby pomyśleć o znacznie większym terenie wystawienniczym i parkingach dla samochodów. Zważywszy na to, że władze powiatu rozpoczęły wyprzedaż gruntów przyszkolnego gospodarstwa, może być z tym kłopot. (art)



Mariusz Haraśny czuł się w Kaczkach wspaniale, co widać po jego uśmiechniętej twarzy.

Wzgórze



Symbole Świątyni Dni Młodzieży odwiedza Tuliszków, parafię św. Barbary w Turku, by trafić do świątyni na Galewskie Wzgórze. Zdjęcie przekazał nam Maciej Konieczny.

VALENTINUS GALEWSKIEGO WZGÓRZA PRZEMIENIENIA. Ma ono ambitne cele i zadania, wśród których są przede wszystkim pomoc rodzinom, dzieciom, ludziom chorym i w podeszłym wieku, a także ogólna troska o piękno Wzgórze Galewskiego i okolic.

Stowarzyszenie ma zamiar podejmować więc działania zmierzające do uruchomienia społecznych inicjatyw, także takie o charakterze działalności gospodarczej, która miałaby doprowadzić do realizacji postawionych sobie celów. Powołane stowarzyszenie może między innymi prowadzić ośrodki pomocy społecznej, ośrodki szkolno-wychowawcze, czy działalność charytatywną, kulturalną lub oświatową.

Grupę inicjatywną tworzą 24 osoby, wśród których są nie tylko parafianie. Zarząd stowarzyszenia tworzą: Sławomir Gacka, Jan Szafranski, Mirosław Rosicki, Grzegorz Janik, Joanna Jasnowska. Poza tym jego członkami są między innymi: Urszula Banasiak, Anna Rosiak, Grażyna Lipińska, Maria Opitz, Wiesława Kolenda, Elżbieta Parafiniuk, Maciej Rosiak, Jan Karbowy, Sławomir Majda, Henryk Zagozda.

Pierwszym sprawdzianem aktywności Stowarzyszenia będzie organizowany 18 maja Niedzielny Rodzinny Piknik. Odbędzie się on w lasku w pobliżu zabudowań kościelnych. W programie między innymi występy artystyczne, część sportowo-rekreacyjna oraz tradycyjny poczęstunek w formie ciepłej grochówki, chleba ze smalcem i ogórkiem a także ciasta i słodczy dla maluchów i ich rodziców.

Przygotowała: ika



PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA REKRUTACJA 2014/2015 w Turku

DRZWI OTWARTE 19 i 21.05.14 godz. 14⁰⁰-19⁰⁰

Dzięki nauce w naszej szkole:

- Nauczysz się racjonalnie wykorzystywać czas
- Staniesz się człowiekiem pracowitym i systematycznym
- Poznasz nowych przyjaciół
- Nauczysz się przezwyciężać stres
- Zdobędziesz profesjonalne wykształcenie muzyczne

Nie wierzysz? Przyjdź do nas!

- ▶ Zapraszamy na indywidualne konsultacje informacje pod nr tel: (63) 278 42 46
- ▶ Zapisy przyjmowane są w sekretariacie szkoły ul. Kościuszki 6 (II piętro) do 30.05.2014r.
- ▶ Badanie przydatności kandydatów 2-3.06.2014r. w godz. 14⁰⁰-19⁰⁰

KONCERT PROMOCYJNY: 21.05.2014 r. o godz. 16⁰⁰ w sali MDK w Turku

www.muzyczna.turek.pl

- ▶ FLET KLARNET
- ▶ SAKSOFON
- ▶ TRĄBKA PUZON
- ▶ SKRZYPCE
- ▶ GITARA KLASYCZNA
- ▶ PERKUSJA
- ▶ FORTEPIAN
- ▶ AKORDEON
- ▶ WIOLONCZELA
- ▶ KONTRBAS



Pamiętajmy o zmarłych na AIDS i HIV

W tym roku 18 maja przypada Dzień Pamięci o Zmarłych na AIDS. Obchodzony jest od 1983 roku, zawsze w trzecią niedzielę maja.

Dzień Pamięci prowadzony jest wspólnie przez ponad 1200 organizacji społecznych w 115 krajach. Jest jedną z najstarszych i największych na świecie kampanii, a koordynują ją osoby żyjące z HIV.

Wspomnienie tych, którzy odeszli z powodu AIDS, ma na celu zwrócenie uwagi całego świata na fakt, że zapobieganie HIV/AIDS, pomoc osobom żyjącym z HIV i chorym na AIDS i ich rodzinom nie jest tylko sprawą rządów, ale spoczywa również w rękach społeczności lokalnych. Pozytywne hasło kampanii - „Let's keep the light on HIV” jak i sam dzień, mają służyć mobilizacji społeczności w działalności na rzecz ograniczenia zakażeń HIV i zachorowań na AIDS, podnosić świadomość społeczną na temat chorób oraz przełamywać bariery stygmatyzacji i dyskryminacji osób żyjących z HIV i AIDS.

boxa

W Przykonia...

Wyborecze drogi starosty?

Powiat wyremontuje dwa odcinki dróg w gminie Przykonia o długości półtora kilometra. Wygląda to na indywidualną decyzję starosty Bartosika, ponieważ na posiedzeniu zarządu powiatu inwestycje te nie były omawiane. W celu wspierania przedsiębiorczości radni tej gminy zdecydowali o wprowadzeniu zwolnienia od podatków lokalnych nowych inwestorów na okres do trzech lat. Rada Gminy Przykonia wyraziła zgodę na sprzedaż działki w Laskach skomunalizowanej w 2001 roku za rentę.

Jedne drogi odrzucamy, inne wykonamy

Gościem przykońskich radnych był Andrzej Paruszewski – kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku. Omówił on planowane na ten rok remonty dróg powiatowych na terenie gminy Przykonia. W związku z tym Rada Gminy zdecydowała o udzieleniu powiatowi tureckiemu dotacji celowej w wysokości 150 tys. złotych. Będzie to wsparcie remontu dwóch odcinków dróg. Kilometrowego pomiędzy Radyczynami i Sarbicami oraz pięćset metrów od Lasek w kierunku elektrowni. Jak się dowiedzieliśmy, o inwestycjach tych nie decydowała Rada Powiatu. Nie

były one też omawiane na posiedzeniu zarządu powiatu. Potwierdził to wicestarosta Władysław Karski. Za to odrzucona została przez to gremium budowa drogi Brudzew-Janów, na którą powiat otrzymał dofinansowanie z programu budowy dróg lokalnych, czyli tzw. schetynówek. Mimo że udział finansowy w tym przedsięwzięciu, zaproponowany przez gminę Brudzew, znacząco przewyższał ofertę gminy Przykonia. Władze Brudzewa zdecydowały się bowiem, pod pewnymi warunkami, wyłożyć za powiat z budżetu gminy całość kwoty.

Czyżby więc budowa dwóch odcinków dróg w gminie Przykonia była kolejną próbą „przemycenia” inwestycji przez starostę

Bartosika dla zjednania sobie elektoratu? Wcześniej udało się to w przypadku dróg w Kaczkach Plastowych i Gąsinie oraz chodnika w Żeroniczkach. Dopiero na próbę budowy chodnika w Piekarach zareagowali inni radni. Czy tym razem dojdzie do konfliktu?

Ekologicznie uprzemysłowiona... gmina Przykonia

Wójt Mirosław Broniszewski konsekwentnie realizuje zmianę wizerunku gminy z kopalnianej na „ekologicznie uprzemysłowioną”. Podkreśla, że w ten sposób gmina jest w stanie zapewnić sobie przyszłą egzystencję na niezmiennym poziomie. By

tego dokonać, należy przyciągnąć na ten teren inwestorów. Gmina już od wielu lat stosuje ulgi podatkowe dla inwestorów. Teraz konieczne było dostosowanie gminnych przepisów z 2007 roku do nowego rozporządzenia Komisji Europejskiej z grudnia ubiegłego roku w sprawie stosowania pomocy de minimis. Rada Gminy uchwaliła, że przedsiębiorcy, którzy po raz pierwszy rozpoczynają działalność na terenie gminy zwalniani będą z podatku od nieruchomości na okres trzech lat pod warunkiem, że później, przez co najmniej dwa lata prowadzili będą tą działalność. Wójt podkreśla, że w dłuższej perspektywie jest to

dla gminy opłacalne. Gdyby tak jak w innych gminach ustalono maksymalne stawki podatku nie przyciągnęłoby to inwestorów, a tak po dwóch, trzech latach, kiedy firma okrzepnie podatki zaczną zasilać budżet gminy.

Rada Gminy Przykonia zdecydowała też o sprzedaży w drodze przetargu dwóch niezabudowanych działek o powierzchni 41 arów w Laskach. Teren ten został oddany przez właściciela gminie za rentę i skomunalizowany w 2001 roku. By uregulować stan prawny gruntów pod drogą w Radyczynach, zdecydowano dokonać zamiany 73 arów gruntów gminnych na 40 arów stanowiących własność prywatną. (art)

Kolejne zmiany w kapitule tuliszowskiej odznaki „Zasłużony...”

Wielki powrót przedstawiciela społeczeństwa

Już po raz drugi na forum tuliszowskiej rady wróciła sprawa odznaki honorowej „Zasłużony dla gminy i miasta Tuliszków”. Tym razem z powodów formalnych odrzucił ją wojewoda, była to jednak też okazja by powrócić do starszej formuły – oddać miejsce w kapitule przyznającej nagrodę przedstawicielowi lokalnego społeczeństwa.

W marcu tego roku, na wniosek burmistrz Grzegorza Ciesielskiego, tuliszowskie radni zmienili skład kapituły odznaki „Zasłużony dla Gminy i Miasta Tuliszków”. Nie bez protestów, choć cichutkich, bo z założenia odznakę nadawać miała kapituła, w której honorowe miejsce zajmowali nie tylko „rządzący”, ale też przedstawiciele różnych środowisk. W marcu, z tego zaszczytnego grona zniknęli: przedstawiciel społeczności lokalnej, jakim był do tej pory Mirosław Rojek, dyrektor domu kultury oraz dwaj radni wybrani spośród ogółu na sesji rady miejskiej. *„To kolejny przykład na demokrację w naszej gminie. A ta tuliszowska demokracja kieruje się jedną zasadą „ja tutaj rządę. I ma być tak jak zostało uchwalone w gabinecie u pana burmistrza. Koniec i kropka”* – mówiła wtedy radna Grażyna Pośpiech. Na nic były jej komentarze, uchwała została szybko przegłosowana. Wróciła na minionej sesji, gdyż wojewoda wielkopolski stwierdził jej nieważność. Zdaniem wojewody jest to uchwała stanowiąca akt prawa miejscowego, powinna zatem zostać opublikowana w dzienniku urzędowym i wejść w życie po upływie 14 dni, a nie z dniem podjęcia, jak zrobiła tuliszowska rada.

Przy okazji znów zamieszano w składzie kapituły odznaki. Ostatecznie zasiadają w niej: burmistrz, jego zastępca, sekretarz, przewodniczący rady miejskiej wraz z przewodniczącymi stałych komisji rady oraz przedstawiciel społeczności lokalnej – dyrektor MGOKu, bez wska-

zywania imienia i nazwiska. *„To, że ta uchwała po raz drugi w tak krótkim czasie została wprowadzona do porządku obrad, utwierdza mnie w przekonaniu, że moja wcześniejsza wypowiedź była prawdziwa. Zmiany zostały wprowadzane tylko po to, by wykluczyć pewne konkretne osoby ze składu kapituły* – stwierdziła Grażyna Pośpiech podczas kwietniowej sesji.

boxa



Radna Grażyna Pośpiech uważa, że „mieszanie” w uchwale o odznace honorowej „Zasłużony dla miasta i gminy” jest przejawem gabinetowej polityki burmistrza Ciesielskiego.

Raszewski radzi się zastanowić

Rada Gminy Kawęczyn zdecydowała zaprosić do osiedlenia się tutaj polską rodzinę z Kazachstanu. Przygotowane zostanie dla niej mieszkanie w budynku ośrodka zdrowia w Kowalach Pańskich. Radny Jacek Pawlak zrezygnował z funkcji sołtysa wsi Marianów. Wybory jego następcy odbędą się już w tym tygodniu.

Przyjmą repatriantów z Kazachstanu

Gmina Kawęczyn, a szczególnie jej wójt Jan Nowak, od dawna opowiadał się za pomocą Polakom z Kazachstanu w powrocie do ojczyzny. Jego zdaniem, jest to patriotyczny obowiązek. Przed laty zastanawiano się nad umieszczeniem jednej z takich rodzin w budynku po szkole w Młodzianowie. Niestety ubogiej gminy nie było stać na remont i wyposażenie mieszkania, a później jeszcze zapewnienie pracy repatriantom. Teraz sytuacja się zmieniła i gmina w tej materii może liczyć na pomoc państwa. Wójt zaproponował sprowadzenie do gminy Kawęczyn czteroosobowej rodziny Golińskich. Pan Goliński ma 63 lata, jego żona 60, córka z wykształcenia ekonomistka 36 lat, a jej synek 5. Przed dwoma laty przyjechał do Polski syn państwa Golińskich, który osiadł w gminie Kleczew i podobno bardzo dobrze sobie radzi, zajmując kierownicze stanowisko w jednej z konińskich firm. Wójt zaproponował, aby repatriantom oddać do dyspozycji mieszkanie nad ośrodkiem zdrowia w Kowalach Pańskich. Od kilku lat jest wolne, ponieważ nie ma chętnego na jego kupno. Trzeba je będzie wyremontować i umeblować, co dofinansuje Skarb Państwa. Rada Gminy opowiedziała się za propozycją wójta Nowaka. Od

głosu wstrzymał się jedynie Józef Raszewski z Kowali Pańskich - Kolonia. Powiedział nam, że z posiadanych przez niego informacji wynika, że zapraszana rodzina nie jest zainteresowana mieszkaniem na wsi. Poza tym jest ona bardzo operatywna i jedynie przejściowo pozostanie na terenie gminy Kawęczyn. Jego zdaniem należałoby się zastanowić, czy gmina powinna decydować się na ponoszenie z tego tytułu kosztów, sięgających 15.000 zł.

Andrzej R. Tyczyno



Zdaniem wójta pomoc repatriantom z Kazachstanu to nasz patriotyczny obowiązek.

ECHO UNIEJOWA

W odpowiedzi na list otwarty



Uderz w stół, a nożyce się odezwą – mądrze powiada porzekadło. W odpowiedzi na skromną głosę mojego autorstwa, pan Marcin Grabowski, Przewodniczący Zarządu Osiedla Miasto Uniejów, wytacza armatę znacznie cięższego kalibru w postaci listu otwartego, opublikowanego na łamach „Echa Uniejowa” w nr. 17 „Echa Turku”. Powody, by na ten list zareagować znajdują dwa, pierwszy nakazuje by nadawcy odpowiedzieć, drugi wiąże się z moim osobistym przekonaniem, że mieszkańcy Uniejowa zasługują na to, by mieć rzetelną wiedzę, dotyczącą bezpieczeństwa na ul. Targowej.

Odniosę się zatem do konkretnych fragmentów listu p. Grabowskiego.

„Owszem padło pytanie dotyczące progów zwalniających na ulicy Targowej w Uniejowie. Radny Tybura odnosząc się do tego powiedział, że lepszym rozwiązaniem byłyby wysepki” – napisał w liście p. Grabowski. W podpisaniu przez p. Grabowskiego protokole z zebrania mieszkańców Osiedla Miasto Uniejów z dnia 11 kwietnia 2014 r., cała wypowiedź pana radnego powiatowego Jerzego Tybura brzmi: „Odchodzi się do progów na rzecz ronda”. Jak dokładnie brzmiały słowa pana radnego z tych dwóch, zdawałoby się poważnych, pism nie dowiemy się, albo mówił o rondzie, albo o wysepkach.

W każdym bądź razie pan radny Jerzy Tybura moich wniosków o poprawę bezpieczeństwa na ulicy Targowej nie popiera, wskazując, iż o takowe zabezpieczenia „należało zadbać przed remontem drogi” (ten cytat pochodzi z tekstu pana redaktora Andrzeja R. Tyczyno „Burmistrz bojkotuje działalność Grabowskiego?”). I ten argument ochoczo podchwytuje pan Grabowski, zarzucając mi, że nie podjąłem żadnych działań zanim gmina i powiat, działając w porozumieniu, nie remontowały drogi.

Niestety, obaj panowie popełniają ten sam błąd. Modernizacja ul. Targowej, którą mają na myśli panowie Tybura i Grabowski, dotyczy fragmentu ul. Targowej od Osiedla 700-lecia do granicy miasta, gdzie zmienia się w drogę prowadzącą do Czepowa. Ale na tym odcinku nie trzeba robić ani ronda, ani tworzyć wysepki, ani montować innych urządzeń, bo ruch pieszych jest tam minimalny, a drób z fermy przejścia dla pieszych nie potrzebuje. To nie o ten fragment ulicy Targowej chodzi. Szanowni Panowie! Problem dotyczy ul. Targowej od Rynku do Os. 700-lecia, a tą częścią powiat zajmował się wyłącznie w ramach bieżącego utrzymania dróg (np. łatania dziur), a nie modernizacji.

Obaj panowie nie dostrzegają faktu, o którym mówię od początku mojej już kilkuletniej (niestety!) batalii

o poprawę bezpieczeństwa w tej części miasta – przeprowadzony remont fragmentu od osiedla do lasu zmienił charakter ul. Targowej. Stała się drogą wyjazdową z miasta w kierunku północnej części gminy, w związku z tym znacznie wzrósł ruch, dotąd malejący na skrzyżowaniu z ul. Reymonta. Ulica Targowa od strony północnej stanowi bardzo długą prostą, którą niektórzy kierowcy pędzą niczym autostradą i rozpędzeni wpadają w rejon osiedli mieszkaniowych, szkoły i przedszkola. Analogicznie zbyt szybko jadą samochody także od strony Rynku. Poprawę bezpieczeństwa na ul. Targowej można osiągnąć jedynie zmuszając kierowców do wolnej jazdy. Taka jest rzeczywistość. Nie pomagają ani znaki ograniczenia prędkości, ani zaklanie rzeczywistości.

Efekt wzrostu bezpieczeństwa można osiągnąć w sposób skuteczny, szybki i tani, montując w dwóch miejscach (przy skrzyżowaniu z Wiejską i przy SAM-ie) wyniesione przejścia dla pieszych. Są łatwe w montażu, nie podlegają rygorom prawa budowlanego i są tanie. Nie wiem jedynie, dlaczego zarządca drogi, czyli powiat poddębicki, nie chce z tego rozwiązania skorzystać. Miałem nadzieję, że pan radny Tybura, którego niezmiennie bardzo szanuję za doświadczenie i dorobek życiowy, zechce to wyjaśnić na sesji Rady Miejskiej w Uniejowie w dn. 28 kwietnia. Odpowiedź jednak mnie zmroziła: pan radny powiedział,

że – jego zdaniem – mieszkańcy wcale nie chcą żadnych wyniesionych przejść na ul. Targowej (cytuję z pamięci). Na głosy protestu nie zareagował, zresztą wkrótce wyszedł z sali.

Inną kwestią jest zachowanie pana Grabowskiego. Będąc na sesjach wielokrotnie słyszałem moje uwagi dotyczące ul. Targowej, zna więc zalety wyniesionego przejścia dla pieszych i wie jak skutecznie mogą poprawić bezpieczeństwo pieszych na ul. Targowej. Dlaczego więc nie odniósł się do wypowiedzi pana radnego Tybura? Dlaczego nie wsparł mieszkańców mówiących o problemie Targowej?

Z treści listu otwartego jednoznacznie wynika, że także pan Grabowski, pełniąc funkcję Przewodniczącego Zarządu Osiedla Miasto Uniejów, swoją argumentacją wspiera tych, którzy nie widzą konieczności poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Uniejowa. Nawet najbardziej uważny czytelnik nie znajdzie tam bowiem choć jednej sugestii jak uczynić życie mieszkańców rejonu ulicy Targowej bezpieczniejszym.

List otwarty, do mnie skierowany, „Echo” wydrukowało na s. 14. Spójrzmy na stronę wcześniejszą, 13. U dołu strony znajdziemy obszerną notatkę „Wypadek na Targowej”. Zacytuję pierwsze zdanie, bo jest znamienne: „Na ulicy Targowej w Uniejowie często dochodzi do stłuczek i wypadków”.

To prawda: ulica Targowa w Uniejowie jest ulicą niebezpieczną. Poziom

bezpieczeństwa na niej można podnieść łatwo, wymaga to opisanych wyżej nieskomplikowanych działań. A także współpracy, a nie unoszenia się honorem na łamach prasy...

Panie Grabowski, jestem głęboko przekonany, że działania które mają na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców miasta, są tym, co jako radny powinienem robić dla wyborców.

Druga kwestia dotyczy politycznego charakteru zebrania mieszkańców. Powtórzyłem panu Grabowskiemu jedynie to, co usłyszałem „na mieście”. Dziwi mnie, że przewodniczący zebrania nie zmartwił się niską frekwencją, wynoszącą ok. 1%. Aż 99% dorosłych mieszkańców Uniejowa zignorowało zaproszenie na zebranie. Pan Grabowski woli winić innych, zamiast zastanowić się, czy sam nie popełnił czegoś, co mieszkańców zniechęca do firmowanej przez niego aktywności społecznej. Nigdzie nie napisałem, że pan poseł Marek Matuszewski nie ma prawa uczestniczyć w zebraniu mieszkańców, wręcz odwrotnie, cieszę się, że parlamentarzysta zechciał spotkać się z uniejowianami. Zapytany wczoraj na sesji przez pana burmistrza Józefa Kaczmarka kogo spośród parlamentarzystów zaproszono na zebranie mieszkańców, pan Grabowski odparł, że nikogo. Nie wyjaśnił przy tym, skąd o terminie posiedzeniu wiedział zgierski poseł, należący do ugrupowania gorąco popieranego przez pana Gra-

bowskiego, bo przypadku tu nie było. Lepiej byłoby, gdyby pan Grabowski zaprosił na zebranie wszystkich parlamentarzystów ziemi sieradzkiej. Mieszkańcy mieliby okazję posłuchać wielu stanowisk. Poproszony przez burmistrza Kaczmarka o zadanie pytań, na które jakoby burmistrz boi się odpowiadać, Grabowski milczał.

Przed wczorajszą sesją pokwitowałem otrzymanie egzemplarza listu otwartego, opatrzonego pieczęcią Zarządu Osiedla Miasto Uniejów. W związku z powyższym oczekuję, że Przewodniczący Zarządu Osiedla Miasto Uniejów przedstawi na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Uniejowie protokół posiedzenia Zarządu Osiedla Miasto Uniejów, odbytego w dn. 22 kwietnia 2014 r., na którym członkowie zarządu w prawomocny sposób dyskutowali nad treścią powyższego listu.

Stwierdzam także, że właściwym miejscem i czasem do dyskusji pomiędzy burmistrzem, radnymi a przewodniczącym jednostki pomocniczej gminy są sesje Rady Miejskiej w Uniejowie. W związku z czym nie będę dalszej polemiki z panem Grabowskim, jako Przewodniczącym Zarządu Osiedla Miasto Uniejów, prowadził na łamach prasy, a jedynie podczas sesji, czy posiedzeń komisji. Oczekuję tego także i od pana Grabowskiego.

Z poważaniem
Tomasz Wójcik
Radny Rady Miejskiej w Uniejowie

Listy pochwalne znajdzie Pan w wydawanych przez Uniejów kwartalnikach

Kto to panu napisał?

Zażenowaniem przeczytałem list burmistrza Józefa Kaczmarka, stanowiący odpowiedź na mój artykuł z nr 15 „ET”. Tytuł artykułu, który brzmiał: Burmistrz bojkotuje działalność Grabowskiego? Wskazuje jednoznacznie, kogo dotyczyła ta sugestia, wyrażona przez jednego z uczestników zebrania. Tymczasem Pan rozszerza to o kolejne osoby.

Nie mam wątpliwości, że pańska wiedza na ten temat jest znacznie większa. Mój informator prosił, aby nie wymieniać jego nazwiska i to nie dlatego, że się go wstydzili, ale dlatego, że obawia się reakcji Pana burmistrza. Ludzie dużo mówią na Pana temat, osobiście panu wielokrotnie o tym komunikowałem, starając się na ogół nie wymieniać nazwisk. Jestem przekonany, że doskonale Pan to pamięta. Poza tym nie wszystkich w gminie Uniejów znam. Przypominę tutaj artykuł 5 prawa prasowego, który mówi „Każdy obywatel, zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do

krytyki, może udzielać informacji prasie. Nikt nie może być narażony na uszczerbek lub zarzut z powodu udzielenia informacji prasie, jeżeli działał w granicach prawem dozwolonych”. Dodam jeszcze artykuł 15, punkt 2 mówiący: „Dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy: danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych”.

Jeżeli te dziesięć krótkich zdań uważa Pan za znaczącą część artykułu, to proszę wybaczyć, ale być może zawodzi Pana wzrok. Tak naprawdę, to ze zdania w pańskim liście: „Pragniemy wyjaśnić, iż nieobecność p. Burmistrza na zebraniu...” wskazuje, że jego spłodzenie powierzył Pan komuś. Wpadka, na którą doświadczony piarowiec nie może sobie pozwolić. Swoją nieobecność na

zebraniu tłumaczy autor pańskiego listu pobytym na urlopie. Tymczasem bywały wydarzenia, że z sanatorium przyjeżdżał Pan, by w nich uczestniczyć. Proszę popytać kolegów wójtów i burmistrzów zza miedzy, jak sobie z tym radzą. Większość, jeżeli nie może być obecnymi na zebraniach sołectkich, czy osiedlowych, a nie chce urazić mieszkańców wysłała tam swojego przedstawiciela. Poza tym, jak powiedziano na zebraniu, nieobecność przedstawiciela Urzędu Miejskiego miała miejsce także na kilku poprzednich spotkaniach. Czyżby i wtedy pan urlopował? Czy radni będący mieszkańcami miasta powinni być w specjalny sposób zapraszani na zebrania samorządu mieszkańców? Ponoć w tym kraju jest równość. No chyba, że w Uniejowie są równi i równiejsi.

Do tego, że na zebraniu był poseł już sam przewodniczący Grabowski wypowiedział się dobitnie. Nie wiem, co oznacza „wspominanie na marginesie”, że Pan Grabowski zamierza kandydować do

Rady Miejskiej. Czyżby to było grzechem? Może w związku z tym Pan przewodniczący nie powinien organizować zebrania? Jeżeli mój tok myślenia jest słuszny, to należałoby wyciągnąć wniosek, że i obecni radni, którzy zamierzają ubiegać się o reelekcję nie powinni brać udziału w sesjach. Ostatni akapit „pańskiego” listu stanowi jednoznaczne pouczenie dla mass mediów „Nie podejmujcie niewygodnych dla burmistrza tematów”. Niestety panie burmistrzu, żyjemy w wolnym kraju z wolnymi mediami (nie licząc tych finansowanych z budżetów samorządowych), a PRL, o którym wspominał mi Pan z nostalgią przy kawie jeszcze około roku temu, już się nie wróci. Hołubiące siebie artykuły znajdzie Pan w uniejowskich kwartalnikach.

Choć nie mogłem być na ostatniej sesji Rady Miejskiej i to nie z tego powodu, że zaprzestano informowania mnie o nich, to doniesiono mi o wręcz obrażaniu podczas posiedzenia osób, krytycznie wypowiadających się w moich artykułach. Jest to wyraźne naruszenie wspomnianego wcześniej art. 5 prawa prasowego.

Andrzej R. Tyczyno

Srebrny jubileusz sołtysa Ryszarda Papierkowskiego największą majówką „długiego weekendu”

Spółeczność Smulska świętowała ze swoim sołtysem

Często padają pytania o to, czy w dzisiejszych czasach mogą istnieć jeszcze więzi społeczne? Czy i gdzie można znaleźć ducha wspólnoty? Za wymowną odpowiedź niech posłuży przykład społeczności Smulska, miejscowości w gminie Przykona, gdzie w sobotę, 3 maja bodaj cała społeczność gremialnie przyjęła zaproszenie swojego sołtysa Ryszarda Papierkowskiego na symbolicznego grilla. A okazją do tej imprezy było ćwierćwiecze jego sołtysowania. I tym sposobem, właśnie w Smulsku miała miejsce największa majówka w powiecie tureckim w czasie tegorocznego długiego weekendu majowego.

Od dawna zewsząd rozlegają się powszechne narzekania na brak społecznej aktywności. Na kiepską na ogół frekwencję we wszelkich wydarzeniach publicznych. Czego kolejny dowód mieliśmy choćby na niedawnych, oficjalnych uroczystościach majowych. Tymczasem w niewielkim Smulsku okazało się, że wcale tak być nie musi. Oto mieszkańcy tej miejscowości tłumnie odpowiedzieli na zaproszenie swojego sołtysa Ryszarda Papierkowskiego. Szczelnie wypełnili miejscową remizę, nie zważając przy tym na środek długiego weekendu (sobota, 3 maja). A i aura specjalnie nie zachęcała do wychylenia nosa z domu. Bo przecież gospodarz planował imprezę na otwartym powietrzu, ale deszcz, a przede wszystkim iście jesienny chłód pokrzyżowały te plany.

Stąd decyzja o przeniesieniu pikniku pod dach remizy. Jak już się rzekło, kto żyw stawiał się w jej murach. Całymi rodzinami, poczynając od niemowlaka do najbardziej zaawansowanych wiekiem mieszkańców Smulska. Słowem, w ciągu



W Smulsku u Ryszarda Papierkowskiego odbyła się największa w tym roku majówka.



W ubiegłym roku tuż przed rocznicą sołtysowania Ryszard Papierkowski otrzymał wyjątkowy prezent – wnuczkę Zosię, która urodziła się 14 listopada. Tak więc Zosi, jak i jej Mamy, czyli córki Ryszarda Papierkowskiego Anny nie mogło zabraknąć i w tym roku - 3 maja, podczas symbolicznego grilla.

imprezy trwającej kilka godzin przez strażacki obiekt przewinęło się dobre trzysta osób. Bo cała społeczność Smulska uznała za swój obowiązek uczcić srebrny jubileusz sołtysowania Ryszarda Papierkowskiego. Zaś na dowód, że osoba Papierkowskiego cieszy się uznaniem i prestiżem społecznym wykraczającym poza opłotki rodzinnej miejscowości, można uznać fakt, że na jego zaproszenie odpowiedziało również grono znanych i wpływowych w powiecie osób. I tak w Smulsku gościł ks. Marek Zygadliński, proboszcz parafii w Boleszczynie. Nie mogło również zabraknąć wywodzącego się z Przykony starosty Zbigniewa Bartosika i przykońskiego wójta – Mirosława Broniszewskiego. Z Kawęczyna przybył tamtejszy wójt Jan Nowak, a z gminy Turek – wójt Karol Mikołajczyk: Z zaproszenia Papierkowskiego nie omieszkał skorzystać także Marek Kubiak, swego czasu Komendant Główny PSP, a obecny radny powiatowy. Na benefisie smulskiego wójta oprócz jego bliższych i dalszych sąsiadów nie za-

brakło również gości całkiem okazjonalnych. Jak chociażby bawiący akurat w rodzinnych stronach Krzysztof Miszczak, który jeszcze na początku lat 80-tych ubiegłego wieku z pobliskiego Ewinowa wyemigrował do Stanów Zjednoczonych.

Czytelnikom należy się jeszcze słów kilka o samym gospodarzu majowego pikniku. Otóż początków publicznej aktywności Ryszarda Papierkowskiego należy upatrywać jeszcze w czasach stanu wojennego. W tym czasie zasiadał on w działającej w podziemiu Radzie Tymczasowej Solidarności Rolników Indywidualnych. -25 października 1988r. zapadła decyzja o ujawnieniu się i podjęciu przez Radę działalności oficjalnej – wspomina Papierkowski. Natomiast na 22 listopada roku 1988 przewidziano wybory sołtysów. -Wtedy powiedzieliśmy sobie: gdzie jest to możliwe trzeba koniecznie kandydować i brać władzę nawet na tym szczeblu - dodaje. Okazało się, że w tych wyborach nasz rozmówca zyskał poparcie i w wieku 30 lat został sołtysem Smulska, którą

to funkcję dotąd sprawuje. Tak więc w listopadzie ub. roku minęło 25 lat jego sołtysowania. Dlatego już w zeszłym roku były bardzo zaawansowane plany zorganizowania z tej okazji spotkania całej społeczności wiejskiej. Co jednak z przyczyn losowych zostało przełożone. Zaraz też należy dodać, że nasz jubilat funkcję sołtysa od początku traktował nader poważnie. Czego dowodem niech będzie jego zaangażowanie w tworzenie struktur Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, w której to organizacji przez wiele lat pełnił szereg znaczących funkcji. Ale, jak nie kryjąc wzruszenia podkreślił nasz jubilat: - Najcenniejszym dowodem tego, że praca na rzecz społeczności lokalnej swojej wsi ma głęboki sens jest to spotkanie z moimi sąsiadami. Przede wszystkim fakt, że zechcieli mnie zaszczyścić swoją obecnością i tak licznie odpowiedzieli na moje zaproszenie. I tej wypowiedzi trudno nie przyklasnąć. Zwłaszcza widząc jak społeczność Smulska świętowała jubileusz swojego sołtysa.

Bronek zwany Sławkiem w Malanowie, czyli...

James Bond polskiego kina

Z wykształcenia etnograf, z zawodu dziennikarz, ale przede wszystkim gwiazda nie tylko filmów kryminalnych. Bronisław Cieślak, którego przed laty uwielbiała większość Polek, w ubiegłym tygodniu spotkał się z mieszkańcami Malanowa. Wizyta była okazją do promocji książki „07 zgłasza się” napisanej przez Piotra Piotrowskiego.

Pisarz towarzyszył też w spotkaniu z głównym bohaterem serialu „Malanowski i partnerzy”, zorganizowanym przez malanowską bibliotekę, we środę, 7 maja. Z kolei poprowadził je Dariusz Rekosz, autor książek dla dzieci. Prywatnie obaj są przyjaciółmi aktora. Wstępem do pogadanki, była prezentacja zdjęć przedstawiająca wieloletni dorobek Bronisława Cieślaka, nie tylko filmowy, ale też teatralny.

Rekosz pytał aktora, dlaczego znajomi nazywają go Sławek. Jednak zanim na nie odpowiedział, przyznał, że w Malanowie jest po raz pierwszy. Jak mówił, to zabawny zbieg okoliczności, że Malanowski przyjechał właśnie do Malanowa. Dlatego wjeżdżając do miejscowości zrobił sobie zdjęcie przy tabliczce z jej nazwą i obiecał przekazać je producentowi serialu. Wreszcie przeszedł do sedna: *-Mój ojciec miał na imię Bronisław. Jak się urodziłem, to przebywał w niemieckim obozie i mama nie była pewna czy wróci.*

Postanowiła więc upamiętnić jego imię, nadając mi takie samo. Na szczęście ojciec wrócił i by się nie myliło, on nazywany był Bronkiem, a ja Bronisławkiem, a skracając moje imię wychodzi Sławek. I tak zostało. Długo czas, gdy ktoś nazywał Cieślaka jego prawdziwym imieniem, nie reagował. Tak było do czasu, kiedy zaczął grać Malanowskiego, gdzie tytułowy bohater ma na imię właśnie Bronisław.

Gość opowiadał też o wyjątkowej przygodzie, jaką przeżył na planie „07 zgłosz się”, gdzie towarzyszył mu owczarek, znany widzom z „Przygód psa Cywila”. Zwierzak należał do Krzysztofa Szmagiera, reżysera obu seriali. Jak podkreślał, Bej, bo tak się wabił, nie miał żadnych milicyjnych przeszkoleń i wszystko robił „na miłość”. *-Najbardziej uwielbiał mamę właściciela, dlatego by wykonał jakieś zadanie rozkładano tak zwane konserwy z babci. Wyglądało to tak, że członkowie ekipy filmowej, do hermetycznie zamkniętych puszek wkładali części*



Aktor prowadzi czynne życie zawodowe. Od pięciu lat gra głównego bohatera serialu „Malanowski i partnerzy”.

garderoby kobiety i rozkładali w odpowiednich miejscach i w efekcie końcowym wyglądało to tak, jakby pies bezbłędnie tropił bandytów – dodał.

Cieślak opowiadał też zebranym w świetlicy o pracy na planie kuchni podczas realizacji pierwszego serialu w którym zagrał - „Znaki szczególne” Romana Załuskiego. W filmie wcielił się w rolę inżyniera Zawadę: *-Wtedy dźwięk nagrywało się metodą postsynchronową, polegającą na oddzielnym zapisaniu obrazu i dźwięku. To ostatnie nagrywane było w studiu. Aktor patrząc na*

akcję, musiał dokładnie wypowiedzieć ten sam tekst.

To właśnie Załuski odkrył aktorski talent Bronisława Cieślaka, z wykształcenia etnografa, który swoją karierę zawodową rozpoczął jako dziennikarz radiowy. Potem posypały się kolejne propozycje, między innymi do serialu „07 zgłosz się”. *-Załuski nienawidził tego filmu, dlatego specjalnie dla mnie zrealizował obraz kinowy „Wściekły”. Pierwsza recenzja filmu, która pojawiła się w tygodniku Ekran, ukazała się pod tytułem „07 na dużym ekranie” i wtedy reżysera trafił szlag.*

Aktor opowiadał też o pracy na planie filmowym serialu „Malanowski i partnerzy”, w którym już od pięciu lat bohater spotkania gra główną rolę. *-Paradoks polega na tym, że ja sam jestem amatorem, a na planie okazało się że jestem jedynym zawodowcem, jeśli chodzi o wykonawców. Bardzo często w komentarzach internauci pytali Cieślaka, po co mu rola w polsatowskim serialu. O to samo zapytał aktora Rafał*

Bryndal, podczas wywiadu do „Gazety Telewizyjnej”. *-Ja mam kosztochłonne dzieci – odpowiedziałem. Jak się można domyślić, producenci filmu zachwyceni nie byli. Już poważnie mówił, że to dla niego wartościowa przygoda, nie tylko ze względu na pieniądze, że poznał tam wiele osób.*

Malanowianie pytali Cieślaka czy nie tęskni za pracą dziennikarza radiowego, a także dlaczego przeważnie gra role mundurowych? *-Ja tysiąc razy protestowałem. Pytałem kolegów czy ja naprawdę wyglądam na takiego matola i tylko do takich ról się nadaję. Zapewniam państwa, że gdybyśmy wraz z Krzysztofem Szmagierem, w tym przaśnym PRLu postanowili ścigać się z legendą agenta jej królewskiej mości, to znaczy że nas trzeba odstrzelić. „07 zgłosz się” wzięło się z tego, że na każdej budce telefonicznej były numery telefonów alarmowych i 07 był do Milicji Obywatelskiej – mówił. Cieślak zapewniał, że do dziś szczyści się, że pracował w radiu, bo to jego zdaniem najinteligentniejsze medium, a do telewizji poszedł nie dla kariery, ale by dotknąć czegoś nowego.*

Na koniec, zarówno najmłodszy, jak i ci trochę starsi malanowianie ustawili się w ogonku po autograf, a także pamiątkowe zdjęcie. **if**



Bronisław Cieślak żartował, że dla młodzieży lata, kiedy grał w serialu „07 zgłosz się”, to czasy archaiczne.

Gimnazjaliści gościli w Kopenhadze

W ramach projektu wymiany młodzieży „Comenius” Danię odwiedziło czworo gimnazjalistów z Przykony. Uczestniczyli tam w zajęciach integracyjnych z uczniami z ośmiu europejskich krajów.

Wizyty uczniów Gimnazjum w Przykoni w krajach Unii Europejskiej lub pretendujących do niej stały się normą. Także oni dwukrotnie gościli zagraniczne delegacje. Tym razem wraz z przedstawicielami ośmiu innych krajów zawitali do Kopenhagi – stolicy Danii. Tam zostali zakwaterowani u gościnnych duńskich rodzin. Gospodarze przygotowali szeroki program aktywnego spędzania czasu. Bawili się w Centrum Nauki Experimentarium City oraz w Oceanarium „Błękitna Planeta”, gdzie poznali wielu mieszkańców

mórz i ich zwyczaje. Wielką atrakcją był rejs statkiem spacerowym po kanałach Kopenhagi. Trwająca blisko godzinę wycieczka pozwoliła obejrzeć miasto od strony lustra wody. Zwiedzano także stare miasto z ratuszem i okrągłą wieżą, skąd podziwiali widok Kopenhagi oraz luterzańską katedrę Marii Panny, Muzeum Narodowe i dzielnicę portową Christianshavn.

Do ratusza zaprosił ich zastępca burmistrza Kopenhagi ds. młodzieży, który życzył im powodzenia w budowaniu wspólnej Europy.

(art)



Delegacja z Przykony w parku Tivoli.

Choć Ochotniczej Straży Pożarnej w Będziechowie dopiero w przyszłym roku stuknie pół wieku, to już teraz zdecydowano się świętować ten jubileusz. Uroczystość połączona została z obchodami Gminnego Dnia Strażaka. Druhowie usłyszeli życzenia i gratulacje, a na piersiach wyróżniających się zawisły medale. W uroczystości wziął udział Krzysztof Grabowski – wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Tegoroczne Gminne Obchody Dnia Strażaka odbyły się w Będziechowie i połączone zostały z jubileuszem 50-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Będziechowie. Choć jednostka dopiero w przyszłym roku obchodziła będzie pół wieku swojego istnienia, to już teraz zdecydowano o organizacji jubileuszowej uroczystości.

Strażackie świętowanie rozpoczęła się Mszą świętą koncelebrowaną przez ks. Antoniego Janickiego – powiatowego kapłana strażaków i ks. Piotra Bamberkiego w kościele parafialnym w Przespolewie. Po niej wszyscy ruszyli do strażnicy w Będziechowie, gdzie kontynuowano dalszą część uroczystości.

Przybył wicemarszałek

Po zdaniu raportu przez naczelnika OSP Będziechów Andrzeja Barckiego prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Turku Grzegorzowi Ciesielskiemu o gotowości strażaków do uroczystości, orkiestra dęta OSP

Tokary odegrała hymn narodowy oraz wciągnięto flagę na maszt. Minutą ciszy uczczono pamięć druhów, którzy odeszli w ciągu minionych dwunastu miesięcy na wieczną służbę. Byli to: Zenon Tomczyk, Tadeusz Krupiński, Jan Więckowski, Przemysław Więckowski i Ireneusz Kalinowski. Przybyłe delegacje z jednostek OSP z terenu gminy Kawęczyn oraz zaproszonych gości powitał druh Grzegorz Dzikowski. Wśród nich byli: Krzysztof Grabowski – wicemarszałek województwa wielkopolskiego, Jan Nowak – wójt gminy Kawęczyn, przedstawiciele Rady Gminy pod przewodnictwem Piotra Geblera – przewodniczącego, st. kpt. Piotr Pieśkiewicz z Komendy Powiatowej PSP w Turku, Janusz Wojciechowski – były prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP w Koninie. Największe brawa spośród przybyłych gości otrzymał fotograf z Turku.

To już prawie pół wieku

Dalszą część uroczystości po-

Dzień Strażaka w gminie Kawęczyn

Jubileusz przed



Odnaczeni złotymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”.

prowadził Amadeusz Dzikowski. Rys historyczny jednostki przedstawił Grzegorz Kurpik - prezes Zarządu OSP Będziechów. Inicjatorem jej założenia w październiku 1965 roku był Roman Kęska.

Pierwszym prezesem został Józef Dzikowski, a naczelnikiem Ireneusz Kalinowski. W krótkim czasie jednostka dostała motopompę i inny podstawowy sprzęt. W 1971 roku podjęto decyzję o budowie

strażnicy. Dzięki wsparciu Komendy Powiatowej Straży Pożarnej i Gromadzkiej Rady Narodowej w Tokarach, w 1973 budynek oddano do użytku. W 1979 roku zainstalowano na remizie syrenę

Gminny Dzień Strażaka i jubileusz jednostki

Gospodarzem tegorocznych obchodów Dnia Strażaka w gminie Dobra była Ochotnicza Straż Pożarna w Rzechcie, która obchodzi sześćdziesięciolecie istnienia. Tradycyjnie na początek modlono się podczas Mszy świętej. Później był czas na odznaczenia, życzenia, gratulacje i występy artystyczne, a na koniec wystawny poczęstunek.

Goście dopisali

Prowadzący uroczystość Andrzej Fryt powitał delegacje strażackie i poczty sztandarowe z trzynastu jednostek, działających na terenie gminy Dobra oraz gości. Wśród tych ostatnich byli: Andrzej Piątkowski – burmistrz gminy Dobra, ks. prałat Zygmunt Chromiński, ks. Grzegorz Wawrzyniak – proboszcz parafii Skęczniew, Ireneusz Pajor – prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Uniejowie, st. kpt. Arkadiusz Janaszekiewicz – dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP w Turku, asp. sztab. Janusz Szelągowski – komendant Komisariatu Policji w Dobrej, Janusz Wojciechowski – były prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP w Koninie.

Jubileusz OSP Rzechta

Dzień Strażaka połączony był z obchodami 60-lecia jednostki w Rzechcie, która powstała w 1953 roku. Jej rys historyczny przedstawił Andrzej Fryt. Wśród założycieli jednostki byli Stanisław Dulin, Stefan Filipczak, Antoni Kupczyk, Franciszek Kupczyk, Kazimierz Kowalski i Stanisław Sucharek. Ten ostatni został naczelnikiem jednostki liczącej 24 druhów. Pierwszy sprzęt składał się z drabiny i bosaków. W 1963 roku prezesem został Kazimierz Kowalski, a naczelnikiem Franciszek Kupczyk. Nowy zarząd podjął decyzję o budowie remizy. W 1967 roku prezesem został Stefan Kamiński. Dopiero w lipcu 1975 roku remizę oddano do użytku. W tym samym roku



Odnaczeni srebrnymi medalami.

jednostka otrzymała motopompę. W 1977 roku została zainstalowana syrena elektryczna. W 1986 roku prezesem został Ryszard Opala, a naczelnikiem Franciszek Dulin. W 1990 roku funkcję prezesa objął Jan Bartkiewicz. W 1992 roku prezesem został Józef Klimczak, a naczelnikiem Jarosław Dulin, którzy

te funkcje pełnią do dnia dzisiejszego. Jednostka pod ich kierunkiem wyrosła na jedną z wiodących w gminie Dobra. Kupiono samochód bojowy i dokonano szeregu remontów remizy z wykorzystaniem środków unijnych. Teraz obiekt ma nowy dach, wymieniona stolarka budowlana i ocieplone ściany.

Zasłużeni dla pożarnictwa

Uroczystość była okazją do odznaczenia zasłużonych strażaków. Medalami za zasługi dla pożarnictwa odznaczeni zostali: Alojzy Pawlak, Roman Misiak, Marek Baranowski, Waldemar Klimczak – złotymi; Andrzej Fryt, Władysław Białkowski, Zbigniew Józefiak, Ar-



Odnaczeni złotymi medalami.



Ci druhowie otrzymali brązowe medale.

terminem



Bolesław Chojnacki z OSP Będziechów uhonorowany został Odznaką Honorową „Semper Vigilant”. Na zdjęciu z prezesem Grzegorzem Ciesielskim (z lewej) i wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim.

alarmową oraz otrzymano nową, wydajniejszą motopompę. W 1983 roku oddano do użytku zbiornik ppoż., a w 1986 roku rozpoczęto rozbudowę remizy. Prace wlokły się. Dopiero nowy, demokratycznie wybrany samorząd gminy Kawęczyn wspomógł strażaków w realizacji tego zdania. W 1991

roku oddano do budowy część w stanie surowym, po czym przystąpiono do wykończenia pomieszczeń. W 1995 roku jednostka otrzymała samochód marki Nysa. W 1996 roku na prezesa wybrano Grzegorza Dzikowskiego, a na naczelnika Grzegorza Michalaka. W 2001 roku kupiono samochód

marki Żuk. Z okazji 40-lecia, jednostka otrzymała sztandar ufundowany przez mieszkańców wsi i sponsorów.

Zasłużeni dla pożarnictwa

Uroczystość była także okazją do uhonorowania zasłużonych strażaków. Odznaką Honorową „Semper Vigilant” (wiecznie czuwający), odznaczony został Bolesław Chojnacki z OSP Będziechów. Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Lech Błaszczak, Andrzej Janik, Józef Kurpik, Kazimierz Wolniak – OSP Będziechów, Robert Adamczyk, Artur Łakomy – OSP Skarżyn. Srebrne medale otrzymali: Andrzej Barcki, Janusz Osicki – OSP Będziechów, Tadeusz Kustos – OSP Głuchów, Karol Rygas – OSP Skarżyn. A brązowe: Mirosław Chojnacki, Jerzy Dzikowski, Radosław Ruszkowski, Sylwester Smak – OSP Będziechów, Mariusz Grzesiak – OSP Głuchów, Robert Maćczak, Henryk Piestrzyński, Łukasz Piestrzyński, Jarosław Siemiątkowski – OSP Skarżyn. Odznaką „Strażak Wzorowy” odznaczeni zostali: Michał Adamus, Andrzej Kozłowski, Rafał Leśniak, Michał Trzepocz – OSP Milejów, Wojciech Jasiak, Michał Pusty, Tomasz Serafiński



Odznaczeni srebrnymi medalami.

– OSP Kawęczyn, Przemysław Maciejewski, Malwina Siemiątkowska – OSP Żdzary. Odznakę brązową „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza” otrzymał Mateusz Chrostek z OSP Będziechów.

Życzenia od polityków

Strażacy z gminy Kawęczyn, a w szczególności z Będziechowa, otrzymali wiele życzeń, gratulacji, a nawet upominków. Wójt Jan Nowak podziękował im w imieniu władz samorządowych za codzienną służbę i życzył, aby ich służba spotykała się na co dzień z ludzką wdzięcznością. Żyjącym

jeszcze członkom założycielom będziechowskiej jednostki, wójt z przewodniczącym rady, wręczyli pamiątkowe podziękowania. Życzenia od władz powiatu tureckiego przekazał Krystian Krawczyk – wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Składali je także: Ryszard Bartosik – były starosta turecki, Karol Mac – asystent Andrzeja Grzyba – posła do Parlamentu Europejskiego, Jarosław Pasik – prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie oraz wielu innych przybyłych na uroczystość gości.

Andrzej R. Tyczyno

kadiusz Śleboda, Lech Szymczak, Mieczysław Szymczak, Janusz Nowakowski – srebrnymi; Robert Dulin, Andrzej Janiak, Grzegorz Burdelak – srebrnymi. Medale wręczyli prezes Grzegorz Ciesielski z ks. Zygmuntem Chromińskim.

Strażacy zebrali wiele życzeń i gratulacji. Prezes Ciesielski dziękował druhom z Rzechty za wieloletnią służbę i życzył pomyślności. Prezesowi Klimczakowi przekazał od Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Turku pisemne życzenia i związkową flagę. Burmistrz Piątkowski powiedział, że jest to dzień szczególny, w którym dochodzi do spotkań, w których dziękuję się strażakom za ich bezinteresowną służbę. Powiedział, że w gminie jest trzynaście jednostek dobrze wyposażonych w podstawowy sprzęt. Szczególnie chwalił jednostkę w Dobrej, wyposażoną jak powiedział w „nowoczesny sprzęt”. Rzechtę chwalił za pozyskiwanie środków unijnych. St. kpt. Janaszkiwicz przekazał życzenia od Komendanta Powiatowego PSP. Prezes Pajor podziękował za zaproszenie. Powiedział, że to jego kolejna wizyta w gościnnej Rzechcie, ale po raz pierwszy jest tutaj w mundurze. Jubileuszowe życzenia dla jednostki złożył w imieniu własnym i Zarządu Oddziału Miejsko Gminnego ZOSP RP w Uniejowie. Prezes Wojciechowski powiedział, że nie mógł sobie odmówić wizyty w Rzechcie zwłaszcza, że pochodzi z sąsiedniej Dobrej.

W części artystycznej wystąpiły zespoły wokalne „Serenada” z Dobrej i „Ale Babki” ze Skęczniewa. Grała też orkiestra dęta. Uczestników uroczystości zaproszono na smakowitą grochówkę, bigos oraz swojskie wyroby wędliniarskie. Jak się dowiedzieliśmy poczęstunek udał się dzięki Lechowi Szymczakowi, który po raz kolejny udowodnił, że ma wyjątkowe umiejętności kulinarno-wędliniarskie.

Andrzej R. Tyczyno

Majowe obchody w Tuliszkwie

Strażackie życie nie stoi w miejscu

Był przemarsz ulicami Tuliszkwia, medale, gratulacje i przemówienia, a wcześniej msza święta i kwiaty przy pomniku – w tym roku uroczystości majowe czyli święto Konstytucji 3-go Maja i gminny Dzień Strażaka w Tuliszkwie przebiegły według ogranego już scenariusza.

W sobotę, 3 maja w Tuliszkwie, tradycyjnie już połączono Gminny Dzień Strażaka i obchody uchwalenia Konstytucji. Rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym w Tuliszkwie, po zakończeniu której mieszkańcy spotkali się przy pomniku Tadeusza Kościuszki. –Dziś wracamy do tamtych majowych dni z poczuciem radości i wielkiej dumy z poczynań naszych przodków. Uchwalenie konstytucji w 1791 roku to jedno z tych wydarzeń, które odbiły się echem nie tylko w naszej historii, ale również w historii świata. Dzięki jej twórcom uzyskaliśmy podwaliny budowy nowoczesnego państwa i społeczeństwa, w którym obywatel jest wolny, niezależny i równy wobec prawa, każdy jest współodpowiedzialny za losy nasze-

go państwa. Dziś, po upływie ponad dwóch wieków, doceniamy jeszcze bardziej wagę tego dokumentu – mówił Grzegorz Ciesielski.

Delegacje gminnych i powiatowych władz, samorządu mieszkańców, druhowie OSP i kombataneci uczcili pamięć wszystkich, którzy oddali swoje życie za ojczyznę, składając wiązanki kwiatów. Chwilę później położono też kwiaty i zapalono znicze przy Dębie Pamięci – symbolicznym Pomniku Katyńskim, honorującym kpt. Franciszka Majewskiego, tuliszkwianina zamordowanego w 1940 r. w Katyńniu, a także pod pomnikiem kanonizowanego kilka dni wcześniej Jana Pawła II, honorowego obywatela Tuliszkwia.

Uroczystość muzycznie oprawili seniorzy z zespołu „Jesień”.

Kolejne wydarzenia majowe działy się już w parku. Pod dowództwem kapitana Zdzisława Choinki pododdziały ochotniczej straży, a za nimi mieszkańcy, choć niezbyt licznie, przemarszerowali do amfiteatru.

Tam, w związku z obchodami Gminnego Dnia Strażaka, za działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej i w uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju jednostek OSP, tradycyjnie przyznano medale i odznaczenia.

Po pierwsze, uchwałą prezydium Zarządu Oddziału Głównego Związku OSP RP w Warszawie, złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, po raz drugi odznaczono druha Zygmunta Nowaka z



Brązowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie: Henryk Ruda, Marcin Skiersz, Rafał Kacprzak, Andrzej Kujawiński i Tomasz Łusiaczyk.

OSP Piętno. W tym roku medal „Za zasługi dla pożarnictwa” przyznano wielu tuliszkwskim druhom, jednak podczas gminnego święta nie wszyscy je otrzymali. W dwóch jednostkach: OSP Piętno i OSP Wróblina, niedługo obchodzone będą uroczystości jubileuszowe i właśnie wtedy strażacy dostaną swoje odznaczenia.



Odznakę „Strażak Wzorowy” dostał druha Tomasz Rusek.

W sobotę, 3 maja srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” przypięto druhowi Andrzejowi Szymczakowi brązowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie: Henryk Ruda z OSP w Grzymiszewie, Marcin Skiersz i Rafał Kacprzak z OSP w Nowym Świecie oraz Andrzej Kujawiński i Tomasz Łusiaczyk z OSP w Krępie.

Odznakę „Strażak Wzorowy” otrzymał druha Tomasz Rusek z OSP w Grzymiszewie.

–Strażak przestał być tylko i wyłącznie kimś od gaszenia pożarów. Stał się ratownikiem drogowym i medycznym. Nowe wyzwania jakie stają przed strażą pożarną wymagają profesjonalnych szkoleń. Życie nie stoi w miejscu, dlatego musimy stale pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności. Cieszy mnie fakt, że wśród naszej braci strażackiej tak właśnie jest – mówił Piotr Hryniuk, prezes zarządu oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Tuliszkwie.

boxa

Mistrzostwa Powiatu w Czworoboju Lekkoatletycznym Dziewcząt

Dziewczęta ze Słodkowa mistrzyniami powiatu

W Mistrzostwach Powiatu Tureckiego, rozegranych w Brudzewie, uczestniczyły 54 zawodniczki z 9 szkół z terenu powiatu.

Zespoły podzielono na 3 grupy, po 3 zespoły. Organizatorem mistrzostw był Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Turku. Rozegrano je w następujących konkurencjach: bieg na 60 metrów, skok w dal, rzut piłeczką palantową, bieg na 600 metrów. Do punktacji drużynowej w końcowej klasyfikacji mistrzostw powiatu liczyło się pięć najlepszych wyników z sześciu startujących zawodniczek. Awans do mistrzostw rejonu końskiego, które zostaną rozegrane w Koninie, uzyskały pierwsze dwie drużyny, czyli SP Słodków i SP Dobra.

Kolejność końcowa:

1. SP Słodków – 1060 pkt: Iza Rembas – 283 pkt, Wiktoria Wojtyra – 215 pkt, Klaudia Golba – 189 pkt, Daria Przybył – 203 pkt

Wiktoria Kaźmierczak – 170 pkt, Zuzanna Kwiatkowska – 154 pkt. **2. SP Dobra – 1024 pkt:** Klaudia Gardzielik – 255 pkt, Patrycja Zasiadczyk – 194 pkt, Klaudia Młotkiewicz – 215 pkt, Wiktoria Kin – 184 pkt, Patrycja Idzik – 176 pkt, Karolina Dróżdż – 150 pkt. **3. SP nr 5 Turek – 972 pkt:** Klaudia Przybył – 231 pkt, Klaudia Rusek – 215 pkt, Katarzyna Matczak – 159 pkt, Anna

Medyczna – 186 pkt, Julia Strymer – 181 pkt, Oliwia Wieczorek – 109 pkt.

4. SP Przykona I – 943 pkt
5. SP nr 4 Turek – 912 pkt
6. SP Brudzew – 831 pkt
7. SP nr 1 Turek – 804 pkt
8. SP Galew – 664 pkt
9. SP Przykona II – 642 pkt
Najwięcej punktów dla swoich zespołów zdobyły: 1. Iza Rembas – 283 pkt – SP Słodków, 2. Klaudia Gardzielik – 255 pkt – SP Dobra, 3. Klaudia Przybył – 231 pkt – SP Nr 5 Turek.

Opracowała: ika



Dziewczęta ze Słodkowa mistrzyniami szkół podstawowych w czworoboju lekkoatletycznym.



W zawodach uczestniczyły 54 zawodniczki.

zdjęcia użyczył MOS Turek

Mistrzostwa Powiatu w Czworoboju Lekkoatletycznym Chłopców

Korona dla SP Słodków po raz drugi

W drugim dniu mistrzostw powiatu tureckiego, w Brudzewie startowali chłopcy. W zawodach brało udział 11 szkół, wystartowało łącznie 66 zawodników.

Organizatorem mistrzostw był Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Turku.

Zespoły podzielono na 2 grupy, po 4 zespoły i grupę z trzema drużynami. Zawody rozegrano w następujących konkurencjach: bieg na 60 metrów, skok w dal, rzut piłeczką palantową, bieg na 1000 metrów. Do punktacji drużynowej w końcowej klasyfikacji mistrzostw powiatu zaliczano 5 najlepszych wyników w zespole z sześciu startujących zawodników.

Mistrzowska korona powędrowała do Słodkowa i można powiedzieć, że trafiła w godne ręce. Awans z mistrzostw powiatu do mistrzostw rejonu końskiego, które zostaną rozegrane w Koninie, uzyskały pierwsze dwa zespoły.



W zawodach uczestniczyło 66 zawodników z 11 szkół.

zdjęcia użyczył MOS Turek

Kolejność końcowa:

1. SP Słodków – 1071 pkt: Kacper Ochocki – 262 pkt, Krystian Sznajder – 216 pkt, Jakub Kurzawa – 211 pkt, Miłosz Zieliński – 199 pkt, Adrian Gołdyka – 183 pkt, Patryk Malesza – 156 pkt. **2. SP nr 5 Turek – 970 pkt:** Jakub Lempach – 246 pkt,

Jakub Purcel – 161 pkt, Hubert Izydorkiewicz – 173 pkt, Dawid Gruszczyński – 159 pkt, Patryk Czekala – 208 pkt, Jakub Wiśniewski – 182 pkt. **3. SP Tuliszków – 950 pkt:** Adam Pacholski – 183 pkt, Adam Zamiatowski – 234 pkt, Jakub Stachurski – 170 pkt, Cyprian

Pawlicki – 196 pkt, Albert Jesiołkiewicz – 167 pkt, Norbert Szymankiewicz – 134 pkt.

4. SP Brudzew I – 910 pkt
5. SP nr 4 Turek – 858 pkt
6. SP Galew – 847 pkt
7. SP nr 1 Turek – 846 pkt
8. SP Brudzew II – 747 pkt
9. SP Przykona – 711 pkt

10. SP Dobra – 619 pkt
11. SP Koźmin – 551 pkt

Najwięcej punktów dla swoich zespołów zdobyli: 1. Kacper Ochocki – 262 pkt – SP Słodków, 2. Jakub Lempach – 246 pkt – SP nr 5 Turek, 3. Adam Zamiatowski – 234 pkt – SP Tuliszków.

Opracowała: ika

Wyniki i tabele

II liga - Gr. Zachodnia

29. kolejka

Ruch - Gryf	1-0
Calisia - Rozwój	2-2
Bytovia - Chrobry	2-1
Zagłębie - Polonia	0-0
Górnik - MKS	2-5
Błękitni - UKP	3-3
Warta - Raków	1-1
Odra - Ostrovia	2-0
Jarota - KS Polkowice	3-0 wo

Tabela

1. Chrobry Głogów	29 55 42-15
2. Bytovia Bytów	29 54 50-28
3. Zagłębie Sosnowiec	29 50 36-22
4. Warta Poznań	29 47 45-35
5. Rozwój Katowice	29 46 33-25
6. Górnik Wałbrzych	29 44 35-33
7. Błękitni Stargard Sz.	29 42 47-36
8. Raków Częstochowa	29 40 38-36
9. MKS Kluczbork	29 40 44-41
10. Gryf Wejherowo	29 39 42-38
11. Polonia Bytom	29 39 37-32
12. Odra Opole	29 38 30-33
13. Ruch Zdzieszowice	29 37 44-45
14. Ostrovia 1909 Ostrów	29 36 28-36
15. Calisia Kalisz	29 29 32-48
16. Jarota Jarocin	29 28 28-49
17. UKP Zielona Góra	29 27 31-46
18. KS Polkowice	29 17 15-59

>Polonia Bytom ukarana odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.
>KS Polkowice wycofany z rozgrywek.

W 30. kolejce (16-17.05)

Gryf - Odra, Ostrovia - Warta, Raków - Błękitni, UKP - Górnik, MKS - Zagłębie, Polonia - Jarota, Chrobry - Calisia, Rozwój - Ruch, Bytovia pauzuje.

III liga - Gr. II

29. kolejka

Centra - Polonia ŚW	1-0
Grom - Notecianka	3-0
Pogoń - Włocłavia	2-0
Nielba - Wda	1-1
Unia SK - Unia S	1-3
Elana - GKS	2-0
Polonia L - Lech II	1-2
Sokół - Start	3-3
Cuiavia - Fogo	3-0 wo

Tabela

1. Sokół Kleczew	28 59 63-27
2. Unia Solec Kujawski	29 54 46-20
3. Lech II Poznań	28 54 55-39
4. Start Warlubie	29 54 74-37
5. Wda Świecie	29 51 49-37
6. Nielba Wągrowiec	29 50 52-31
7. Centra Ostrów Wlkp.	29 44 45-44
8. Polonia Środa Wlkp.	29 44 45-34
9. Pogoń Mogilno	29 43 49-47
10. Polonia 1912 Leszno	28 42 39-32
11. Unia Swarzędz	29 40 45-37
12. Włocłavia Włocławek	28 40 35-36
13. Grom Plewiska	29 39 46-55
14. Elana Toruń	29 37 35-45
15. Cuiavia Inowrocław	29 23 28-67
16. GKS Dopiewo	29 21 29-56
17. Notecianka Pakość	29 19 25-78
18. Fogo Luboń	29 20 28-66

>Fogo Luboń wycofane z rozgrywek.

W 30. kolejce (17.05)

Polonia ŚW - Sokół, Start - Polonia L, Lech II - Elana, GKS - Unia SK, Unia S - Nielba, Wda - Pogoń, Włocłavia - Cuiavia, Notecianka - Centra, Grom pauzuje.

IV liga - Gr. Płd.

25. kolejka

Obra - Dąbrowczanka	1-0
LKS G - Grom	2-3
LKS Ś - Piast	3-2
Olimpia - SKP	3-2
Orzeł - Victoria W	1-2
Górnik - Victoria O	1-2
Warta - PKS	2-3

Jarota II - Włóknierz 0-3 wo

Tabela

1. Victoria Września	25 58 65-21
2. Dąbrowczanka Pępowo	25 54 48-17
3. Górnik Konin	25 50 46-22
4. Obra 1912 Kościan	25 48 49-23
5. LKS Ślesin	25 43 49-31
6. Włóknierz 1925 Kalisz	25 40 40-24
7. Orzeł Mroczeń	25 39 35-40
8. Grom Wolsztyn	25 35 55-42
9. LKS Gołuchów	25 32 35-30
10. PKS Racot	25 32 38-50
11. Olimpia Koło	25 31 31-36
12. SKP Słupca	25 31 39-43
13. Victoria Ostrzeszów	25 28 29-47
14. Piast Kobylin	25 16 18-58
15. Warta Krzymów	25 8 16-76
16. Jarota II Jarocin	25 17 23-56

>Jarota II Jarocin wycofany z rozgrywek.

W 26. kolejce (17-18.05)

Dąbrowczanka - Warta, PKS - Górnik, Victoria O - Orzeł, Victoria W - Olimpia, Włóknierz - LKS Ś, Piast - LKS G, Grom - Obra, SKP pauzuje.

Klasa Okręgowa

25. kolejka

Wilki - Polanin	2-1
Warta K - Tulisia	1-1
Wicher - Polonus	0-1
Płomień - Błękitni	3-1
Kasztelania - Polonia	5-0
GKS - ZKS	5-0
Hetman - Górnik	0-1
Warta D - Sparta	3-0 wo

Tabela

1. Kasztelania Brudzew	25 64 71-20
2. Polonus Kaz. Bis.	25 59 81-36
3. Błękitni Mąkolno	25 48 56-38
4. GKS Sompolno	25 44 60-26
5. Warta Dobrów	25 42 54-35
6. Polanin Strzałkowo	25 41 53-36
7. Hetman Orchowo	25 38 42-35
8. Polonia Golina	25 35 49-58
9. Płomień Nekla	25 33 45-60
10. ZKS Zagórów	25 29 34-50
11. Warta Kramsk	25 29 40-57
12. Wilki Wilczyn	25 29 44-50
13. Górnik Kłodawa	25 25 23-53
14. Tulisia Tuliszków	25 17 23-51
15. Wicher Dobra	25 17 30-63
16. Sparta Konin	25 15 18-55

>Sparta Konin wycofana z rozgrywek.

W 26. kolejce (17-18.05)

Polanin - Warta D, Górnik - GKS, ZKS - Kasztelania, Polonia - Płomień, Błękitni - Wicher, Polonus - Warta K, Tulisia - Wilki, Hetman pauzuje.

Klasa A - Gr. 2

17. kolejka

Grom - Orzeł G	0-2
Baszta - Osiek Wielki	7-0
Kasztelania II - Orzeł K	2-2
Sparta - Teleszyna	2-3
Nałęcz - SRW	3-1
Czarni - Górnik	3-0

Tabela

1. Orzeł Grzegorzew	17 45 64-10
2. Baszta Przedecz	17 32 49-31
3. Nałęcz Babiak	17 31 35-31
4. Osiek Wielki	17 25 23-31
5. Grom Małanów	17 23 37-37
6. Orzeł Kawęczyn	17 22 35-35
7. Kasztelania II Brudzew	17 22 32-37
8. SRW Łuczywno	17 19 23-37
9. Czarni Brzeźno	17 19 26-33
10. Teleszyna Przykona	17 16 34-49
11. Sparta Barłogi	17 15 24-38
12. Górnik Wierzbinek	17 13 27-40

W 18. kolejce (17-18.05)

Orzeł G - Czarni, Górnik - Nałęcz, SRW - Sparta, Teleszyna - Kasztelania II, Orzeł K - Baszta, Osiek Wielki - Grom

Marcin Tybura wciąż niepokonany

Dziesiątą walkę na ringach mieszanych sztuk walki wygrał Marcin Tybura z Łęgu Balińskiego w gminie Uniejów. Tym razem chcąc uchronić przed ciężką kontuzją jego przeciwnika Maro Peraka, sędzia przerwał walkę w trzeciej rundzie. Teraz Marcin czeka na walkę z Damianem Grabowskim - numerem jeden w polskim rankingu wagi ciężkiej MMA.

Marcin „Tybur” Tybura ma 29 lat, wzrost 192 cm, waga 110 kg, jest kawalerem. Na ringach MMA stoczył dziesięć zawodowych pojedynków. Wygrał wszystkie, z czego cztery przez nokaut, cztery przez poddanie się przeciwnika i dwie decyzją sędziów. Marcin to nr 2 w rankingu najcięższych polskich zawodników MMA. Został laureatem „Herkulesa” 2013 w kategorii odkrycie roku.

Marcin jest zwycięzca ubiegłorocznego turnieju Grand Prix rosyjskiej federacji M-1. W tym roku miał stoczyć pojedynek z posiadaczem pasa mistrzowskiej tej federacji Damianem Grabowskim. Niestety nr 1 polskiego rankingu MMA z powodu kontuzji zrezygnował z walki.

Marcinowi wyznaczono nowego przeciwnika, Maro Peraka (23 zwycięstwa, 4 remisy, 1 porażka). Chorwat okazał się trudnym przeciwnikiem. Tym trudniejszym, że Tybura przed pojedynkiem doznał kontuzji, a na ringu stanął tylko dzięki środkom przeciwbólowym, przez co jak nam powiedział „czuł się niepewnie”. W pierwszej pięciominutowej rundzie Marcin przeniósł pojedynek do parteru, by ostatecznie rozprawić się z Maro. Z dosiady poszedł po dźwignię prostą na staw łokciowy, ale Perak szczęśliwie wyszedł z opresji. Podobny przebieg miała druga odsłona, w której „Tybur” przewrócił przeciwnika i błyskawicznie zdobył dosiad. Wystarczyła kilkudziesięciosekundowe okładanie „młotkami” i przeciwnik oddał

plecy. Niestety i tym razem nie udało się zakończyć pojedynku, zmuszając twardego Chorwata do poddania. W trzeciej rundzie Perak zaskoczył Marcina lewym sierpowym i frontalnym kopnięciem w klatkę piersiową. Co prawda sprowadził Tyburę do parteru, ale braki techniczne sprawiły, że szybko stracił pozycję dominującą. W efekcie chorwacki fighter oddał plecy i został zasypany potężnymi uderzeniami pięści. Sędzia nie widząc oznak aktywności ze strony Maro Peraka zatrzymał walkę, uznając nokaut techniczny.

Po walce Marcin Tybura dał sobie czas na odpoczynek i wykurowanie doznanej kontuzji. Teraz czeka na ofertę kolejnej

walki w M-1. Chodzi mu przede wszystkim o pojedynek z Grabowskim. Nie wiadomo jednak, czy odważy się on na walkę z niepokonanym „Tyburem”. Jeżeli nie zdecyduje się, a mówi się o lipcu bądź sierpniu, to Rosjanie zrezygnują z jego usług, a wówczas Tybura walczył będzie o pas mistrzowski z innym przeciwnikiem. Udziałem Marcina w swoich galach zainteresowane jest KSW. Jednak nie zobaczymy go szybko na polskich ringach, ponieważ związany jest kontraktem z M-1. Jego marzeniem są walki dla UFC - amerykańskiej organizacji MMA. Miejmy nadzieję, że nie będzie zmuszony długo na to czekać.

(art)



Marcin ponownie uniósł ręce w geście zwycięstwa.

Warsztaty z Marcinem Dorną

Już w czwartek 29 maja na stadionie im. Złotej Jedenastki Kazimierza Górskiego w Koninie odbędą się warsztaty szkoleniowe z trenerem kadry U21 Marcinem Dorną. Spotkanie, które zorganizuje Rada Trenerów WZPN oraz Koniński OZPN, skierowane jest dla kadry trenersko-instruktorskiej oraz wszystkich zainteresowanych tematyką piłkarsko-szkoleniową.

Marcin Dorna od ponad roku jest trenerem młodzieżowej reprezentacji U21, która ma ogromne szanse na awans do przyszłorocznych finałów Mistrzostw Świata w tej kategorii wiekowej. Obecnie młodzi piłkarze z Polski zajmują 1 miejsce w swojej grupie eliminacyjnej, wyprzedzając m.in. Grecję, Turcję i Szwecję. W 2012 roku Dorna zdobył brązowy me-

dal Mistrzostw Europy z reprezentacją U17, co jest największym sukcesem polskiej piłki nożnej w ostatnich latach.

Spotkanie w Koninie podzielone zostanie na dwie części. W pierwszej, około godziny 19, trener Dorna poprowadzi pokazowy trening. Później uczestnicy udadzą się do sali konferencyjnej, gdzie będzie możliwość zadania

pytania oraz wymiany myśli i poglądów szkoleniowych z trenerem młodzieżowej reprezentacji.

Aby wziąć udział w tym bezpłatnym szkoleniu należy potwierdzić swoje przybycie u trenera koordynatora KOZPN Marcina Woźniaka pod numerem telefonu 692-830-718 lub e-mailowo: m.wozniak@koninkiozpn.pl.

dac

Pisarz, to zabawny człowiek, który...

Z bananem na buzi niesie uśmiech innym

Mieszka we Wrocławiu i choć pisze „dopiero” od 12 lat stworzył już 21 książek. Pierwsza była opowieść o zwirowanych „dziwnych bohaterach” napisana w domu, dla kuzyna, który nienawidził czytać. „Opowieści z krainy potworów” ukazały się chwilę później i bardzo spodobały się czytelnikom w całej Polsce. Najbardziej lubiane przez młodych ludzi są obecnie jego tomy o najlepszym przyjacielu człowieka – psie Elfie. O czworonogu, swojej pasji, pisaniu dla dorosłych, które nie wychodzi i tworzeniu horrorów, które zamieniają się w komedie, uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku opowiadał ceniony autor książek dla dzieci i młodzieży, Marcin Pałasz.

Kiedy pisarz jest ciągle dzieckiem

Marcin Pałasz sześć lat temu zaczął pisać powieści dla dorosłych. Jest w połowie. W tym czasie stworzył jednak 10 książek dla dzieci i młodzieży! –*Moja babcia ma teorię na ten temat. Twierdzi, że ja w duszy ciągle jestem dzieckiem* – mówi wprost Marcin Pałasz i nie musi tego za bardzo udowadniać. Choć skończył już 40 lat mówi i zachowuje się jak nastolatek. Szybko łapie kontakt z najmłodszymi czytelnikami. Rozumie się z nimi w pół słowa. Bez oporów i skrępowania odpowiadał na pytania zadawane przez uczniów „jedyńki”, którzy w minioną środę licznie stawili się na spotkanie z autorem książek, które jak się okazuje, dobrze znają.

Marcin Pałasz wyjaśniał uczniom jak wygląda praca autora książek, który może spać... do południa! –*Pracuję głównie w nocy, wtedy nie słychać hałasów dnia, można wyjść na balkon, popatrzeć na spadające gwiazdy i pomyśleć życzenie. A o czym może pomyśleć pisarz? Żeby nowa książka się udała i spodobała czytelnikom!* – wyjaśniał. Z tym chyba Pałasz nie ma problemu, bo jego kolejne tomy sprzedają się bardzo dobrze. A pisze głównie zabawne opowieści. –*Nigdy nie udało mi się napisać poważnej książki* – wyznaje. I opowiada o pomysle na horror, który narzucili mu kiedyś czytelnicy. Miały w nim być duchy, wilkołak i wampir. Pomyślał sobie – w porządku i zaczął układać w głowie plan.

O wilkołaku co mu nałożyli obrozę

–*Jako początkujący autor horrorów postanowiłem umieścić akcję w starym, opuszczonym domu na skraju lasu. Miały tam mieszkać duchy, na cmentarzu obok wampir, w lasku przemycić miał wilkołak. Ten dom kupiła bogata rodzina, która pięknie go wyremontowała, nie wiedząc o duchach, wilkołaku i wampirze. I już duch miał zacząć straszyć, gdy nagle pobrzękując łańcuchami... potknął się spadł ze schodów i jeszcze kulą w głowę dostał! Do akcji wkroczył więc wampir, wybrał sobie za cel ciocię starowinkę. Przygotował się starannie, zęby naostrzył, wypolerował i gdy słońce zaszło drzwi się otworzyły i wszedł do ciotuni, a ona do niego „Proszę na fotel” i wyciągnęła z szafki wiertło dentystyczne i strzykawkę ze znieczuleniem. Gdy wampir to zobaczył, nie wytrzymał nerwowo i oknem uciekł do lasu. Wilkołak*



Marcin Pałasz chętnie rozmawiał ze swoimi czytelnikami, rozdawał też autografy.

został zaszczepiony na wściekłość i dostał obrózkę przeciw pchłom. Zrozumiałem wtedy, że horror mi nie wyszedł – opowiada Marcin Pałasz. Książka dostała jednak tytuł „Straszyć nie jest łatwo”. Niedawno ukazało się jej wznowienie z ilustracjami Jolanty Marcolli. –*Zrozumiałem, że każdy pisarz ma taki rodzaj książek, które mu wychodzą najlepiej. Jeden pisze horrory, które mrozą krew w żyłach czy żyłakach, co tam kto ma. Drugi romanse, inny przygodowe, a kolejny za co by się nie wziął wyjdzie mu śmiesznie!* – mówił, zasłuchanym w jego słowa uczniom „jedyńki”, Pałasz. Jego motto to „Słowa niosą uśmiech”, bo słowem można kogoś pod-

nieść na duchu, sprawić żeby się wreszcie uśmiechnął.

Zaczęło się od Krzysia?

Marcin Pałasz nie omieszkiał zapytać uczniów jak wyobrażali sobie pisarza... Pojawiły się odpowiedzi, że z brodą, że stary, że w garniturze, z teczką w ręce, no i poważny! A tu przyjechał taki z „bananem na buzi”.

–*Ludzie często myślą, że spotkają starego dziadka z siwą brodą i wąsami, myślą, że będę poważny i będę robił poważny wykład o czytaniu książek! A ja nie! Bardzo rzadko jestem poważny* – mówi o sobie i przyznaje, że śmieje się nawet przez sen. Sny zresztą zapisuje, są później kanwą do słuchowisk radiowych, które też tworzy.

Pisarzem został przez przypadek. 12 lat temu pracował w agencji reklamowej. Był tym, który wymyślał pomysły na reklamę. Jednak, któregoś razu postanowił zachęcić kuzyna, wtedy 8- czy 9-latka, do czytania. Wpadł na pomysł, że może gdyby chłopak dostał książkę, nie z księgarni, ale taką specjalnie napisaną tylko dla niego, to może by ją przeczytał. A że nie znał żadnego pisarza... musiał napisać ją sam. –*Była cienka, śmieszna, o potworach, o zwirowanej tysej kacze, która myślała, że jest śpiewaczką operową, był tam dziki odkurzacz, który uciekł do lasu i wysysał grzybiarzy... Pisałem ją po pracy przez kilka miesięcy, wydrukowałem i dałem Krzyskowi. Przeczytał ją w cztery dni i był zachwycony. Na końcu powiedział mi „szybko napisz mi jeszcze jedną”. I tak wyhodowałem sobie pierwszego czytelnika* – wspomina. Jego brudnopis znalazł kolega, przeczytał i zachęcił by wysłać do wydawnictwa. Dwa tygodnie później zaproponowano mu zmianę zawodu! Tak został pisarzem dla dzieci.

–*Przypomniałem sobie jak bardzo byłem szczęśliwy pisząc tę książkę dla Krzysia i jaką radość mi sprawiało wymyślanie tych historii, kreowanie nowego świata, przygód. Raptem okazało się, że to zajęcie może stać się moją pracą! Patrzcie teraz na dorosłego, który naprawdę kocha swoją pracę* – mówił uczniom SP nr 1.

Chciał mieć wyżła, znalazł Elfa

Skąd bierze pomysły na książki, które powstają przecież w błyskawicznym tempie? –*Z życia, z*

przygód, z historii opowiadanych przez ludzi. Kiedyś pisałem o tym, co wymyśliłem, teraz wolę pisać o tym, co przeżyłem – przyznaje. I tak cztery lata temu zdarzyło się coś co sprawiło, że napisał bestseller. W jego życiu pojawił się ktoś, w kim się zakochał bez pamięci. Miał cztery łapy, ogon. Pies imieniem Elf. –*Chciałem mieć wyżła. Zaczęłem więc szukać. Kupiłem zabawki, posłanie, jedzenie... tylko psa brakowało. W internecie znalazłem w końcu szczeniaka, za złotówkę, ze schroniska, do wyżła w ogóle nie podobnego. Zobaczyłem te wielkie smutne oczy i miał na imię Elf, idealne imię dla psa bajkopisarza...* – opowiada jak jedną ze swoich bajkowych historii. Okazało się, że schronisko jest na drugim końcu Polski. Nieważne. To było przeznaczenie. Elf jest z nim cały czas i jak zapewniał, nie oddałby go za żadne pieniądze. Z ich wspólnych przeżyć zrodziła się książka „Sposób na Elfa”. Kolejna część „Elfie gdzie jesteś?” była już bardziej bajkowa. Od tego czasu powstały także „Elf wszechmogący” – o wakacyjnych przygodach oraz „Elf i dom strachów”. Niedługo ukaże się inna opowieść, której autorem będzie... Elf Pałasz o tytule „Jak wychować człowieka?”. Są już też plany na kolejne „Elf i pierwsza gwiazdka” czy „Elf i pierwszy trup”.

–*Czy nie denerwuje Pana, że dzieci ciągle o coś pytają i musi Pan wszystko im tłumaczyć?* – padło w pewnym momencie z sali. Łatwo się domyślić odpowiedzi Marcina Pałasza: –*Nie! Będąc dzieckiem czytałem książki i marzyłem o tym, by spotkać pisarzy. Tak strasznie chciałem spytać o coś i nie miałem takiej możliwości. Wiem więc, że czytelnicy są ciekawi pewnych rzeczy i chętnie im to wyjaśniam – tłumaczył, szczerze wyjawiając też, że w dzieciństwie dokuczano mu w szkole, bo... dużo czytał! –*Mówili na mnie „cztery oczy”, ale gdy trzeba było odpisać zadanie z polskiego, to już było inaczej – zaznaczył.**

Na koniec spotkania Marcin Pałasz dzielnie podpisywał wszystkie książki swojego autorstwa, które uczniowie „jedyńki” przynieśli ze sobą.

Sponsorami spotkania byli: Wioletta Walczykowska - Firma Diana, Małgorzata Jancy „Hotel Sława”, Renata Zagozda - Sklep Oleńka, Dorota Choręziak - Firma Artex, Mira Olszak, prezes Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich Oddział Konin.



W spotkaniu z autorem książek dla dzieci wzięło udział ponad 70 osób.

Drzwi otwarte w Zespole Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich

Kaczkami zainteresowani nawet w Ślesinie

Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich, zaprosił gimnazjalistów do siebie na tzw. drzwi otwarte. Przybywali tutaj grupowo i indywidualnie. Najwięcej jak zwykle z powiatu tureckiego. Dość liczne były też odwiedziny uczniów z gmin: Uniejów, Goszczanów, Świnice Warckie, Warta. Na liście znaleźliśmy także zainteresowanych nauką w Kaczkach, gimnazjalistów z Rychwała, Wartkowic, Liśca Wielkiego, Poddębic i Ślesina.

Gospodarze zapraszali do stoisk prezentujących dokonania i wyposażenie szkoły w nowoczesny sprzęt do nauki zawodów. W

pracowni gastronomicznej podejmowano gości słodkościami własnego wyrobu. W klasopracowniach czekali nauczyciele, przedstawiali proponowane kierunki nauczania i odpowiadali na pytania. W nowym roku szkoła ma do zaoferowania naukę w trzynastu technikalach: hotelarstwa, żywienia i usług gastronomicznych, technologii żywności, urządzeń i systemów energii odnawialnej, pojazdów samochodowych, mechanizacji rolnictwa, informatyki, budownictwa, geodezji, ekonomii, spedycji, organizacji reklamy oraz inżynierii środowiska i melioracji. Są też dwa licea ogólnokształcące o kierunkach: bezpieczeństwo



Technikum budownictwa tuż przy szkolnej bramie rozstawiło swoje stoisko.



Uczniowie Technikum Technologii Żywności zapraszali do spróbowania ich wyrobów cukierniczych.

pożarowe i bezpieczeństwo publiczne.

Czym poza ciekawą ofertą edukacyjną zachęcają do siebie Kaczki? Internatem, stołówką, dużym parkingiem, obiektami sportowymi i doświadczoną kadrami trenerską, praktykami zawodowymi organizowanymi przez szkołę (w tym zagranicznymi) oraz spokojem i bezpieczeństwem z dala od ośrodków miejskich. To tylko nie-

które atrybuty tej szkoły. Wiele innych mogli poznać licznie odwiedzający ją gimnazjaliści. Chłopcy przybyli ze Ślesina sugerowali, że w ich gimnazjum znalazłoby się jeszcze więcej chętnych do nauki w Kaczkach, gdyby dowiedzieli się szczegółów tutejszej oferty. Dyrektor Sławomir Kosobudzki rozważa możliwość udania się tam z prezentacją.

(art)



W klasopracowni Technikum Mechanizacji Rolnictwa, zapoznawano gimnazjalistów z tym kierunkiem kształcenia.

Dni Otwarte Funduszy Europejskich...

Skończyli kursy, dostali pracę

Młodzi mieszkańcy powiatu turkowskiego uczestniczyli w Pikniku Edukacyjnym pod hasłem „Park Zawodów”, który odbył się w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich. Przygotowywali go: Punkt Pośrednictwa Pracy i Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Turku.

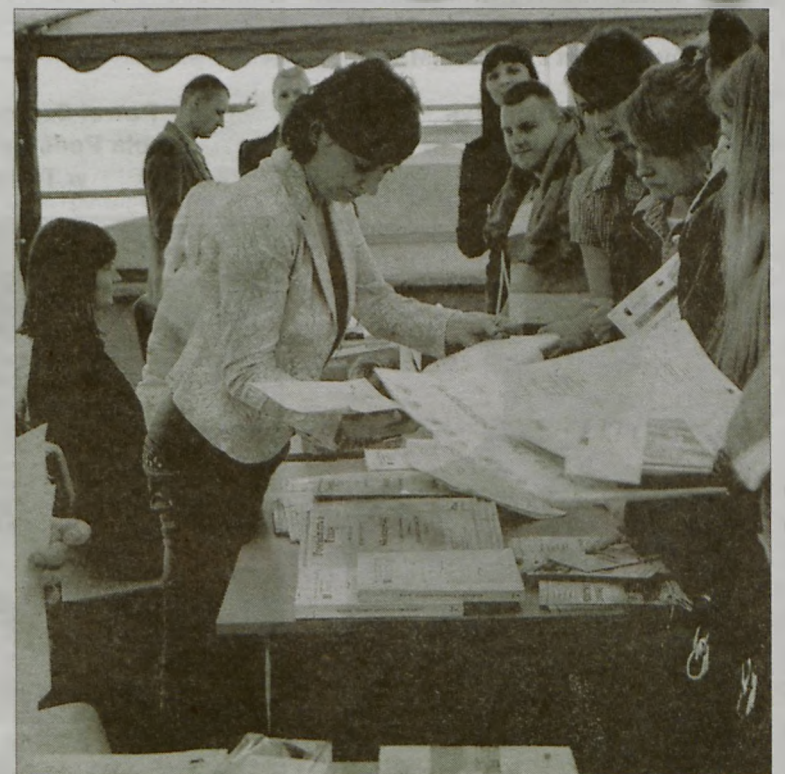
Oficjalne otwarcie Dni Otwartych Funduszy Europejskich, które odbyły się we czwartek 8 maja, na placu przed Punktem Pośrednictwa Pracy, przy ul. Konińskiej w Turku. Impreza rozpoczęła się od krótkiego koncertu skrzypcowego w wykonaniu uczniów turkowskiej szkoły muzycznej, podopiecznych Pawła Kulczyckiego. Następnie głos zabrał gospodarz imprezy. Karol Mac przedstawił zebrany wyniki osiągnięte przez Ośrodek Szkolenia Zawodowego i Punkt Pośrednictwa Pracy. Pierwszy prowadzony przez Ewelinę Kołędę, w ciągu roku przeszkolił 148 osób, z czego ponad połowa znalazła pracę. -Tak wysoki współczynnik daje pod tym względem miejscowemu OSZ drugie miejsce w Wielkopolsce wśród tego rodzaju

ośrodków. Przy okazji chciałbym podziękować firmom i zakładom pracy, zatrudniających dopiero co upieczonych specjalistów – mówił Mac. Ze wsparcia Punktu Pośrednictwa Pracy skorzystało 211 osób, w tym 187 w wieku 15-25 lat. Od początku tego roku do projektu przystąpiło 85 osób, z czego sześćdziesiąt procent zostało zatrudnionych. Przedsięwzięcia odbywały się w ramach projektu „OHP jako realizator usług rynku pracy”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Organizatorzy wspomnieli też o nowej inicjatywie - „Gwarancja dla młodzieży”, która daje zupełnie nowe perspektywy.

Spotkanie było też okazją do wręczenia certyfikatów dla

uczestników kursów zorganizowanych przez OSZ. Można pogratulować wykwalifikowanej kadry pracowniczej w zawodach: kasjer-sprzedawca, magazynier z obsługą wózków jezdniowych oraz spawacz metodą MAG.

Goście wysłuchali też prelekcji na temat 10-lecia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej wygłoszonej przez Kingę Kołodziejczak- asystentkę Andrzeja Grzyba, posła do Parlamentu Europejskiego. Swoje oferty pracy przedstawiło PROFIm, Miranda oraz Powiatowy Urząd Pracy w Turku. W spotkaniu uczestniczyli też uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich oraz Zespołu Szkół Technicznych w Turku.



Piknik Edukacyjny pod hasłem „Park Zawodów”, odbył się w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich.

BELFER ROKU 2014



Nauczyciele ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych powiatu tureckiego rywalizują o tytuł „Belfra Roku”. W finale plebiscytu znalazło się 10 kandydatów. Każdy z nich czeka na głosy uczniów i czytelników.

Adriana Budka
Szkoła Podstawowa
w Turkowicach



SMS o treści ET.1 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Daniel Kusz
Szkoła Podstawowa
we Władysławowie



SMS o treści ET.4 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Arkadiusz Żydzia
Gimnazjum nr 1
w Turku



SMS o treści ET.3 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Aleksandra Grzelczak
Szkoła Podstawowa
w Ogorzelczynie



SMS o treści ET.2 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Katarzyna Szczepaniak
Zespół Szkół Ogólnokształcących
w Turku



SMS o treści ET.9 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

W tym roku, po raz pierwszy Redakcja „Echa Turku” ogłasza Plebiscyt na Najpopularniejszego Nauczyciela Powiatu Tureckiego „Belfer Roku”. Konkurs odbywa się w dwóch etapach: wewnętrznym i międzyszkolnym. Pierwszy z nich zakończył się 5 maja. Drugi natomiast rozpoczyna się 13 maja. Od tego dnia do Redakcji można przysłać kupony, drukowane w „ET”, oraz SMS-y. Głosy można oddawać do 20 czerwca. Zwycięzcą zostanie ten, kto zbierze ich najwięcej. Ogłoszenie wyników odbędzie się podczas uroczystej gali zakończenia roku szkolnego.

Dzisiaj prezentujemy nazwiska nauczycieli z odpowiednimi numerami. W kolejnym numerze „Echa” przybliżymy sylwetki każdego z belfrów.

BELFER ROKU

IMIĘ I NAZWISKO NAUCZYCIELA

SZKOŁA

DANE OSOBY ZGŁASZAJĄCEJ

Julianna Cymmer
Gimnazjum
w Grzymiszewie



SMS o treści ET.6 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Jerzy Urbańczyk
Szkoła Podstawowa nr 4
w Turku



SMS o treści ET.10 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Paweł Szczepaniak
Szkoła Podstawowa nr 5
w Turku



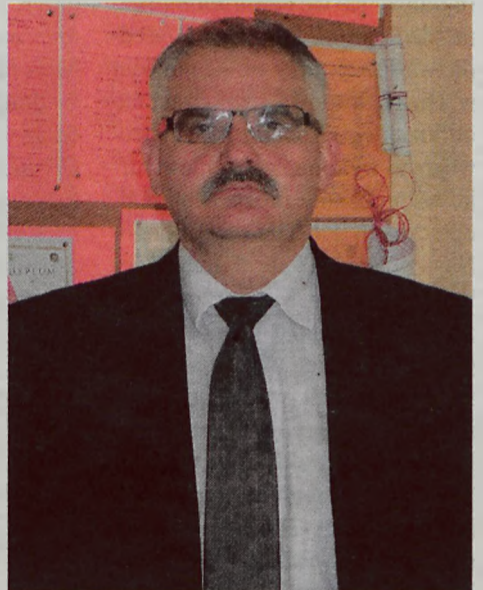
SMS o treści ET.7 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Stanisław Frątczak
Gimnazjum nr 2
w Turku



SMS o treści ET.8 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Jerzy Zygmunt
Gimnazjum
w Słodkowie



SMS o treści ET.5 na numer 71601
(Koszt 1,23 zł z VAT za SMS)

Szkoły praktycznego działania gościły w Koźminie

Młodzi Francuzi pokochali Polskę

Ostatnie trzy dni kwietnia w szkole w Koźminie gościli uczniowie i nauczyciele z Finlandii, Bułgarii i Francji. To było już ostatnie spotkanie dzieci i ich opiekunów, w ramach Programu Comenius Partnerskie Projekty Szkół. Jak zapowiadają młodzi mieszkańcy Koźmina zawarte przyjaźnie na pewno będą podtrzymywane. Na razie poprzez emaile, a w przyszłości być może poprzez wspólne odwiedziny.

Pomysłodawczynią trwającego dwa lata projektu była Urszula Kaniwska, nauczycielka języka angielskiego w Szkole Podstawowej w Koźminie. Do współpracy przystąpili pedagodzy z Anglii, Finlandii, Bułgarii i Francji. *-Plan działań przygotowaliśmy wspólnie podczas spotkania przygotowawczego, które odbyło się w Koźminie. Realizujemy go przy wsparciu dzieci, nauczycieli, brudzewskiego urzędu gminy, a także rodziców uczniów, strażaków ochotników i oczywiście pań z Koła Gospodyń Wiejskich -* mówiła anglistka.

W pierwszej kolejności uczestniczący w projekcie pojechali do Finlandii. Zarówno dzieci jak i opiekunowie zauważyli duże różnice w nauczaniu. *-Po pierwsze uczniowie mają asystentów, którzy pomagają każdemu z osobna. Do tego są podręczniki o różnym stopniu trudności - niski, średnim i wysokim. W jednej klasie uczniowie pracują na tych dopasowanych do swoich potrzeb -* mówiła Krystyna Sznycer, dyrektor Szkoły Podstawowej w Koźminie. Dzieci z Polski trochę zazdrościły finlandzким kolegom, że nie muszą popołudniami odrabiać prac domowych. Podobnie jest w Anglii, jednak tam co dwa tygodnie uczniowie dostają na weekend laptopy i odrabiają zadania z informatyki czy języka. Dodatkowo, w obu krajach duży nacisk kładziony jest na zajęcia praktyczne. W szkołach dziewczynki uczą się gotować, nakrywać stół, szyc, a nawet prasować. Chłopcy stolarki czy elektroniki. Jednak najważniejsze, że każde dziecko traktowane jest indywidualnie i nie jest ograniczane czasowo. To inaczej niż w Polsce, gdzie uczniowie na wykonanie zadania mają czterdziestopięciminutową lekcję. A przecież w Finlandii oraz Anglii, placówki utrzymywane są z rządowych pieniędzy, dlatego nie powinno być różnic. A jednak.

Uczniowie z Koźmina także zadowoleni byli bardzo z wizyty w Bułgarii. Jak mówili, w tamtejszej szkole jest bardzo podobnie jak w Polsce. Tyle samo trwają lekcje i przerwy między nimi. Zbliżony jest też system nauczania. Czwartoklasiści cieszyli się, że lecieli samolotem, a także możliwość zobaczenia Morza Czarnego i ogromnego deltanarium. Niestety nie nawiązali żadnych przyjaźni, bo tamtejsze dzieci biorące udział w projekcie chodzą do przedszkola, więc nie było takiej możliwości.

Wreszcie przyszedł czas na spotkanie uczniów w Polsce. Przedstawiciele szkół uczestniczących w projekcie, na lotnisku w Warszawie



Oficjalne przywitanie uczniów i nauczycieli odbyło się w Szkole Podstawowej w Koźminie.

wylądowali w niedzielę, 27 kwietnia. Do Koźmina przybyło dziewięcioro Francuzów, dwoje Finów oraz cztery osoby z Bułgarii. Niestety goście z Anglii nie mogli dotrzeć. Uczniowie z Polski już pierwszego dnia zaprzyjaźnili się z rówieśnikami z Francji. *-Nie mamy problemu z porozumiewaniem się, bo znamy angielski, ale chcielibyśmy nauczyć się francuskiego -* mówili piątoklasiści. Gospodarze przygotowali dla gości wiele atrakcji.

W poniedziałek opiekunowie wraz z dziećmi zaproszeni zostali do szkoły w Koźminie, gdzie uczestniczyli w zajęciach przedszkolaków i uczniów klas I-III. Wzięli też udział w zajęciach edukacyjnych, sportowych i warsztatach plastycznych. Była też degustacja polskich potraw przygotowanych przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich i rodziców. Następnego dnia wzywali filię szkoły w Krwonach, zwiedzali Muzeum im. Józefa Mehoffera, obejrżeli kopalnię odkrywkową węgla brunatnego. Popołudnie spędzili w lesie sacalskim, gdzie wraz z partnerami z Polski zwiedzali ścieżkę dydaktyczną, która powstała w ramach realizowanego projektu. Po długim spacerze zasiedli przy ognisku, gdzie piekli w ogniu kiełbaski. Biesiadowanie umilali sobie wspólnym śpiewaniem znanych piosenek, zarówno po polsku, jak i po angielsku. Pełen atrakcji dzień zakończył się pobytem w uniejowskich termach. W dzień wyjazdu, Finowie, Francuzi i Bułgarzy zwiedzili kopalnię soli w Kłodawie oraz uczestniczyli w warsztatach przyrodniczych „Abecadło o chlebie...”.

Zakończenie projektu planowane jest na koniec lipca. Wtedy uczestniczący w nim nauczyciele napiszą raport końcowy, w którym podsumowane zostaną wszystkie działania. Warto przypomnieć, że celem przedsięwzięcia było promowanie piękna swojego środowiska, piękna przyrody.



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV I ALUMINIUM
poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. LOGISTYKI

na terenie miasta:
Chrapczew/ Dobra k. Turku

Główne obowiązki:

- planowanie optymalnych tras logistycznych,
- opracowywanie zestawień i raportów,
- planowanie, organizowanie i koordynowanie zadań zespołu kierowców oraz pracowników w dziale magazynowym,
- przygotowywanie dokumentów wywozowych,
- wprowadzanie niezbędnych danych do systemu logistyczno - magazynowego,
- zapewnienie wysokiego poziomu jakości świadczonych usług zgodnie z przyjętymi standardami.

Wymagania kwalifikacyjne:

- wykształcenie wyższe,
- doświadczenie w pracy na stanowiskach logistycznych,
- znajomość przepisów i zagadnień mających zastosowanie w logistyce,
- umiejętność analitycznego myślenia i podejmowania decyzji pod presją czasu,
- umiejętność organizowania czasu pracy i zarządzania podległymi zespołami pracowników,
- komunikatywność, asertywność, samodzielność, dyspozycyjność,
- znajomość obsługi komputera,
- mile widziana znajomość języka angielskiego.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- pracę w pełnym wymiarze godzin w oparciu o umowę o pracę oraz wynagrodzenie adekwatne do osiągniętych wyników,
- pracę w nowoczesnej i renomowanej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju kariery zawodowej,
- ciągłość i stabilność zatrudnienia.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie lub dostarczenie dokumentów aplikacyjnych zawierających list motywacyjny, CV oraz aktualne zdjęcie na adres:

Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62 - 730 Dobra, Chrapczew 26A
kadry.chrapczew@peteckie.eu

W tytule należy wpisać nr referencyjny: LOG2014_05

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U.nr 133,poz.883)”.

Nie wszyscy brudzewscy radni mają głos

Z dobrym słuchem i mocnym głosem 3 maja

Nie zabrakło Majowej Jutrzenki, choć II Lekcja Śpiewania w Brudzewie była bardziej biesiadna, niż ta przed rokiem. Podczas biesiady, jak przekonywał prowadzący Krzysztof Kubanek, wyzwalają się takie emocje, których nie można doświadczyć w żadnym innym przypadku. Szkoda tylko, że nie mieliśmy szans usłyszeć piosenek w wykonaniu brudzewskich radnych, z których niewielu można było zauważyć na sali.

Zanim jednak śpiew zabrzmiał w remizie OSP, w kościele parafialnym ks. Zbigniew Wróbel odprawił tradycyjną mszę za ojczyznę, po czym delegacje złożyły kwiaty pod pamiątkową tablicą na budynku strażnicy. Po tym, część uczestników rozpierzchła się, zamiast skierować swoje kroki do miejscowej remizy. Niestety, oprócz wielu radnych, w tym na przykład przewodniczącego Rady Gminy w Brudzewie Tomasza Kicińskiego, czy radnego Józefa Budynka, którego nieobecność była wielkim zaskoczeniem, zwłaszcza dla przedstawicieli mediów, zabrakło w tym roku również pogody. Pewnie, gdyby tak jak planowali organiza-



Wicestarosta Władysławowi Karskiemu dzielnie towarzyszyła w śpiewaniu małżonka i radny Zdzisław Kazmierczak.

uwagi, ale chyba nie sposób nie zauważyć cudownie sentymentalnej interpretacji „Suliko”, właśnie pani Zofii Włodarczyk. To artystka, jak podkreślał prowadzący, najbardziej chyba uprawniona do śpiewania tego typu repertuaru: - *Bowiem na niejednej gali piosenki występowała, w młodości na weselach, w strojach ludowych a na do-datek na bosy* – wyjaśniał Krzysztof Kubanek.

Autorzy i organizatorzy II Lekcji Śpiewania oddali też pamięć świętemu już wówczas Janowi Pawłowi II, dopisując jeszcze jedną zwrotkę do najbardziej znanej, i lubianych przez polskiego papieża, pieśni „Góralu czy Ci nie żal”. Nie zdradzimy słów tej zwrotki, niech żałują ci, co nie byli. Jeszcze jedną rocznicę przypominano podczas tego spotkania – 10-lecie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, stąd w remizie można było obejrzeć wystawę, prezentującą inwestycje, które wykonano w tym czasie, korzystając z dofinansowania funduszy europejskich.

A na zakończenie panie z „Klubu Brudzewianki” serwowaly wszystkim przepyszną kapustę z pulpecikami oraz drożdżowe cisto.



Organizatorzy zadbali o wszystko, również o śpiewniki.



Wspólne śpiewanie daje wiele radości.

robowej: gdzie dwóch Polaków, tam trzy partie – wyjaśniała Nina Kropidłowska, dyrektor domu kultury, tym samym zmieniając diametralnie atmosferę z poważnej w biesiadną.

Po tej małej „rozśpiewce”, na scenie pojawili się kolejni wykonawcy, między innymi bracia Józef i Henryk Świętochowscy, Ewa Andrzejewska i Sabina Dębińska, Lidia Niemowna, Klaudiusz Wielogórka, czy Zofia Włodarczyk. Łącznie usłyszeliśmy 20 piosenek, każde wykonanie godne było

torzy, czyli Dom Kultury Wozownia w Kolnicy oraz wójt Brudzewa, wspólne śpiewanie odbywało się na rynku, to i frekwencja byłaby większa Ale, niech żałują ci, co nie byli, bowiem oni widocznie głosu nie mają. Za to dobrym słuchem i mocnym głosem mogą pochwalić się uczestnicy.

Rozpoczęto od Roty, co zabrzmiało poważnie, jednak już chwilę później cała sala ćwiczyła kanon. -*To utwór wielogłosowy najpełniej uwzględniający naszą najważniejszą cechę narodową, znaną pod nazwą jednostki cho-*



Wspólnym wykonaniem „Stokrotki” zakończono trzeciomajową biesiadę w remizie OSP w Brudzewie.

Wielką wartością brudzewskiej inicjatywy świętowania 3 maja jest to, że łączy pokolenia. Na zdjęciu Zofia Włodarczyk oraz Adrian Wielogórka.

Już dziś warto pamiętać, że za rok – III Lekcja Śpiewania, miejmy nadzieję, że dopisze pogoda a i mieszkańcy gminy zamiast siedzieć przed telewizorem, czy w jakimkolwiek innym miejscu, zechcą licznie przybyć, by wspólnie pośpiewać. Wówczas nawet pogoda nie będzie straszna.

Trzeciego maja obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Strażaka. Dlatego już od kilku lat właśnie w tym miesiącu przedszkolaki i uczniowie odwiedzają turkowską strażnicę.

W ubiegłym tygodniu Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Turku zwie-

dzęły maluchy z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Koźminie z filią w Krwonach,

a także uczniowie Szkoły Podstawowej w Wyszynej.

Dzieciaki podziwiały oddany

kilka miesięcy temu do użytku budynek strażnicy, a także sprzęt ratowniczo-gaśniczy będący na wyposażeniu tutejszej komendy. Strażacy opowiadali im też o swojej pracy.



Jako pierwsze turkowską strażnicę zwiedzały przedszkolaki z Koźmina.



W Komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Turku byli też uczniowie z Wyszynej.

PRACA

MEDICAL SPA HOTEL **
LAWENDOWE
TERMY
w Uniejowie
zatrudni**

• kucharza
• kelnerów
• pracownika technicznego
CV Prosimy kierować na adres:
repcja@lawendowetermy.pl

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech 2010 - 2013 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

Ze względu na dynamiczny rozwój Firma Provident zatrudni Doradców Klienta na terenie: Dobra i okolice, Turek i okolice. Osoby zainteresowane współpracą prosimy o kontakt telefoniczny lub sms o treści *praca* na numer 600 400 338.

Firma „ALEXAS” zatrudni kierowców C+E w transporcie międzynarodowym; 63 280 10 11, biuro@alexas.pl

SERWIS SAMOCHODÓW ciężarowych „ALEXAS” zatrudni elektryka oraz elektromechanika samochodowego; 512848412

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub starszą osobą, możliwość zamieszkania; 665 195 935.

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY (VANSELLER). Płomyk, producent zniczy i świec do swojego oddziału w Koninie poszukuje przedstawiciela handlowego. Osoby chętne do pracy proszę o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na adres holver@wp.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO Usługowo-Budowlane BUDMEX w Tuliszkowie poszukuje pracownika na stanowisko operator ładowarko-koparki i operator koparki, przy budowie sieci kanalizacji sanitarnych i wodociągowych. Wymagane doświadczenie - min. 2 lata, wiek 20-40 lat; 605 077 605, 535 537 855

ZATRUDNIĘ kierowcę w transporcie krajowym, wymagana kat. C+E oraz karta tachografu cyfrowego; 609 627 070.

PRZYJMĘ mężczyzn do pracy jako dekarz, tynkarz, cieśla; 692 638 919.

LOKALE MIESZKANIA

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Turku, ul. Uniejowska, pomiędzy Biedronką a Netto (nowy budynek); 602 389 405.

NIE ZEZWALAM

na wynajęcie żadnego mieszkania przy ul. Chopina 4 w Turku.
Jest to wspólna niepodzielona własność i nie wolno z niej korzystać dowolnie.
Z poważaniem, współwłaścicielka domu,
DANUTA DMOCHOWSKA

**ABA
NIERUCHOMOŚCI**

**WYCENA
POŚREDNICTWO
605-430-225
63-241-89-41**

Biuro czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/128
www.abanieruchomosci.pl

SPRZEDAM lub wynajmę lokal usługowo-handlowy o pow. 20m² na działalność usługowo-handlową przy Os. Wyzwolenia; 513 605 823.

DO wynajęcia powierzchnia magazynowa lub warsztatowa 175m² w Turku, Komunalna 6E, łatwy dojazd, droga utwardzona, monitoring; 601 567 005; 600 147 146.

DO wynajęcia parter domu jednorodzinnego, 2-pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., c.w., pow. 53m²; 724 631 090.

DO wynajęcia lokale, piętro: 12,5m² i 14m², działalność: biurowa, usługowa, handlowa. Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700.

DO wynajęcia mieszkanie w centrum Turku; 603 859 969.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 64m², 1 p., balkon, piwnica, murywany garaż 18m², blok w Kaczkach Średnich; 784 576 189.

DO wynajęcia dom do zamieszkania lub na działalność gospodarczą; 605 841 315.

DO wynajęcia garaż murywany w zamkniętym terenie przy ul. Chopina; 724 631 090.

DO wynajęcia lokal na działalność o pow. 70m², 120m² lub 190m², na osiedlu Młodych; 505 618 562.

DO wynajęcia - sprzedaży lokal typu Topola na Os. Wyzwolenia, 16m², tanio, wszystkie media; 600 916 935; 63 278 04 84.

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na parterze, 46m², c.o., c.w., blok z cegły w Turku, ul. Matejki, 108.000zł; 695 652 763.

**NIERUCHOMOŚCI
DOMY**

DZIAŁKI na sprzedaż

GRABIENIEC Małoszyna
800 - 3000 mkw.
tel. 601 769 830

Obrzebin nowe domy
• pomoc w uzyskaniu kredytu już od 4.3
• przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu
tel. 601 769 830



SIGNO NIERUCHOMOŚCI
POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 63 289 11 00, 888 177 666
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰, 14⁰⁰-17⁰⁰

- Mieszkania w Turku:**
- 3-pok 48m² Młodych - 83.000
- 3-pok 59m² Kąpczowskiego - 98.000
- 3-pok 60m² Wyzwolenia - 136.000
- Domy:**
- Turek Os. Muchlin - 375.000
- Turek Zapalczane - 360.000
- Turek Os. Muchlin - 140.000
- Laski - 250.000
- Działki budowlane - OKAZJA:**
- Izabelin 0,63ha ze stawem - 23.000
- Grabieniec 1166m² - 41.000
- Żuki 3111m² - 105.000

www.signo.com.pl

**TOK
NIERUCHOMOŚCI**

62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A
(budynek SM „ZATORZE”)
godz. 9.00-17.00
tel. 063-240-00-28; 0605-618-289
www.toknieruchomosci.com.pl

Nieruchomości

Więcej ofert na www.toknieruchomosci.com.pl
605618289, (63) 240 00 28

- SPRZEDAMY:
DOMY**
- CHRZĄBLICE GM. BRUDZEW**, 199.000 zł,
 - BIBIANNIA**, 205.000 zł
 - BRUDZEW**, 710.000 zł
 - BRATUSZYN**, 520.000 zł
 - CICHÓW**, 75.000 zł
 - CICHÓW**, 500.000 zł
 - TARNOWA GM. TULISZKÓW** 63.500 zł
 - TULISZKÓW**, 255.000 zł

DZIAŁKI
TARNOWA GM. BRUDZEW 85000 zł,

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM dom w Turku, wolnostojący, bardzo dobra lokalizacja, możliwość prowadzenia działalności; 887 350 699.

SPRZEDAM działki budowlane 10-arowe przy ul. Słonecznej w Turku; 667 216 569.

SPRZEDAM dom w stanie surowym w Turku, Uniejowska 61, wraz z 2 garażami i budynkami warsztatowo - magazynowymi, działka 24ar, wszystkie media; 601 567 005; 600 147 146.

SPRZEDAM budynek piętrowy, podpiwniczony, 375m², z przyległym gruntem 75m². Obecnie w budynku działalność najmu (usługi, handel). Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700.

SPRZEDAM posesję 65ar w Żeronicach, w tym dom (z centralnym ogrzewaniem), garaż, budynek gospodarczy; 604 323 347; 698 447 487.

**TRADO
nieruchomości**

62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8
pn.-pt. godz. 10.00-17.00
tel. 63-242-66-33, 604-053-500
www.trado-nieruchomosci.pl

Dla naszych klientów poszukujemy: mieszkań, domów, gruntów, gospodarstw rolnych oraz przyjmujemy zlecenia sprzedaży/kupna wszystkich rodzajów nieruchomości, oferujemy także pomoc w uzyskaniu kredytu: (63)242-66-33.

Wszystkie oferty na: www.trado-nieruchomosci.pl

NA SPRZEDAŻ:

Gospodarstwo sadownicze o pow. 4,45 ha, ładny dom 240 mkw., zabudowania gospodarcze, 629000 zł.

Dom 90 mkw., garaż, działka 5600 mkw., Chylin gmina Władysławów, 155000 zł.

Dom 90 mkw., budynek gospodarcze 495 mkw., Wróblina gmina Tuliszków, 99000 zł.

Dom 60 mkw., budynek gospodarcze, 0,41 ha, Gadów gmina Mycielin, 89000 zł.

Działka budowlana 8300 m3, Międzyzlesie gmina Władysławów, 77000 zł.

SPRZEDAM kamienice w centrum Koła, ul. Mickiewicza 4. Tel. 503-012-468, 601-701-553.

SPRZEDAM dom w stanie surowym zamkniętym, Słodków Kol. (przy torach) oraz grunty w Obrębzinie; 513 135 616.

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową o pow. 10,31ar przy ul. Ogińskiego (uzbrojona, przylegająca do drogi asfaltowej); 606 454 696.

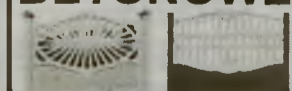
SPRZEDAM ziemię 1,80ha z budynkami w Kawęczynie; 693 206 910.

SPRZEDAM działkę uzbrojoną o pow. 18,60ar w Turku, ul. Szymanowskiego; 606 454 696.

USŁUGI ogólne

**PŁOTY BETONOWE
WIATY I GARAŻE
PODMURÓWKA POD
SIATKĘ (PANEL) ITP.
SPRZEDAŻ RATALNA
TRANSPORT I MONTAŻ
Tel. 601 768 679
GRABIENIEC 15**

**OGRODZENIA
BETONOWE**



PPHU **WUBET**
LASKI 13c
tel. 601 749 072

**PŁYTKI CHODNIKOWE
KOLOROWE, OBRZEŻA
SPRZEDAŻ RATALNA
Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15**

**PŁOTY
BETONOWE
GARAŻE I WIATY
PODMURÓWKI
POD SIATKĘ I PANEL**

**PRODUKCJA
MONTAŻ
BETOGRÓD
BRATUSZYN 24
Tel. 785 267 757**

**PŁOTY
BETONOWE**

WIATY GARAŻE
podmurówka do siatki i panela
• PRODUKCJA
• MONTAŻ
• TRANSPORT
**Multi-Bet
Bratuszyn 24A**
603 701 544, 510 123 414

**PŁOTY
WIATY, GARAŻE
betonowe
(również w kolorze)**

podmurówki pod panele i siatkę
produkcja i montaż
**GOLMEX
Tarnowski Młyn 40A**
tel. 606 813 494; 63 214 50 12
www.golmex.eu

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy
ŻALUŻJE, ROLETY, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmacniane drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

PRZEPYCHANIE kanalizacji; 696 278 416.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teledetekcyjne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych oraz meblowych - Karcher; 661 964 682.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, Napędy do bram, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661.

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
601-754-806 piąty kurs 50%, a 10 GRATIS!

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

USŁUGI MINIKOPARKA
Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661.

PC-SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko i solidnie; 534 033 850.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 99 97; 608 358 922.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie. 882-402-000.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 601 258 401.

Żwirownia Marko - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/ Turku, tel. (63)279-65-69-; 691-379-535. Usługi transportowe - samochody skrzyniowe i wyrotki. Transport od 1 - 24 ton. Wynajem koparki, ładowarki i spycharki.

KLIMA-T oferuje usługi w zakresie: klimatyzacja, wentylacja, rekuperacja, chłodnictwo (sprzedaż, montaż, serwis). Atrakcyjne ceny! 796 728 480.

KARAZ-DACHY, usługi dekarskie, pokrycia dachowe, blacha, dachówka, papa termozgrzewalna, docieplenia stropodachów, orynnowania, podbitki, tanio! 513 895 492.

USUWANIE mchu, czyszczenie i impregnacja kostki brukowej, dachów, elewacji, ogrodzeń. Firma Błysk Bruk - tanio i solidnie! 887 070 482.

TARTAK spalinowy, objazdowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta. 63/27-22-179, 602-124-997.

USŁUGI minikoparką - łyzki 25, 40, 60 i 100cm, kopanie pod fundamenty i instalacje różnego rodzaju. Wieloletnie doświadczenie! 722 010 233.


MALOWANIE dachów, elewacji, podnośniki, dezynfekcja. 607-058-523; 693-851-399.

BUDOWA domów, garaży, ocieplenia budynków, docieplania poddaszy, stropy, klinkier oraz deskowanie, papowanie dachów. 609-168-746.

SPRZEDAM
DOM JEDNORODZINNY
 w centrum Malanowa, o pow. 400 mkw.
 w pełni wyposażony, parkiety dębowe, 2 łazienki, 2 kuchnie, baterie słoneczne o mocy 10kW i kolektory słoneczne z zasob. 300l.
 Cena 540.000 zł
 Tel. 691 091 571



STUDNIA W 1 DZIEŃ
 Mała kompaktowa maszyna wjedzie na każdą działkę
 Odwierty do pomp ciepła do 100 m.
601 900 150



MASZYNOWE-posadzki, stropy, fundamenty. 601-798-992. 1793/KW

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71. 1146wk

INSTALACJE elektryczne, solidnie, kompleksowo, ceny nie do przebicia! Piotr Rakociński; 669 515 439. 1148wk

USŁUGI budowlane

STYROPIAN, wełna. 500-299-603. 2415/KW

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, atrakcyjne ceny; 669 411 600. 917wk

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991. 925wk

BLOCZKI betonowe, pustaki żuźlowe, żwir, piasek, kruszywa oferuje producent **ZAWMARK** - Władysławów; www.zawmark.pl; 693 025 253 Betoniarnia; 604 716 388 Żwirownia. 915wk

FIRMA Komplex-Bud: docieplenia styropianem 21 zł/m², budowa domów, płyty z klinkieru, pokrycia blachodachówką; 500 460 435. 1021wk

WYKAŃCZANIE i remonty, gładzie, tynki, zabudowy k-g, malowanie, tapetowanie, panele, przebudowy mieszkań, szybkie terminy; 660 511 741. 1117wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wykańczanie wnętrz, solidne wykonanie, atrakcyjne ceny, dogodne terminy; 881 779 849. 1118wk

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
 Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
 Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl **WZMOCNIONE GARAŻE**
 61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
 54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388



NAGROBKI
GRANIT, LASTRICO, RENOWACJA, ROZBIÓRKA DO POGRZEBU
JAN IGNACZAK
 Turek, ul. Lutosławskiego 2 (vis-a-vis Nadleśnictwa)
 Tel. 63 278 34 64 CENY DO NEGOCJACJI

BUDOWA domów, garaży, ocieplenia budynków, klinkier, deskowanie, papowanie dachów, wylewki, elewacje, ścianki działowe; 886 364 068. 1077wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne naturalne (cement + wapno + piasek), dogodne terminy, szybki czas realizacji; 663 150 197. 1095wk

WYKAŃCZANIE wnętrz, szpachlowanie, malowanie, tynki ozdobne, sufity podwieszane, panele, płytki; 721 394 932. 1109wk

DOCIEPLENIA budynków, tynki elewacyjne, podwieszanie sufitów, gipsowanie, malowanie; 697 535 305. 1141wk

PLYTKI, malowanie, szpachlowanie, k-g, łazienki, panele, remonty; 604 302 360. 1152wk

WIĘZBY, podbitki, pokrycia dachowe, fachowość i doświadczenie, przystępne ceny; 697 535 305. 1141wk

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, tynki ozdobne, ściany regipsowe, sufity podwieszane, docieplenia poddaszy, przeróbki wewnątrz domowe, remonty kompleksowo; 725 248 470. 1161wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wykonywane z mieszanki: żwir, cement, wapno. Szymczak; 605 086 208. 1171wk

POSADZKI, stropy i fundamenty agregatem, zacieranie mechaniczne, nanoszenie poziomów niwelatorem. Wypożyczanie agregatu z operatorem. Szymczak; 605 086 208. 1171wk


ROLNICZE

PIASKOWANIE felg, itp. Odnowianie maszyn rolniczych. Tanio! 607 508 816. 1151wk

kupię

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459. 1803/KW

• Garaże blaszane -wzmocnione
• Bramy garażowe
Raty Producent
 Dowóz, montaż GRATIS -cały kraj
 tel. 63 2228105, 616101339, 512245075, 696753588
www.Robstal.pl



DANPOL ZDZIECHOWA
 ← Maciory
 ← Knury
 Odbiór z gospodarstwa
 Płatność gotówką lub szybki przelew
 Tel. 608 439 125
 Tel. 609 218 648

sprzedam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
 510 148 840
 725 408 002

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale, itp., między innymi kratownica dachowa ocynkowana 6,3 m/dł., 130 zł/szt. Nowe płyty warstwowe - obornikie. Transport. Pełna oferta na www.phubator.pl; 726 909 070. 235/WK/14

BYCZKI cielaki mięsne, duży wybór, transport. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl; 726 909 060. 235/WK/14

MŁYNIKI i wialnie do czyszczenia zboża, poruszane silnikami na prąd; 691 685 083. 1044wk

LUCERNA - kostka (5 t.), cena do uzgodnienia, lucerna do skoszenia - 3ha, dwukołowa ciągnikowa; 721 740 924. 1100wk

SIANO - kostka, pierwszy pokos; 698 721 306. 1079wk

KROWA po wycieleniu; 665 877 708. 1071wk

FIRMA Handlowa „IWO-NA” oferuje materiał siewny zbóż, nasion strączkowych, motylkowych, mieszanek traw pastewnych i gazonowych oraz sadzeniaki kwalifikowane. Siedziba firmy i magazyn mieści się w Turku, ul. Kolska Szosa 28.; 63 280 52 65; 600 976 610; 604 213 656. Doradztwo: 669 223 099; www.sprzedaz-nasion.pl 1134wk

KOMBAJN New Holland 8050, stan bdb., polecam! 721 055 007. 1131wk

ZGRABIARKA 7-ka do siana; 726 078 574. 1122wk

OKAZJA! Rozrzutnik obornika Tandem, przetrząsacz-zgrabiarka Mesko, agregat uprawowy, oś kompletna z napami; 785 755 645. 1129wk

SŁOMA, siano, łąka 0,56ha; 505 264 707; 505 264 705, 63 279 92 30. 1115wk

JAŁÓWKA na wycieleniu, termin 15.06.2014r.; 607 525 993. 1125wk

na miarę
POŻYCZKA NA ROZWÓJ TWOJEJ FIRMY
TISE - Aktywna Wielkopolska
 Maksymalna kwota pożyczki 300tys. PLN.
 Oprocentowanie 2% w skali roku.
 Prowizja 0%
 Zadzwoń i zapytaj o szczegóły 604 596 730



ROZRZUTNIKI obornika, plugi, zagrabiarki, przegrabiarki do siana, rozsiewacze nawozu, beczki asenizacyjne, agregaty i inne maszyny; 697 158 226. 1149wk

PRASA rolująca Krone 120x120, garażowana, zamki komory, wałek z zabezpieczeniem, owija sznurkiem, nowe łańcuchy, 10.000zł do negocjacji; 500 295 015. 1142wk

ROZRZUTNIK obornika, zgrabiarka 6-gwiazdowa, śrutownik 11 kW, dwukołowa ciągnikowa, pług dwuskibowy, rozsiewacz nawozu, brony, Krymer; 691 596 730. 1157wk

PRZYCZEPA niska wywrotka, zgrabiarka 7-gwiazdowa, nowy typ; 661 599 054. 1177wk

ZETOR 50-11 z Turem, 1984r., zarejestrowany, wspomaganie kierownicy, 20.500zł; 693 236 174. 1178wk

ŻYTO, pszenica, jęczmień, sadzarka, kopaczka i obsypnik; 605 525 503. 1170wk

SŁOMA w balach, ze stodoły, żytnia i owsiana; 603 576 260. 1162wk

ŻYTO, ok. 5-6 t., 520 zł/t. Kotwasice; 785 727 066. 1173wk

BYCZEK H-F, waga ok. 70 kg; 661 368 684. 1176wk

JAŁÓWKA na wycieleniu, termin 26.05.2014r.; 605 931 990. 1169wk

RÓŻNE

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. 243/DK

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. 243/DK

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420. 1158wk

TELEFONY komórkowe, nowe i używane. Skup, sprzedaż, wymiana. Serwis: odblokowywanie, PLmenu, akcesoria. Dobra, ul. Kilińskiego 32.; 603 368 787. 215/WK/14

OFERUJEMY sery i mleko kozie dla dzieci i dorosłych, cierpiących na skazę białkową, zapalenie płuc i inne choroby; 63 278 40 95; 603 036 140. 1168wk

kupię

TARTAK kupi drewno: sosna, olcha, brzoza, akacja i inne; 785 999 792. 210/WK/14

SKUP świeżego Podbiału; 692 497 798; 667 426 916. 1084wk

sprzedam

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma **HiU "DIESEL"** Gatka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754. 2314/WK

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płyty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103. 218/KW

TANIO! Stebnówka, Owerlok 3-nitkowy, maszyna do szycia skór, wszystkie ze stolami i napędem na 220V; 724 542 135. 1100wk

DREWNO kominkowe: dąb, akacja, jesion, brzoza, olcha oraz sosna opałowa. Zapewniamy transport i układanie u klienta; 693 485 467. 25/WK/14

DREWNO kominkowe - opałowe: akacja, dąb, buk, brzoza, olcha, sosna. Drewno gotowe do palenia, transport gratis; 603 649 714. 29/WK/14

Betoniarnia MARKO - Międzylesie 5A k/Turku, Marek Krysiak - producent: tel. (63)279-65-69; 691-379-535. Błoczek fundamentowe, pustaki żuźlowe i keranazytowe - wszystkie wymiary. Transport HDS na budowę. Ceny do negocjacji. 280k

RWA KULSZOWA I BÓL PŁEGÓW
 NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE
 Lek. Andrzej Kroszczyński
 Specjalizacja w USA
 Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl
 Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225



Skład Węglowy MARKO - Marek Krysiak Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63) 279-65-69; 691-379-535: miał węglowy, węgiel kamienny, węgiel brunatny sortowany i niesortowany (lignit). Transport! ^{286k}

Żwirownia MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63) 279-65-69; 691-379-535. piasek płukany 0-3 mm, pospółka 0-4 mm, 0-22 mm, żwir płukany 2-8 mm, żwir płukany 8-16 mm. Inne kruszywa. Transport 5, 10, 18, 26-tonowy. ^{286k}

Żwirownia MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku. Tel. (63) 279-65-69; 691-379-535. Sprzedaż, transport: czarnoziem, glina, piasek zasypowy. ^{286k}

SPRZEDAM drewno opałowe, cena od 50 zł/mp, drewno kominkowe osikowe, 100 zł/mp, trocinę tartaczną, 30 zł/msz. 604-780-392; 63-261-06-03. ^{z/131k/W}

SPRZEDAM tanio wyposażenie salonu kosmetycznego i fryzjerskiego w tel. 503-012-468, 601-701-553. ^{z/123k/W}

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
NA TELEFON
SZYBKA WYPŁATA
TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855 ^{z/27k/W}

BIURO Ubezpieczeniowe w Turku, Kolska Szosa 28 /pok. 13/ Roman Łaszcz - zaprasza do kontynuowania i zawierania nowych ubezpieczeń; 604 213 656. ^{1133wk}

POŻYCZKI chwilówki na dowolny cel, minimum formalności, szybka decyzja; 63 256 04 04; 601 388 826. ^{z/22WK/14}

ELASTYCZNE pożyczki do 25.000zł, pod zastaw samochodu, hipoteczne, konsolidacyjne; 63 256 04 04; 601 388 826. ^{z/22WK/14}

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turku, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99. ^{z/24WK/14}

ALE szybka gotówka - nawet 7000 zł Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora) ^{dkc-309k}

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa Turku ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy - rozpoczęcie kursu 15.05.2014 r (Czwartek) godzina: 16:00 - kwalifikacja wstępna przyspieszona - (Promocja!) - rozpoczęcie kursu 20.05.2014 r (wtorek) godz: 16:00 - kurs ADR (przewóz materiałów niebezpiecznych) - rozpoczęcie kursu 17.05.2014 r (sobota) godz: 9:00 Oraz inne kursy zawodowe Badanie psychologiczne: 17.05.2014 r (sobota) od godziny 8:00 Pracownia Psychologiczna Słodków49 (trasa Turku- Tuliszków) ^{z/10DK}

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970. ^{1137wk}

TOWARZYSKIE

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego ^{1121wk}

DWIE namiętne - 24H; 601 776 392. ^{911wk}

SZCZUŁA blondyna. Koło. 661-726-153. ^{1820k/W}

AGNIESZKA 40. Koło. 794-529-298. ^{1820k/W}

BLONDYNKA 38 lat zaprasza. 885-484-535. ^{1882k/W}

AUTO - MOTO

kupię

KASACJA (SKUP) POJAZDÓW

Wystawianie Zaświadczeń Obrzębin 51 504 166 391 ^{z/2314k/W}

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling
Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji **601-745-335** ^{z/23k/W}

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji 603-603-742 ^{z/12k/W}

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH 792-371-978 ^{z/12k/W}

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974. ^{z/14/WK}

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. ^{z/7k/W}

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979. ^{z/8k/W}

KUPIĘ każde auto do 1500zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006. ^{z/3k/W}

sprzedam

RENAULT Megane Scenic 1.5 CDI, 2004r., czarny, el. szyby i lusterka, R-CD, cena do uzgodnienia; 691 680 172. ^{1072wk}

POLO - 09r., Passat - 07r., Clio - 11r., Scenic - 09r., Megane - 11r., Note - 09r., Honda FR-V - 08r., Picanto - 11r., Corsa - 11r., i30 - 11r., Fiat 500 - 10r., Evo - 10r., A-Klasa - 06r.; 605 258 587. ^{1094wk}

VW Fox 1.2, XII/2005r., srebrny metalik, 93.000 km, zadbane, 12.000zł do negocjacji; 609 023 892. ^{1140wk}

VW Passat kombi 2.0 TDI, 145 KM, 2004r., niebieski metalik, komputer pokładowy, 158.400 km; 570 042 341. ^{1153wk}

PEUGEOT 307 2.0, 2002r., srebrny metalik, pełne wyposażenie, cena do uzgodnienia; 691 324 012. ^{1163wk}

PEUGEOT 206 1.9 D, 2001r., błękit metalik, 3-drzwi, zarejestrowany, sprawny technicznie, 5.500zł; 609 378 835. ^{1167wk}

HYUNDAI Santa Fe 2.0 CRDI 16V, 2003r., 16.300zł; 502 735 078. ^{1175wk}

FIAT Punto 1.2, 2002r., złoty metalik, 3-drzwi, pełna elektryka, do opłat, sprowadzony, 5.500zł; 607 371 954. ^{1167wk}

FIAT Punto 1.2i, błękit metalik, 5-drzwi, sprowadzony, 4.400zł; 605 067 205. ^{1172wk}

LEKARSKIE

DIABETOLOG
Gabinet lekarski **lek. Joanna Bartosz-Chmiela** specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii - leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych. EKG Turku, ul. Kaliska 51 Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym. Również inne terminy **tel. 691 656 768** ^{z/90k}

GABINET UROLOGICZNY
Lek. Arkadiusz Matusiak
Turku, ul. Chełmońskiego 2 Czynny codziennie od 16.30 Tel. 693 281 836
- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia ^{z/117DK}

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIA Dorota Wiesiołek - badania USG - certyfikat - sonda dopochwowa - USG piersi - krioterapia nadżerek Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767 INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek - także badania USG Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06. **TURK, OSIEDLE MIRANDA 13** ^{z/37DK}

DERMATOLOGIA
lek. MAGDALENA KRĘGIEL ml. asystent Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
- choroby i alergie skóry
- ocena złośliwości znamion
- bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurczaków
- medycyna estetyczna - powiększanie ust, BOTOX - leczenie nadpotliwości
Centrum Medyczne MEDIX Turku, Folwarczna 1 **510 510 940, 501 030 707** www.chirurgiaturek.pl ^{z/114DK}

SKLEROTERAPIA - leczenie żylaków
specjalista chirurgii odnóżnej
RADOSŁAW SKIBA www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- USG z Dopplerem żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turku, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886 ^{z/114DK}

JAN WIESIOŁEK specjalista ginekolog-położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 - 18.00
środy i czwartki od 8.00 - 12.00
Przyjęcia:
Turku, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne. ^{z/114DK}

PRYWATNA PORADNIA CHIRURGICZNA PRIMA MED
Dr n. med. Andrzej Kręgiel specjalista chirurg
- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne
- „wszywki” antyalkoholowe
- chirurgia estetyczna
poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00
Turku, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16
www.chirurgiaturek.pl ^{z/114DK}

APARATY „DAW-MED” SŁUCHOWE
UMOWA z NFZ
* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu
Turku, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00 ^{z/114DK}

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak specjalista chirurg
Turku, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰ rejestracji tel. 603 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych ^{z/117DK}

GABINET LEKARSKI specjalista chorób wewnętrznych **lek. med. Marcin Krupa**
ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy
EKG, Wizyty domowe EKG w domu pacjenta **środa, piątek od godz. 16.00 po rejestracji telefonicznej inne terminy po uzgodnieniu tel. 605 658 117.** Rejestracja: tel. 667 041 120 Turku, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług II p.) ^{z/26DK}

USG Dopplera
Lek. Agnieszka Ambroziak ml. asystent w MSWiA w Łodzi
Nowoczesny sprzęt do badań USG
- dopplerowskie aorty
- dopplerowskie żył
- dopplerowskie tętnic: szyjnych kończyn dolnych i górnych
Centrum Medyczne MEDIX Turku, ul. Folwarczna 1 **510 510 940** www.ambromedical.pl ^{z/114DK}

GABINET GINEKOLOGICZNY specjalista ginekolog-położnik **Barbara Struglińska** - badania USG - sonda dopochwowa Turku, ul. Gorzelniarska 24 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269 ^{z/114DK}

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. **KINGA HADŁAW-DURSKA**
specjalista chorób oczu
Turku, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85 (wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny) ^{z/114DK}

SNZOZ ul. Braci Marszłów 4, Turku tel. 726 414 141, 63 289 22 66 www.salus-mikowski.pl
„SALUS”
Pełen zakres usług chirurgicznych w ramach NFZ zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie
gastroskopia, rektoskopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka, tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia, laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń żylakowatych, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze, biopsje, wszycie Esperalu
CHIRURGIA ESTETYCZNA ^{z/57k/W}

LARYNGOLOGIA
1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński
2. Dr n. med. Piotr Pieńkowski
3. Dr n. med. Paweł Golusiński
Rejestracja telefoniczna
telefon stacjonarny **63-249-13-15**
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
lub telefon komórkowy **667-445-882**
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00
Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16 ^{z/57k/W}

lek. Marcin BAKALARZ
Klinika Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
• konsultacje NEUROLOGICZNE
• USG-doppler tętnic domózwgowych
Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69 ^{z/54/DK}

GABINET STOMATOLOGICZNY RTG
lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschek
Turku, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapaczone) dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protetyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00 ^{z/117DK}

PRAKTYKA LEKARSKA dr n. med. **MAREK BAKALARZ**
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turku, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44 ^{z/117DK}

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. **Jarosław Dawicki**
Turku, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00 ^{z/117DK}

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58)
Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**
USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)
Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: **0607-224-954**
Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: **0605-618-205**
Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: **0601-180-832** ^{z/117DK}

PSYCHOTERAPIA małżeńską, rodzinną, indywidualną, pedagogiczną. Mediacje. Gabinet Psychologiczny-Marcin Wasiak. 607-690-341. ^{z/99k/W}

ECHO TURKU
REKLAMA w Echo
tel. 63 278 53 41
Zapraszamy ^{z/117DK}

GROMADA

AUTOKAREM Z TURKU

Wczasy w Międzyzdrojach

22.06-28.06.2014 - 747 zł/os

09.08-16.08.2014 - 829 zł/os

Wczasy w Solinie

20.07-26.07.2014 - 842 zł/os

Weekend czerwcowy:

Tropikalna Wyspa

20.06.2014 - 115 zł/os

Wycieczka Kraków - Oświęcim

11.07-13.07.2014 - 483 zł/os

Piknik w Górach Świętokrzyskich

06.09-07.09.2014 - 299,50 zł/os

Kontakt: BP GROMADA Turek

www.gromadaturek.pl

ul. Milewskiego 5 tel. 63/2785548

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

Wycieczki:

Chorwacja Adriatyckie Krajobrazy

23.06-02.07.2014

Lazurowe Wybrzeże

20.09-26.09.2014

Włochy dla wymagających.

Wycieczka objazdowa.

20.09-28.09.2014

Wycieczka bez nocnych przejazdów!

8 noclegów w hotelach ***

Wczasy z dojazdem autokarem

z Turku:

Jastrzębia Góra 19-26.07.2014

Małe Ciche k/Zakopanego

19-26.07.2014

Łeba 18-24.08.2014

Ustka 15-21.09.2014

Polańczyk 23-30.08.2014

Mielno 30.08-05.09.2014

Zakopane 27.09-03.10.2014

Morska przygoda w Łebie

Kolonie letnie dla dzieci

02-09.08.2014

Turek, ul. Kolska Szosa 3

tel. 63 278 88 45

PRODUCENT

ROLET ZEWNĘTRZNYCH- MOSKITIER

BRAM ROLOWANYCH - MONTAŻ

PHU OKNO-MON

Piotr Adamiak

62-730 Dobra, ul. Narutowicza 13 ☎ 667 547 667

www.okno-mon.pl

ECHO TURKU

REKLAMA

w Echo

tel. 63 278 53 41

Zapraszamy

Zakład MURARSKI

- wykonawstwo Ryszard Włodarczyk
- usługi koparko-ładowarką JCB

Materiały ogólnobudowlane:

cement, wapno, styropian, kleje, siatki, blachy, folie, systemy rynnowe, stal zbrojeniowa, płyty karton-gips i OSB, okna i drzwi PCV ...

Skład fabryczny KONBET

Nadproża typu L i strunobetonowe od ręki

W sprzedaży MIAŁ i EKO-GROSZEK

Przydomowe oczyszczalnie ścieków

Kostka granitowa! - w najlepszej cenie

tel. 63 280 20 08

783 297 400

zaklad-murarski@wp.pl

ALBERTÓW 13, 62-700 Turek

KAMIENIARSTWO

SWIAT KAMIENIA
ATRAKCYJNE CENY

PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA

ROBOKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCHPROMOCJA
NA GRANIT

PŁOMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna

Turek, ul. Komunalna 2

tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

LANKO

FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ
OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
WRAZ Z MONTAŻEM

PROMOCJA WIOSENNĄ

10%
DODATKOWEGO
UPUSTU!

KUPUJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!

TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGII STOSUJEMY
PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE ENERGY
JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRZYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.

ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA
TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81
E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

REKLAMA z ECHEM

tel. 63 278 53 41

echo@turek.net.pl, www.echoturku.net.pl

Młodzi przyrodniczy

Michał Kubisiak ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku został laureatem Miejskiego Konkursu Przyrodniczego.



Wszyscy uczestnicy konkursu wraz z jurorami.

Rywalizacja odbyła się we wtorek, 6 maja, w turkowskiej „piątce”. Wzięło w niej udział piętnaścioro uczniów klas szóstych z miejscowych szkół podstawowych. Organizatorem konkursu była Elżbieta Frasunkiewicz - doradca metodyczny w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. Uczestnicy mieli za zadanie rozwiązanie testu składającego się z jedenastu zadań. *Młodzi musieli wykazać się nie*

tylko wiedzą przyrodniczą, ale z zakresu chemii, fizyki, biologii i geografii – mówili nauczyciele.

Komisja konkursowa w składzie Elżbieta Frasunkiewicz - doradca metodyczny CDN w Koninie, Emilia Andrzejewska-Helt - wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 5, Krystyna Morek - wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Danuta Hartman - nauczycielka przyrody w Szkole Podstawowej

nr 4, wyłoniła laureatów: 1 miejsce przypadło Michałowi Kubisiakowi, 2 miejsce ex aequo zajęli Kacper Polus i Cezary Dutkiewicz - wszyscy uczniowie „piątki”.

ZAPRASZAMY DO SKLEPU TANIE UBRANIE w Malanowie ul. Kaliska 3
Czynne 8.00 - 17.00
Sobota 8.00 - 13.30

HURTOWNIA STALI

KANWOD STAL

www.stal.kanwod.pl

ZAPRASZA

posiadamy w swojej ofercie:

- profile • rury • pręty żebrowane •
- blachy • kątowniki • ceowniki •

i bardzo duży wybór innych materiałów hutniczych

W promocji
kątownik 50x50x5 – 2,10 zł/kg

KANWOD Sp. z o.o.

62-590 Golina, Węglew 218

tel. 663-122-123

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” w Turku

62-700 Turek, Al. J. Piłsudskiego 1, tel. (63)2803520

ogłasza przetarg

na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Turku przy ul.

- Spółdzielców 12/50 o strukturze 2 pokojowej, powierzchni użytkowej 47,00 m² usytuowanego na IV piętrze, c.o., cena wywoławcza 75.204 zł, a wadium stanowi kwotę 15.040 zł.

- Kączkowskiego 4/28 o strukturze 2 pokojowej, powierzchni użytkowej 47,30 m², usytuowanego na IV piętrze, c.o., cena wywoławcza wynosi 76.925 zł, a wadium stanowi kwotę 15.385 zł.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne oraz osoby prawne, które wpłacą wadium na konto Spółdzielni nr 94 1320 1449 2765 6615 2000 0004 - Bank Poczty i okażą się dowodem wpłaty godzinę przed przetargiem w dziale członkowsko - mieszkaniowym pokój nr 11.

Przetarg odbędzie się dnia 28.05.2014 r. w siedzibie Spółdzielni /sala konferencyjna/ o godz. 10⁰⁰ na lokal przy ul. Spółdzielców 12/50, o godz. 11⁰⁰ na lokal przy ul. Kączkowskiego 4/28.

Mieszkania można oglądać po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z działem administracji Spółdzielni (pokój nr 2) tel. 63 2803529.

Postępowanie przetargowe odbędzie się zgodnie z zasadami określonymi w § 29 b Statutu Spółdzielni, który będzie wyłożony do wglądu w podanej wyżej siedzibie Spółdzielni pokój nr 11.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Energa
operator

Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- gm. Grabów - Stary Besk 60719, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 19.05.2014
- gm. Grabów - Grabów, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 19.05.2014
- gm. Dobra - Ostrówek 60395, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 20.05.2014
- gm. Turek - Korytków 60200, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 20.05.2014
- gm. Świnice Warckie - Podłęże 60319, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 20.05.2014
- gm. Przykona - Wichertów 60355, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 21.05.2014
- gm. Kawęczyn - Leśnictwo 60178, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 21.05.2014
- gm. Uniejów - Wola Przedmiejska 61011, 60492, Ubystaw.60417, w godzinach. 08:00-12:00, w dniu 21.05.2014
- gm. Turek - Turek 60900/06, w godzinach. 09:00-10:00, w dniu 22.05.2014
- gm. Uniejów - Hipolitów 60449, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 22.05.2014
- gm. Turek - Turkowice 61170, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 22.05.2014
- gm. Kawęczyn - Żdźary 60337, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 23.05.2014
- gm. Uniejów - Uniejów 60474/02, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 23.05.2014

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20,
Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 200 100; Pogotowie Energetyczne: 991
rd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)



OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

AMBERTERM
rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w=0,58*

*dotyczy okna referencyjnego o wymiarach 1230x1480mm

SALAMANDER
doskonałość formy
wyjątkowa biel

VIKING DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

PORTA DRZWI POLSKONE DRE WERKADO RAR-TOR WIKED VIKING n tens

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

KRISPOL

KACIK



noworodka



Adaś Małolepszy
syn Eweliny i Jacka
ur. 25 kwietnia, godz. 7.15
waga 3360, długość 51 cm



Przemusław Jacek
syn Emilii i Roberta
ur. 26 kwietnia, godz. 3.15
waga: 3690, długość 53 cm



Filip Kaźmierczak
syn Niny i Adriana
ur. 30 kwietnia, godz. 9.35
waga 3790, długość 59 cm.



Michasia Trzmielewska
córka Magdaleny i Leszka
ur. 2 maja, godz. 2.25
waga 3230, długość 51 cm

Z medalem na szyi do stomatologa

Tak, jak zapowiedziała Beata Acela, lokalny promotor Przedszkoliady w Turku, na wszystkich jej uczestników czekają w gabinetach panie stomatolożki.

-Przedszkoliada Tour 2014 Turek już za nami, a teraz młodzi sportowcy odwiedzają gabinety stomatologiczne. Dziecko do specjalisty udaje się z medalem na szyi, a po wizycie otrzymuje upominki i zdrowy uśmiech - mówi B. Acela.

W każdej paczce z upominkami, jakie dzieciaki otrzymały na zakończenie Przedszkoliady, znajdowała się wizytówka losowo wybranego stomatologa, stanowiąca jednocześnie zaproszenie na wizytę, podczas której można wykonać przegląd stanu zębów. Wystarczy umówić się na wizytę. Na dzieciaki czekają cztery miłe panie: Elżbieta Jabłońska, Beata Woźniak-Matusiak, Ilona Stobienia-Proniak i Małgorzata Woźniak-Rumińska.



Jak widać na zdjęciach, pierwsi mali pacjenci już dopełnili tego stomatologicznego obowiązku.

USC informuje

Śluby:

USC Władysławów:

Katarzyn Grudzińska i Khachatur Khojayan,
Ewelina Kacała i Mateusz Stelmaszak

Zgony:

USC Dobra: Włodzimierz Turkowski

USC Władysławów: Zygmunt Piekarski,
Helena Sylwestrzak, Franciszek Kozłowski



ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tulizków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

STOLTUR
JAN i MARIAN MILLER

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)
Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo



Redakcja

ul. Kolska Szosa 3

62-700 Turek

tel./fax. 63 278 53 41

interwencje: tel. 63 289 18 88

e-mail: echo@turek.net.pl

www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Iwona Łechtańska,
Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac, Daniel Kąciak,
Wiesław Klecha, Sebastian Kaczmarek

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński,
Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

GRUPA
psb

MRÓWKA TUREK

KOLSKA SZOSA 47A

WIELKIE OTWARCIE MARKETU DOM I OGRÓD

liczne
atrakcje

Do wygrania również:
TELEWIZOR
APARAT FOTOGRAFICZNY
i wiele innych nagród

Nagroda
główna
SKUTER



mega
promocje

17 maja (sobota) od godz.: 9⁰⁰

